

**PROTOKÓŁ**  
**z XLII Sesji Rady Miasta Łęczyny**  
**w dniu 26.02.2009 r.**

Obecni według listy obecności.

1. Radni Rady Miasta:

**- Stan radnych: 13**

Ponadto w obradach udział wzięli:

Burmistrz Miasta – Wiesław Stambrowski

Skarbnik Miasta – Irena Gajer

Sekretarz Miasta – Alicja Bobiec - Ptak

O godzinie 13:00 posiedzenie otworzył Przewodniczący Rady radny Piotr Gorzeń powołując się na *art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. ( tj. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z póź. zm. )* słowami:

**OTWIERAM XLII SESJĘ RADY MIASTA ŁĘCZINY**  
**V KADENCJI**

Na wstępie Przewodniczący Rady powitał Panie i Panów radnych. Następnie powitał Burmistrza Miasta Pana Wiesława Stambrowskiego, Skarbnika Miasta Panią Irenę Gajer, Sekretarza Miasta panią Alicję Bobiec – Ptak, Radcę Prawnego Pana Bartłomieja Dudka, który będzie czuwał nad zgodnym z prawem przebiegiem obrad. Następnie Przewodniczący powitał zgromadzonych mieszkańców miasta oraz pracowników Urzędu.

Przewodniczący Rady poinformował, że wg listy obecności w sesji udział bierze 13 radnych na ogólny stan 15. Wobec czego obrady są prawomocne, a podjęte uchwały wiążące.

**Ad 2.**

**PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD**

Następnie przystąpiono do realizacji, pkt 2 „**Przyjęcie obrad**”.

Porządek Sesji brzmi następująco:

1. Otwarcie Sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XL Sesji Rady Miasta, która odbyła się w dniach 29 – 30.12.2008 oraz z XLI Sesji Rady Miasta z dnia 29.01.2009 roku.
4. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z pracy w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli dot. podpisanych umów, wydanych zarządzeń i wykonania uchwał Rady Miasta w okresie międzysesyjnym.

6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Wolne wnioski i oświadczenia radnych.
8. Informacje.
9. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmian w budżecie miasta na 2009 rok;
  - b) skargi na działalność Dyrektora Gimnazjum Nr 2;
  - c) ustalenia dopłaty do cen za zużycie wody zgodne z Zarządzeniem Nr 0151/520/09 Burmistrza Miasta z dnia 16.02.2009 roku;
  - d) wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Spółka z o.o. w Łędzinach na lata 2009 – 2010;
  - e) zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego odprowadzenia ścieków;
  - f) ustalenia dopłaty do cen za zbiorowe odprowadzenie ścieków dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Spółka z o.o. w Łędzinach zatwierdzonych uchwałą Rady Miasta Łędziny nr z dnia 26.02.2009 r. w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe odprowadzenie ścieków dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Spółka z o.o. w Łędzinach.
10. Zakończenie.

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych czy mają uwagi do proponowanego porządku obrad. Następnie udzielił głosu kolejno radnej Otyli Bubiak, radnemu Tomaszowi Norasowi oraz radnemu Markowi Korbie.

- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rada, Panie Burmistrzu, Przybyli Goście. Ja chciałam żeby była zdjęta z obrad uchwała o zatwierdzeniu ścieków i o dopłacie do ścieków, bo ona nie jest precyzyjnie opracowana. I dopracować tę uchwałę i później dać na sesję, bo tu są takie niedociągnięcia, my moglibyśmy dużo mniej zapłacić za ścieki, a w interpelacjach powiem dlaczego. Dziękuję”.*
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. Panie Burmistrzu, ja nie mogłem się nie odnieść do słów, które Pan powiedział określając epitetem kompletne materiały, te materiały, które otrzymaliśmy bo w takim razie nie wiem co to są za materiały, które znalazłem na swoim biurku, kiedy przyszedłem tutaj na obrady sesyjne, tym bardziej, że w tych materiałach, np. spotykam się z dwoma projektami tej samej uchwały w różnym brzmieniu, jedno z uzasadnieniem, drugie bez, nie wiem, które jest właściwe, a które nie. To jest kolejny, po raz kolejny Panie Przewodniczący, jakby podkreślam fakt, że ta sytuacja nie jest normalna i no niezgodna ze statutem i to tu myślę, że wszyscy tu milczący akceptują, ale to jest, takie są fakty. Materiały na sesji na za pięć dwunasta to naruszenie zapisów statutowych. Dziękuję bardzo”.*
- Radny Marek Korba cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Moje dwie uwagi, pierwsza uwaga do pkt 3 naszej tematyki obrad, przyjęcia protokołów z 50 i 51 sesji. Wnoszę o wykreślenie z przyjęcia protokołów protokołu z 51 sesji, 41 przepraszam bardzo, z 41 sesji, a to, dlatego, że gdy 18 lutego pytałem o protokół nie było go jeszcze, otrzymałem go drogą elektroniczną 23 lutego w poniedziałek, wysłany został o godzinie 14:22, jest to taki czas, kiedy każdy zdąża z pracy do domu, a otworzyłem dopiero o 18:00, zakończyłem czytać i zaznaczać zmiany gdzie przewiduje poprawki o 23:30, i nie odważyłem się z tego względu, że zmiany można wносить do trzech dni przed terminem sesji. Wniesienie tych poprawek w tym terminie krótszym niż trzy dni. Panie Przewodniczący ja rozumiem, że nie wnoszę uwagi do tego, że protokół nie został sporządzony do 14 dni roboczych po odbytym posiedzeniu, jak to mamy w naszym statucie, ale szanujmy się. Rozumiem, że może być sporządzony później, bo tu jest obszerny, bo mógł być ktoś chory, natomiast proszę też o danie*

czasu na wniesienie poprawek i poprawienie tego protokołu. I druga uwaga. Tu wstępnie przed sesją dowiedziałem się, że jedna z Pań, mieszkanek z Lędzin chciałaby zabrać głos na naszej sesji. Czy to zostało było uzgodnione, będzie uzgodnione podczas obrad sesji? Dziękuję”.

- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że została wystosowana informacja wraz z materiałami sesyjnymi, która wyjaśniała, że ostateczne stanowisko w sprawie skargi na działalność Dyrektora Gimnazjum Nr 2 zostanie wypracowane na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 23 lutego tj. poniedziałek. Projekt uchwały wraz ze stanowiskiem można było otrzymać w wersji elektronicznej, bądź dopiero przed rozpoczęciem posiedzenia sesyjnego. Wyjaśnił również, że ostateczna redakcja projektu uchwały odbyła się przed posiedzeniem, stąd jest przedłożony tylko projekt uchwały bez stanowiska. Następnie Przewodniczący Rady wyjaśnił, że nie widzi przeszkód, aby protokół z 41 Sesji Rady Miasta został przyjęty na kolejnym posiedzeniu sesyjnym. Argumentował zaistniałą sytuację tym, że protokół jest obszerny, jak również tym, iż odbywało się ciągle nanoszenie poprawek, m. in. uwzględniono poprawkę mieszkańca, który występował na posiedzeniu sesyjnym 29 stycznia. Reasumując Przewodniczący Rady stwierdził, że termin został przekroczony i Wysoka Rada głosowaniem zadecyduje, kiedy protokół będzie przyjęty. Następnie udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Gutowi w trybie ad vocem.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście zgromadzeni na naszej sesji. Panie Przewodniczący z uwagą wysłuchałem Pańskiego wyjaśnienia i proszę zwrócić uwagę, jeżeli chodzi o informację, że projekt uchwały w sprawie skargi na działalność Pana Dyrektora Gimnazjum oczywiście taką informację dostaliśmy do materiałów sesyjnych i umieszczając tą informację Panie Przewodniczący już Pan złamał prawo, już Pan złamał prawo. Więc nie jest żadnym usprawiedliwieniem tu w tej chwili, że informacja została umieszczona. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, jeżeli chodzi o protokoły, z ostatniej Sesji Rady Miasta. Panie Przewodniczący Pan tłumaczy się tutaj powiedzmy sobie sprawami organizacyjnymi, ja wiem Panie nasze z Biura Rady są bardzo przeciążone pracą, bardzo, i zdaje się, że teraz jest jedna Pani nie wiem, z jakiego powodu, co nie dowodzi, że my będziemy łamać prawo, absolutnie. Jeszcze w urzędzie przecież są inni urzędnicy, chyba, jeżeli jedna Pani jest nieobecna, to chyba jeszcze to nie jest koniec świata. To jest jedna sprawa. Druga sprawa. Panie Przewodniczący tłumaczy się Pan, że do tego protokołu 49 Sesji Rady Miasta, 41, 41 przepraszam, naniesiono poprawki zgodnie z życzeniem mieszkańca. O ile się zorientowałem to te poprawki zostały naniesione dzisiaj, najdalej wczoraj, a protokół, protokół mamy już od kilku dni. Więc Panie Przewodniczący bardzo proszę nie tłumaczyć się takimi wydarzeniami, które miały miejsce pięć minut przed chwilą i usprawiedliwiać sytuację, w ten sposób usprawiedliwiać sytuację, w której no niestety, ale jest powiedzmy sobie dla nas wszystkich nie komfortowa, bo ona świadczy tylko o organizacji pracy Rady, a niestety ta działka należy do Pana. Dziękuję”.*
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że przyjął uwagę radnego Kazimierza Guta, dodał również, że nie widzi przeszkód by protokół został poddany pod głosowanie na kolejnym posiedzeniu sesyjnym. Wyjaśnił również, że procedura głosowania nad protokołem nie jest skomplikowaną czynnością, więc nie widzi dalszego sensu prowadzić dyskusji na ten temat. Następnie udzielił głosu radnemu Jerzemu Żołnie.
- Radny Jerzy Żołna sprostował wypowiedź Przewodniczącego Rady zaznaczając, że na sali sesyjnej znajduje się 12 radnych, a nie 13 radnych.

Przewodniczący Rady przyznał racje radnemu Jerzemu Żołnie i potwierdził, że na sali sesyjnej znajduje się 12 radnych. Następnie udzielił głosu radnej Otyli Bubiak.

- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Przybyli Goście. Ja mam zastrzeżenie do Pańskiej wypowiedzi, że mówi żeby te protokoły później przeglądać, przecież my mamy na Komisji Rewizyjnej przeglądamy protokoły wstecz ile miesięcy, i to jest, i to jest bardzo dużo pracy przy tym, bardzo dużo czasu zajmuje m. in. to są czasami skargi to trzeba rozpatrywać, nie żebyśmy przychodziliśmy o 10, o 5, 6 wieczorem z komisji, bo zaległe protokoły. Protokół ma być zrobiony i ma być w danym miesiącu dany do przeglądu na Komisję Rewizyjną i taka procedura ma być. Dziękuję”*.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że to Rada zadecyduje kiedy zostanie przyjęty protokół z 41 Sesji Rady Miasta. Następnie udzielił głosu radnemu Tomaszowi Norasowi.

- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. Panie Przewodniczący, ja rozumiem, że Rada jest organem, który decyduje w mieście i ma głos najwyższy, ale to nie usprawiedliwia tego, że jeżeli Pan widzi, że jakaś uchwała, czy jakiś element porządku obrad ma uchybienia prawne, a o tym przed chwilą rozmawialiśmy to myślę, że to jest w kompetencji Pana Panie Przewodniczący żeby to wycofać. Tym bardziej, że może się pojawić taka sytuacja kuriozalna, że Rada przyjmie, czy wycofa taką poprawkę, którą złożył radny i co wtedy? Przecież te uchybienia głosowaniem Rady za odrzuceniem poprawki w postaci odrzucenia protokołu 41 Sesji z obrad tej sesji dzisiejszej, ponieważ ma uchybienia formalne i prawne zgodne ze statutem i z uchwałą, ustawą o samorządzie gminnym, no może być tak, że Rada przyjmie, że ten protokół będziemy przyjmowali i co wtedy? Skarga do Wojewody, no, prosił bym o Pana Prawnika o jakąś interpretację w tym temacie żeby do takiego paradoksu nie doszło. Dziękuję”*.
- Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych z zapytaniem o dalsze uwagi. W wyniku braku uwag zwrócił się do Burmistrza Miasta z zapytaniem czy ustosunkuje się do propozycji usunięcia z porządku obrad uchwał w sprawie taryfy za ścieki i dopłat do ścieków?
- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że przedkłada Wysokiej Radzie uchwały, które powinny zostać poddane pod głosowanie.
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że nie widzi przeszkód by mieszkanka Łędzin Pani Janina Galas mogła wystąpić. Dodał, że zgodnie ze statutem czas wystąpienia wynosi 5 minut.
- Radna Otylia Bubiak zwróciła się z wnioskiem o wpisanie do protokołu jej sposobu głosowania z imienia i nazwiska.
- Przewodniczący poddał pod głosowanie zmiany w porządku obrad, które polegały na wycofaniu projektów uchwał „9e” i „9f” w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego odprowadzenia ścieków oraz uchwały w sprawie ustalenia dopłaty do cen za zbiorowe odprowadzenie ścieków dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Spółka z o.o. w Łędzinach zatwierdzonych uchwałą Rady Miasta Łędziny nr z dnia 26.02.2009 r. w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe odprowadzenie ścieków dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Spółka z o.o. w Łędzinach. Następnie Przewodniczący zwrócił się do Pana radcy prawnego z zapytaniem czy należy wycofanie projektów uchwał głosować osobno?
- Radca prawny Pan Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że wycofanie projektów uchwał należy głosować odrębnie.
- W związku z powyższym Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wycofanie z porządku obrad projektu uchwały „9e” w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego odprowadzenia ścieków.

Stan radnych: 12, „za” - 1 głos ( radna Otylia Bubiak), „przeciw” - 7 głosów, „wstrzymujących się” - 4 głosy. Wniosek nie otrzymał wymaganej większości głosów.

Następnie poddano pod głosowanie zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały „9f” w sprawie ustalenia dopłaty do cen za zbiorowe odprowadzenie ścieków dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Spółka z o.o. w Łędzinach zatwierdzonych uchwałą Rady Miasta Łędziny nr z dnia 26.02.2009 r. w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe odprowadzenie ścieków dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Spółka z o.o. w Łędzinach.

Stan radnych: 12, „za” - 1 głos ( radna Otylia Bubiak), „przeciw” - 6 głosów, „wstrzymujących się” - 5 głosy. Wniosek nie otrzymał wymaganej większości głosów.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wycofanie z porządku obrad protokołu z 41 Sesji Rady Miasta Łędziny z dnia 29.01.2009 roku.

Stan radnych: 12, „za” - 11 głosów, „przeciw” - 0 głosów, „wstrzymujących się” - 1 głos ( radna Otylia Bubiak). Wniosek został przyjęty.

### **Ad 3.**

#### **PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z XL SESJI RADY MIASTA, KTÓRA ODBYŁA SIĘ W DNIACH 29 – 30.12.2008 ROKU**

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół z XL Sesji Rady Miasta.

Stan radnych: 12, „za” - 12 głosów ( radna Otylia Bubiak), „przeciw” - 0 głosów, „wstrzymujących się” - 0 głosów.

Protokół z XL Sesji Rady Miasta z dnia 29-30.12.2009 r. został przyjęty jednogłośnie.

### **Ad 4.**

#### **SPRAWOZDANIE BURMISTRZA MIASTA Z PRACY W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM**

Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski poinformował, iż:

- Jest przygotowany plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ul. Łędzińskiej do zaopiniowania tj. do Wojewody, Marszałka, Starosty i właścicieli sieci;
- Przygotowano projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ul. Miłej, Żeromskiego, Ułańskiej, Fredry w Łędzinach do zaopiniowania;
- Dnia 23 lutego upłynął termin wpłaty wadium na zakup kompleksu działek o łącznej powierzchni ok. 2,5 ha położonego przy ul. Łędzińskiej w Łędzinach przeznaczonego na cele przemysłowo – usługowo – składowe. Termin przetargu wyznaczono na 27 lutego, ale w wymagalnym terminie nie zostało wpłacone wadium, czyli w pierwszym przetargu ta nieruchomość nie zostanie sprzedana;
- W dniu 16 lutego została wydana decyzja dla PGK „Partner” zmieniająca decyzję o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla zadania „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminie Łędziny;
- Ogłoszono i rozstrzygnięto przetarg na administrowanie budynkami mieszkalnymi na terenie miasta Łędziny oraz pełnienie funkcji operatora programu likwidacji niskiej emisji. Wykonawcą została spółka EKOREC;
- Ogłoszono i rozstrzygnięto przetarg na selektywną zbiórkę odpadów komunalnych w Gminie

- Lędziny – wygrała spółka „Master”;
- Ogłoszono i rozstrzygnięto przetarg na utrzymanie czystości na terenie miasta Lędziny, wygrała spółka EKOREC;
- Ogłoszono i rozstrzygnięto przetarg na wycinkę 51 drzew – Ośrodek Zalew, wygrała firma KOSA z Bierunia;
- Ogłoszono i rozstrzygnięto przetarg na remonty cząstkowe nawierzchni asfaltowo – betonowej, wygrała spółka EKOREC;
- Ogłoszono przetarg na letnie utrzymanie dróg i chodników na terenie miasta Lędziny,
- Ogłoszono przetarg na wycinkę drzew przy ul. Fredry, Mickiewicza, Grunwaldzkiej i Ekonomicznej,
- Ogłoszono przetarg na przebudowę ul. Fredry od Hołodunowskiej do ul. Miłej;
- Zlecono zakup zmywarki do Przedszkola Nr 2 oraz patelni elektrycznej dla Szkoły Podstawowej Nr 3.

Następnie Burmistrz Miasta przedstawił wydatki na administrację za rok 2007 oraz 2008

ROK 2007:

Plan:	5 127 055,00 zł
Wykonanie:	4 695 606,00 zł
Procent:	91,58% wydatków bieżących

Wydatki inwestycyjne na administrację:

Plan:	210 000,00 zł
Wykonanie:	108 870,00 zł
Procent:	51,84%

Ogółem: plan	5 337 550,00 zł
wydatki	4 804 476,00 zł
procent	90,01%

ROK 2008:

Plan	5 361 900,00 zł (po zmianach - 40 000,00 zł na rzecz ofiar wypadku w Serbii)
Wykonanie	4 660 905,00 zł
Procent	87,04%

Wydatki inwestycyjne na administrację:

Plan	204 900,00 zł
Wykonanie	90 371,00 zł
Procent	44,1%

Ogółem: plan	5 566 800,00 zł
wydatki	4 757 277,00 zł
procent	85,46%

W 2007 roku kwota 533 074,00 zł nie została wydana, natomiast w roku 2008 kwota 809 523,00 zł nie została wydana. Różnica im minus roku 2008 w stosunku 2007 wynosi 47 195,00 zł. Następnie Burmistrz Miasta zwrócił się do Skarbnika Miasta o przedstawienie pewnych uzupełnień do tematu.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Skarbnikowi Miasta Pani Irenie Gajer.

- Skarbnik Miasta Pani Irena Gajer wyjaśniła, że w dniu 25 lutego zostało wysłane ostateczne sprawozdanie za 2008 rok do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Następnie przedstawiła poszczególne kwoty:

Ogółem dochody planowane:	37 512 258,66 zł
Wykonanie:	39 987 666,85 zł
Procent:	106,6% planu rocznego
Ogółem wydatki planowane:	42 657 252,66 zł
Wykonanie:	39 760 537,47 zł
Procent:	93,21% planu rocznego
Planowane wydatki bieżące:	37 911 948,66 zł
Wykonanie:	35 755 357,97 zł
Procent:	94,31%
Majątkowe Plan:	4 745 304,00 zł
Wykonanie:	4 500 179,50
Procent:	84,4%
Nadwyżka budżetowa:	227 129,38 zł
Środki, które pozostały z 2008 roku:	5 365 897,46 zł (lokaty) 3 200 000,00 zł (GFOS)
Lokaty terminowe, dochody:	5 800 000,00 zł
GFOS:	4 100 000,00 zł
Razem:	9 900 000,00 zł

Przedstawione sprawozdanie stanowi *załącznik nr 1* do protokołu.

#### **Ad 5.**

### **SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ Z PRZEPROWADZONEJ KONTROLI DOT. PODPISANYCH UMÓW, WYDANYCH ZARZĄDZEŃ I WYKONANIA UCHWAŁ RADY MIASTA W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Ludwik Kubica przedstawił sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli. Sprawozdanie stanowi *załącznik nr 2* do protokołu.

#### **Ad 6.**

### **INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH**

Przewodniczący udzielił głosu Burmistrzowi Miasta Panu Wiesławowi Stambrowskiemu.

- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski ustosunkował się do zastrzeżeń Komisji Rewizyjnej wyjaśniając, że w sprawie nie spływania terminowo dokumentów do kontroli przez Komisję Rewizyjną zostały w stosunku do wydziału wyciągnięte konsekwencje. Następnie odczytał pismo dotyczące rozłożenia na 10 rat rocznych Panu Joachimowi Pinocemu należności z tytułu nabycia nieruchomości, które stanowi załącznik nr 3 do protokołu.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawa rozłożenia na 10 rat rocznych należności z tytułu

nabycia nieruchomości Panu Joachimowi Pinocemu wydaje się być słabo argumentowana przez Burmistrza Miasta. Dodał, że takie rozłożenie należności restauratorowi zdaje się być wręcz dziwne. Następnie zwrócił się do Skarbnika Miasta z zapytaniem o stopę redyskontową NBP w przypadku realizacji zarządzenia w w/w sprawie?

- Skarbnik Miasta Pani Irena Gajer wyjaśniła, że stopa wynosi 4 % ( w dniu 27 lutego wypowiedź została sprostowana stopa wynosi 4,5 %).
- Przewodniczący wyjaśnił, że dzięki tak niskiej stopie procentowej można uznać tą spłatę jak nisko oprocentowany kredyt. Dodał jednak, że zgodnie z § 70 ustawy o gospodarce nieruchomościami Burmistrz Miasta ma prawo rozłożyć spłatę na 10 rat. Następnie poruszył sprawę etyczności i moralności tej sprawy.
- Burmistrza Miasta Pan Wiesław Stambrowski zwrócił się do radnych o nie używanie takich argumentów. Dodał, że stoi na stanowisku prawnym, realizuje ustawę, a tego typu wycieczki uważa za wysoce niestosowne.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Gutowi oraz radnej Otyli Bubiak.

- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Wobec wypowiedzi Pana Burmistrza to ja już nie zadam pytania, bo miałem zadać pytanie czy Pan Burmistrz złamał prawo czy nie, ale zadam pytanie do Pana Panie Przewodniczący czy stanowisko, które Pan przed chwilą był łaskaw wyartykułować jest tylko Pańskim stanowiskiem czy Pan sugeruje, że to jest stanowisko całej Rady? Panie Przewodniczący ja, jesteśmy w pkt nr 6 zapytania radnych, mam dwa pytania do Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu na spotkaniu z mieszkańcami pojawił się problem podnoszony już wcześniej przez radnego Tomasza Norasa i mnie na posiedzeniach komisji branżowych oraz na posiedzeniach sesyjnych Rady Miasta. Dotyczy on gruntów prywatnych gruntów pod drogami będącymi we władaniu gminy, a nie będącymi jej własnością. I pytanie Panie Burmistrzu, jak Gmina zamierza uregulować stosunki własnościowe gruntów pod drogami, które nie kwalifikują się do komunalizacji w myśl art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 roku reformującej administrację publiczną oraz nie spełniają wymogów uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach Nr 20/161/81 z dnia 31 marca 1987 roku. Pytanie to zadaję w kontekście oczekiwań mieszkańców oraz przystąpienia gminy do programu pt. „Uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej na terenie w Gminie Łęczyny”. I pytanie nr 2. Czy gmina przystąpi do opracowania, a następnie wdrożenia do realizacji programu naprawy dróg gruntowych leżących w obrębie granic gminy, czy nadal będzie stosować politykę polegającą na doraźnym interwencjonizmie radnych lub mieszkańców. Dziękuję. Ale na piśmie Panie Burmistrzu, bo to są pytania skomplikowane także nie ma co przedłużać. Dziękuję bardzo”.*
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że jego wypowiedź jest jego prywatnym zdaniem w sprawie rozłożenia należności na 10 rat rocznych. Dodał jednak, że zapis ustawy mówi tylko o możliwości rozłożenia, a nie nakłada takiego obowiązku, co jest w tej sprawie wątpliwe.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Dziękuję bardzo, ja nie kwestionuję Pańskiego prawa do wypowiedzi”.*

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnej Otyli Bubiak.

- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Przybyli Goście. Ja mam taki wniosek do Burmistrza..”*

- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że wnioski będą możliwe do złożenia w kolejnym punkcie.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„ale pytanie właśnie ja się tu pomyliłam, dlaczego Pan mi nie odpowiedział na moje pisma dwa co złożyłam do budżetu o inwestycje na moim terenie. 8 sierpnia, 22 oddała jeden wniosek później do poprawki budżetowej, Pan powiedział, że budżet będzie poprawiany. Ani jeden, ani drugi mój nie ma odpowiedzi na moje pismo, bo mogłabym pokazać mieszkańcom dlaczego u nas nie ma nic, ani grosza nie dano na inwestycje w naszym okręgu. Teraz drugie mam wnioski. Żeby procedura sprzedaży działek na inwestycje była wprowadzana na Komisje Rewizyjną, żebyśmy nie mieli później tak jak z tą otaczarnią. Przeglądamy już to trzy dni, jeszcze może ze trzy dni będziemy przeglądać, od rana do wieczora i będziemy siedzieć w dokumentach kilometrowych, a taka sprzedaż działek na inwestycje powinna być, bo mam zamówienia publiczne, tam w książce jest co posłałam do Warszawy i tego zamówienia publiczne, to ma być na bieżąco dane do przeglądu. Kto kupił, co kupił, za co kupił i to mamy przeglądnąć. Dziękuję bardzo”*.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Burmistrzowi Miasta.

- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że wnioski budżetowe są składane do Burmistrza i zapada decyzja czy wniosek zostanie uwzględniony, natomiast nie odpowiada na wnioski budżetowe. Następnie wyjaśnił, że prawie wszystkie zadania inwestycyjne są autorstwa radnych i stanowią ponad 80% wydatków z WPI. Dodał, że wydatki inwestycyjne przekroczą 8 mln złotych, a doliczając Gminny Fundusz przekroczą 15 mln złotych. Następnie wyjaśnił, że wszystkie dokumenty jakie zostają podpisane spływają na Komisje Rewizyjną do kontroli.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnej Otyli Bubiak w trybie ad vocem.

- Radna Otylia Bubiak, cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Przybyli Goście. Pan chyba mnie nie zrozumiał, bo wnioski to trzeba w terminowym terminie trzeba dostać odpowiedź na te wnioski, czy są negatywne czy pozytywne. Ja pisałam kilkadziesiąt wniosków do Burmistrza Trzcńskiego pisałam do Wojewody i dostałam odpowiedź, a ja nie dostałam na te wnioski odpowiedzi, bo mogłabym po prostu mieszkańcom powiedzieć, czy będzie to zrealizowane, czy będzie to niezrealizowane, w jaki sposób, bo później mówią, że my radni nic nie robimy tylko Burmistrz jest dobry. A druga sprawa: procedury, co my dostajemy za procedury, dopiero po tej kontroli, żądamy żeby to było w Internecie, kto sprzedał, kiedy sprzedał, za co sprzedał, kto robił umowę i co było sprzedane. To nie jest tylko takie zarządzenie, że to, to ma być wszystko, cała procedura przetargowa ma być na Komisji Rewizyjnej, np. Przyjdzie taki, i np. Jak było o otaczarni trzeba było tak, kto przyszedł, kto umowę spisał, jaka osoba spisała umowę, bo później my nic nie wiedzieliśmy. To co, tylko radni są winni i nie potrzebnie było tyle tego szumu narobione, bo my jakbyśmy mieli to na Komisji Rewizyjnej to byśmy wiedzieli, że przyszedł, kto umowa spisał czy Burmistrz, czy umowę, np. spisał Wiceburmistrz z jakimi osobami czy z DROG – BUDu, czy, bo tam są dwie firmy jest jak się to mówi matka, a druga córka. Jeden ma urzędzenia drogowe, a ten cały plac, park taki cały, a drugi.. przy tym się przykleja asfaltownia. I teraz z kim to było zawarte z tym pierwszym czy z tym drugim. Jakby było z pierwszym to wszystko jest w porządku, ale dlaczego tak z tym drugim to jest, i później my nie wiemy, a Burmistrz twierdzi, że to radni powinni wiedzieć, a czy my komuś wejdzimy do żołądka, ktoś wie jak nam nie powie. Dziękuję bardzo”*.
- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski po raz kolejny wyjaśnił, że wszystkie umowy trafiają na Komisję Rewizyjną. Dodał, że wgląd do umów można zrobić także na sesji, ponieważ zawsze są zebrane w jednym skoroszycie i przedkładane na sesję do wglądu.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Markowi Korbie.

- Radny Marek Korba cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Chciałem zadać trzy pytania do Pana Burmistrza. Dwa pytania związane z tematyką dzisiaj podejmowanych uchwał. Mamy dzisiaj w programie, to są pytania natury ogólnej stąd pytam w tej chwili nie później. Mamy podjąć jedną uchwałę ustalenia dopłaty do cen za zużycie wody i druga uchwałę ustalenia dopłaty do cen za zbiorowe odprowadzenie ścieków. Uzasadnienia uchwał, uzasadnienia uchwał polegają na zachowaniu status quo czy poziom dopłat zostaje na wysokości dotychczas obowiązującej. Panie Burmistrzu jaki jest Pana stosunek, Pana zapatrywanie, Pana stanowisko odnośnie poziomu dopłat, inwestycji w mieście, znaczy poziomu dopłat do wody i ścieków w odniesieniu do inwestycji w mieście do koniecznych wydatków. Z tego co wstępnie wiem jest konieczność zwiększenia wydatków na, w stosunku do obecnie obowiązującego budżetu na odprowadzenie ścieków o ok 200 tys. Jak, chciałbym znać Pana Burmistrza stanowisko na ten temat. I drugie pytanie związane z tym jest, obserwując, czy patrząc na wysokość stawek za wodę i za ścieki można zauważyć, biorąc pod uwagę te stawki, opłaty na terenie najbliższych sąsiednich gmin, na terenie powiatu, że stawki w naszym mieście za wodę są najwyższe, bądź jedne z najwyższych. Natomiast za ścieki jest tutaj akurat odwrotnie. Panie Burmistrzu, czy nie zasadne byłoby, może jeszcze inaczej. Podejmowaliśmy uchwałę o wystąpieniu z porozumienia komunalnego w sprawie wody i ścieków. Jaka sytuacja jest obecnie, czy my musimy przystępować do nowego porozumienia, czy to z automatu jest? Wiemy skądinąd, że np. Gmina Czechowice rezygnuje z tego porozumienia, nie będzie brała udziału w tym porozumieniu i tu moje pytanie. Panie Burmistrzu czy nie zasadne byłoby wystąpienie i np. poszerzenie działalności naszej spółki, która zajmuje się ściekami o zaopatrzenie w wodę? W sumie działalność jest podobnego charakteru, wyposażenie w sprzęt jest podobne, zmienia się jedynie rodzaj infrastruktury na pewno średnica tych sieci, rurociągów przy ewentualnych pracach, więc nasza spółka mogłaby wykonywać pracę w zakresie kanalizacji wodnej. Panie Burmistrzu czy Pan w ogóle rozpatrywał, brał pod uwagę taka ewentualność organizowania tego we własnym zakresie, a prawdopodobnie z dużą dozą prawdopodobieństwa to może być taniej. Biorąc pod uwagę nakłady, rozwój naszej spółki, która zajmuje się ściekami, przeznacza nakłady na inwestycje, posiada niskie opłaty za wodę i rozwija się, ja wiem może tu jest na pewno uzależnienie od infrastruktury, że tu infrastruktura jest stara, kanalizacyjna. Chciałbym uzyskać od Pana Burmistrza odpowiedź na, na to pytanie. I trzecie pytanie. Już takie o mniejszym znaczeniu. Na terenie gminy zauważyłem, że drogi powiatowe o dziwo mają zalatane dziury i to jeszcze były zalatane przed dużymi opadami śniegów, śniegu, natomiast drogi gminne, no tragedia. Na przykład ul. Paderewskiego no to wpada się po półosie. Panie Burmistrzu tu słyszeliśmy, że rozstrzygnięto przetarg, jak z tą sprawą, kiedy to nastąpi, żeby tą, żeby obyło się to bez interwencji, przecież to normalna sprawa, że to powinno być na bieżąco latane. Dziękuję”.*
- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że na pierwsze pytanie odpowie w sposób dwojaki. Z jednej strony wyjaśnił, że jako Burmistrz musi wykonywać uchwały podjęte przez Radę, natomiast z drugiej strony jako mieszkaniec Łędzin chciałby, żeby tego typu pieniądze były przeznaczane na inwestycje. Na drugie pytanie odpowiedział, że spółka „Partner” nie można obarczać dodatkowymi zadaniami w momencie gdy stoi przed rozpoczęciem wielkiej inwestycji kanalizacyjnej. Dodał, że nie można zmieniać charakteru działalności spółki, gdyż na potrzeby złożonego projektu spółka musi być spółka kanalizacyjną. Wyjaśnił również, że nad przejęciem sieci wodociągowej można by było się zastanowić, ale w momencie zakończenia projektu kanalizacyjnego, gdyż nie sprostano by oczekiwaniom mieszkańców w stosunku do sieci wodociągowej, którzy oczekiwaliby naprawy sieci. Na trzecie pytanie Burmistrz odpowiedział, że naprawy dróg gminnych ruszą po podpisaniu umowy. Dodał, że harmonogram prac będzie ustalany z Wydziałem Inwestycji. Wyjaśnił również, że przetarg wygrała spółka EKOREC, gdyż dała najniższą cenę. Następnie wyjaśnił, że drogi powiatowe nie są w dobrym

stanie, ponieważ na ul. Lędzińskiej jak i Pokoju jest wiele dziur do załatania.

- Przewodniczący Rady udzielił głosu radnej Otyli Bubiak. Następnie zadał pytanie o chęć skorzystania z punktu interpelacji i zapytania radnych. W wyniku braku dalszych zgłoszeń Przewodniczący kolejno udzielił głosu Pani Janina Galas.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Pan mi nie odpowiedział na to pytanie dlaczego nie dostałam odpowiedzi na pisma, a to jest, ja się pytam ostatni raz Pan Prawnik to jest obowiązek na pismo odpisać. Jak ja tu napisałam w tym piśmie mam je tu i napisałam odpowiedź na piśmie od Burmistrza. Odpowiedź na piśmie. Proszę odpowiedź na piśmie. Za pozytywne uwzględnienie mojego wniosku dziękuję i proszę o odpowiedź na piśmie. Nie dostałam tego od sierpnia. Wtedy było, jak ja byłam w RIO jak się budżet konstruuje na szkoleniu to nam powiedziała Pani profesor z Uniwersytetu Śląskiego, że budżet się od tego, według potrzeb mieszkańców, budżet, budżet sobie zrobił Burmistrz tak jakby jego były pieniądze, nie mieszkańców, jego gmina. Żadne wnioski nie są uwzględnione. Teraz drugie, co, bo ja ten wniosek dałam, raczej ja się zapytałam Burmistrza o, bo tu jest w rankingu utrzymanie miasta jakie jest na jednego mieszkańca, to w 2007 roku było 311, 7 lipcu 317,13 złotych to we „Wspólnocie”, na jednego mieszkańca. Jest 16 tys. mieszkańców, to jest powyżej 5 mln i to tu pisze na boku, że to nie jest utrzymanie, tylko utrzymanie urzędu, bez remontów, bez żadnych innych dodatkowych tylko utrzymanie urzędu. A w 2004 roku, jeszcze przed naszą kadencją to byli na 13 miejscu. I tutaj jest drugi ranking, bo to mam z czerwca z gazety, tej „Wspólnoty”. Tu byliśmy na 8 już jesteśmy na 6 wjechali, już na 6, a Bieruń ma więcej inwestycji i więcej fachowców zatrudnia, bo więcej mają z Unii Europejskiej tego co dostają na remont na wszystko, bo więcej, a u nas jedna schetynówka i jeszcze my, jeszcze ktoś to zrobił nie tak ten projekt, że ciągle musimy do tego projektu dopłacać. Za mały, za mały, ten, ten projekt jest zrobiony, za mały, niedoszacowany ten projekt i teraz tak, raz z Palmowej, teraz znowu z transportu muszą dołożyć i jeszcze z tego, z ochrony środowiska i gospodarki wodnej...”*
- Przewodniczący Rady zwrócił radnej uwagę, że ma zadać pytanie.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„I Panie Burmistrzu, czy Pan ma, takie zapytanie, czy Pan ma fachowców tu, żeby mogli tu, żeby moglibyśmy uzyskać z Unii Europejskiej. Są takie po prostu wnioski co Pan mówił, że wnioski są podawane do tego, Spójności, gdzie to hotel pokój 106, kręgielnia, teraz znowu tak jakiś na Piaście to jest wszystko, a gdzie są inwestycje, gdzie są inwestycje, nie ma inwestycji. Zero. Teraz drugie. Ustosunkuję się do właśnie do tego co ja podałam ten wniosek o no, wycofanie z komisji uchwały o wodzie, a o ściekach o zatwierdzenie ścieków i zatwierdzeniu wody. Walkowaliśmy to w ogóle na wszystkich komisjach, a od taryfy jest, bo ja mam książkę zaopatrzenie w wodę i ścieki ustawa 101. To chciałam żeby przeliczyć to, bo słuchaj Pan Panie Burmistrzu np. amortyzacja jest 780 809, 49 złotych...”*
- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnej, że o wodzie i ściekach będą prowadzone dyskusje podczas podejmowania projektów uchwał.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„No to dobra, ale jeszcze dlaczego ja chciałam, dlaczego ja chciałam, żeby to było wycofane i tutaj mam ta, tutaj...”*
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że Rada już się ustosunkowała do projektów uchwał.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Dlaczego to miało być tak, np. no to dobra to przy uchwale”*.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że radna zadała dwa pytania do Burmistrza Miasta, pierwsze

dlaczego nie odpowiedział na wnioski...

- Radna Otylia Bubiak cyt.: „*A z wodą jeszcze chciałam, bo właśnie Pan Burmistrz też było o wodzie...*”
- Przewodniczący Rady zwrócił się do radnej czy będzie zadawać pytanie?
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „*Tak pytanie. Dlaczego Pan nie wziął o przeweryfikowanie tej wody firmy takiej żeby przeweryfikowała straty? Straty, bo tu nie jest, że się pomylili o 2 gr. i Pan wziął, my uchwale, tego, nie podjęli uchwały o zatwierdzeniu wody, a Pan Burmistrz zarządzeniem podjął uchwałę, bo twierdzi, że była stawka zweryfikowana, a stawka nie była zweryfikowana, bo ja rozmawiałam z tym Dyrektorem dwie godziny nawet, dzwonił do mnie przez telefon i tam trzeba było tak, kiedy została podjęta, przejęta sieć, bo my mieliśmy, bo sieć była gminna wodociągowa i kiedy została przejęta część dzierżawna, bo jest jedna część dzierżawna, druga sprzedana, i teraz tak nie ma regulaminu, regulamin jest zrobiony w tym, w tamtej kadencji i nie wiemy pod jakim względem Pan Burmistrz ustalił tą. Umowa z RPWiK o jakich warunkach, też nie było. Teraz tak. W zagospodarowaniu przestrzennym inwestycje sieci ujęte powinny w tym być, nie mieliśmy tego zagospodarowania przestrzennego. I teraz tak, za część dzierżawną płaci gmina, tego, gminie RPWiK płaci dzierżawę, za całą sieć podatek płaci gminie. Burmistrz wydał zezwolenie na działalność gospodarki, na jakich zasadach...*”
- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że kończy się czas wystąpienia radnej a nie zadała pytania.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „*Zadaję pytanie. Dlaczego Pan nie wziął tej drugiej firmy do przeliczenia taryfy, co Pan Korba zaproponował i na pewno nie byłoby tam 2 gr. pomyłki, tylko dlaczego my mamy takie straty wody i inne. Dziękuję*”.
- Burmistrza Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że nie można sobie wziąć firmy jaka się podoba, ponieważ należy przeprowadzić rozeznanie cenowe, procedura obowiązuje taka jak przetargu. Następnie Burmistrz zwrócił się do radnej, aby nie wprowadzała dezinformacji, ponieważ nieprawdą jest, że w mieście nie ma inwestycji. Gmina Łędziny po raz pierwszy na inwestycje przeznaczy z samego budżetu 8 mln, a łącznie będzie to ok 15 mln. Następnie Burmistrz wyjaśnił, że rankingi publikowane w gazetach prowadzone są na podstawie planów, natomiast wykonanie jest zupełnie inne. W roku 2007 w planie na administrację było 5 127 000,00 zł, a wykonanie 4 695 000,00 zł, natomiast w roku 2008 w planie było 5 361 900,00 zł, a wykonanie 4 666 000,00 zł. Podkreślił, że różnica jest widoczna, a wyliczenia są podane bez inwestycji, bo gdyby doliczyć inwestycje to będzie kwota 5 566 800,00 zł. Następnie Burmistrz wyjaśnił, że ktoś musiał podpisać zarządzenie o stawce za wodę, ponieważ miasto nie miałoby wody. Rada odrzuciła uchwałę, więc Burmistrz miał obowiązek wydania zarządzenia. Następnie Pan Burmistrz wyjaśnił, że w budżecie na 2009 rok zostały zawarte w 85% wnioski złożone przez radnych.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Ja się z tym nie zgodzę, że Pan Burmistrz mówił, że (zapis nieczytelny) do inwestycji, że nie jest nic dane. Przecież wieloletni plan, wieloletni plan, że się Pan trzyma wieloletniego planu. Pan się nie trzyma wieloletniego planu, bo jak myśmy byli w RIO to nam powiedziała Pani profesor, że tu się nie powieła tych całych, ani się nie wyrzuca, bo jak my dostaliśmy, bo władza jest ciągła i my dostaliśmy projekt budżetu z poprzedniej władzy i było ujęte ulica, np. Sosnowa, Poziomkowa, Pogodna, Różana, Palmowa, Dębowa, była ul. Lewandowskiej i ulica była z mojego okręgu, ale inni radni niech sobie ze swojego okręgu, ale to inni radni ze swojego okręgu muszą wiedzieć, co było ujęte w wieloletnim planie, ja wiem co było we wieloletnim*”

planie i nigdy się nie wyrzuca, bo można wyrzucić z wieloletniego, raczej z inwestycji do wieloletniego planu, można wyrzucić inwestycje jak nie starczy pieniędzy, ale w I półroczu już Pan Burmistrz dał to do wieloletniego planu, co ma być realizowane te inwestycje w tym czasie w 2007 roku. A później wyrzucił, tego się nie robi, to jest kategorycznie zabronione, żeby nowe zadania, nowe zadania wprowadził, nowe zadania, a te powyrzucał, i teraz co się okazało to będzie dopiero powiem jak będziemy przy taryfach. Dziękuję”.

- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że on nie ma takiej możliwości, aby coś wrzucić bądź wyrzucić z wieloletniego planu.

Przewodniczący Rady udzielił głosy radnemu Kazimierzowi Gutowi w trybie ad vocem,

- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście zebrani na naszej sesji. Ja przyznam się szczerze, że dosyć rzadko zgadzam się z Panią radną Otylią Bubiak, ja dzisiaj przynajmniej w 50% się z Panią zgodzę Pani radna z jedną małą uwagą Pani radna Otylia Bubiak. Pani zarzuca Burmistrzowi, że Burmistrz wykreślił zadania z projektu budżetu przedstawionego przez byłego Burmistrza Pana Władysława Trzcńskiego i ustanowił styl własny, no nie wiem czy autorski do końca powiedzmy sobie, przecież wszyscy wiemy o co chodzi budżet na 2007 i 2008 rok i Pani radna Otylio Bubiak, Pani za tym budżetem głosowała, więc ja nie rozumiem skąd te pretensje teraz do Burmistrza. To jest jedna sprawa. Ja już dalej nie będę tego wątku ciągnął. Panie Burmistrzu, Pan mówi, że wszystkie inwestycje, które Pan rozpoczyna i kontynuuje to są autorstwa radnych lub w większości autorstwa radnych, ponieważ wszystkie zawarte są w wieloletnim planie inwestycyjnym. Tak rzeczywiście takie jest Pańskie prawo i Pan to respektuje, z tym że chciałby zwrócić uwagę Panie Burmistrzu i wszystkim tutaj zebranych, że przy zatwierdzeniu inwestycji w wieloletnim planie inwestycyjnym cała Rada nie była zgodna. I proszę sobie przypomnieć te walki i tę sesję kiedy mi in. z wieloletniego planu chcieliśmy wyrzucić absurdalny pomysł budowy hotelu za 12 mln Pokoju 106, ale Pani radna Otylia Bubiak bardzo mi przykro, Pani za tym głosowała. Dziękuję”.*

Przewodniczący udzielił głosu radnej Otyli Bubiak w trybie ad vocem.

- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rada, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Ja chciałam ad vocem do Pana wypowiedzi. Dlaczego głosowałam, ja nie głosowałam za budżetem, bo ja się wstrzymałam, bo za budżetem głosuje się w całości, jak bym zagłosowała, wszyscy by zagłosowali przeciw budżetowi to takie jak tam są np. na szkoły, czy do MOPSu, na bezrobotnych czy dopłata do mieszkań tych co nie mają no, do tych socjalnych, czy inne, inne, inne jeszcze sprawy. Jak ja się nie mogę zgodzić np. w tym zakresie tego budżetu na pewne sprawy to ja napisała drugi wniosek do budżetu. Bo Pan Burmistrz powiedział, że korekta budżetu i drugi wniosek napisałam do budżetu, korekta tego budżetu, to co mi się nie podobało w tym budżecie, to nie było zgodne z prawem i nie zgodne z oczekiwaniami mieszkańców, bo budżet się tworzy według potrzeb mieszkańców, nie według swojego widzi mi się, jak się tam Burmistrz, albo ktoś mu tam coś robi. Jeszcze jedno mam tutaj bardzo ważne do taryfy za ścieki i dopłat i tego, dlaczego tego wniosku nie wziął pod uwagę i nawet odpowiedzi nie dostałam, ja napisze do Wojewody skargę czy obowiązek ma Burmistrz pisać, bo się prawnika pytałam powiedział tak, jak była prawda Pani Prawnik ostatni raz, powinien Pan to jest Pana obowiązek, żeby Pan odpowiedź dał na piśmie jak się żąda, a Pan nie dawał odpowiedzi na piśmie, a za budżetem za budżetem tak jak ja mówiłam, ja się wstrzymałam, a choćbym i zagłosowała to ja głosowałam za całym, a wyjątek, można robić poprawki, bo ten budżet jakby był za każdym jednym tym, by się głosowało to by było można przeczytać, a tu na szkoły głosujemy, tu na to głosujemy i tak byśmy to głosowali i chyba trzy dni sesja by była. Dziękuję bardzo”.*

Przewodniczący Rady udzielił głosu mieszkance Lędzin Pani Janinie Galas.

- Pani Janina Galas przedstawiła problem kanalizacji i drogi ul. Hołdunowskiej 94 - 102. Wyjaśniła, że na w/w odcinku ul. Hołdunowskiej droga jest nie utwardzona i podczas opadów bądź roztopów na drodze jest dużo błota i nie ma możliwości swobodnego przejścia. Wyraziła swoje niezadowolenie z faktu budowy kanalizacji na ul. Pogodnej, ponieważ budowa odbyła się w szybkim tempie. Dodała, że mieszkańcy ul. Hołdunowskiej 94 – 102 podejrzewają, iż wybudowanie kanalizacji wiąże się ze sprzeciwem mieszkańców ul. Pogodnej przeciwko budowie wytwórni mas bitumicznych. Nawiązała do rozmowy z Przewodniczącym Rady, który wyjaśniał, że na ul. Hołdunowskiej 94 – 102 nie można w obecnej chwili wybudować kanalizacji, ponieważ wszystko zawarte jest w projekcie na kanalizację skierowanym do Funduszu Spójności. W przypadku zmiany trzeba by było zmieniać projekt. Mieszkanka stwierdziła, że ul. Pogodna również jest objęta planem i w jakiś sposób stworzono kanalizację. W następnej kolejności nawiązała do oczyszczalni ścieków, z której wydobywa się nieprzyjemny zapach. Następnie oświadczyła, że po raz ostatni przyszła w tej sprawie do urzędu, jeśli nic się nie zmieni nagłośni sprawę.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że Burmistrz Miasta udzieli odpowiedzi na piśmie.

**Ad 7.**

### **WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA RADNYCH**

Przewodniczący Rady udzielił głosu kolejno radnemu Kazimierzowi Gutowi oraz radnej Otyli Bubiak.

- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Gości zebrani na naszej sesji. Panie Przewodniczący pozwoli Pan, króciutkie oświadczenie. Panie Przewodniczący oświadczenie, prosiłbym o uwagę, bo to jest bardzo ważne. Oświadczenie dotyczy pokrętnych wypowiedzi Pana Przewodniczącego Rady na interpelacje radnych. Oświadczam co następuje. Na pytanie zadane w interpelacji z dnia 27 listopada 2008 roku, które brzmiało czy organ Rady jest prawomocnie podległy całej Radzie, Pan Przewodniczący odpowiada cytując: organ Rady nie jest podległy Radzie, jest organem którego zakres działania określa zarówno ustawa o samorządzie gminnym jak i statut gminy. A ustawa o samorządzie gminnym mówi tak: komisje, czyli organy Rady podlegają Radzie Gminy przekładając jej plan pracy oraz sprawozdanie ze swojej działalności. Proszę Państwa to jest bardzo istotne i teraz w woli wyjaśnienia. Składam te oświadczenie w kontekście rozpatrywania za chwileczkę projektu uchwały o skardze Pana Ż na Pana B, który będziemy no niebawem rozpatrywać. Zwracam jeszcze raz uwagę całej Radzie, że podległość organu Rady w stosunku do Radu in gremio będzie miała przy rozpatrywaniu tej skargi kapitalne znaczenie. Mówiąc wprost organ Rady nie może podejmować działań bez zgody lub przyzwolenia Rady. Dziękuję”.*

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Jerzemu Żołnie. Radna Otylia Bubiak zrezygnowała z wystąpienia.

- Radny Jerzy Żoła złożył ponownie wniosek o przesunięcie godziny rozpoczynania się posiedzeń sesyjnych z godziny 13 na godzinę 15:30. Pod wnioskiem podpisali się radni: Otylia Bubiak, Tomasz Noras, Marek Korba, Teresa Ciepły, Kazimierz Gut, Zofia Dudek oraz Alojzy Palka.

- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że wystąpienie z tego typu wnioskiem kłóci się z zapisami ustawy o samorządzie, gdzie kompetencje zwoływania posiedzeń sesyjnych należą do Przewodniczącego Rady. Dodał, że złożony wniosek można traktować raczej jako formę prośby. Następnie udzielił głosu radnej Otyli Bubiak.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Przybyli Goście. Ja mam wniosek do Burmistrza, żeby wreszcie zrobił zebranie z mieszkańcami, bo zawsze było robione zebranie z mieszkańcami w październiku, to jeszcze dobrze pamiętam, bo ludzie na zebrania chodzili z różańca, a tym razem posłał Pan Burmistrz, posłał Pan, czy Przewodniczący czy Burmistrz na pierwszy rzut jak się to mówi najpierw piechotę, a później generałowie. (zapis nieczytelny) na spotkanie z mieszkańcami, co tych, nie na spotkania tylko dyżury radnych, a do tej pory nie ma, mieszkańcy też chcą coś wiedzieć i wypowiedzieć się z powodu naszych inwestycji, dlaczego w naszym okręgu wyborczym nie ma inwestycji, nie ma. Dziękuję”*.
- Przewodniczący Rady zwrócił się do radnej o sformułowanie wniosku.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„no wniosek, żeby Burmistrz zrobił spotkanie z mieszkańcami, w najkrótszym okresie i, bo mnie właśnie Mieszczuk powiedział, że oni umieli zorganizować spotkanie i było tyle ludzi, a my nie umiemy, bo my jesteśmy nieudolni radni, radni są nieudolni i właśnie chcemy po prostu, żeby Burmistrz przyszedł i wypowiedział się na wszystkie sprawy mieszkańców, co mieszkańcy nam radnym przekazują. I my weźmiemy ogłosimy na sklepach, ogłosimy w kościele, żeby przyszli ludzie, mieszkańcy, żeby później na nas wszystko nie było radni, radni, radni. Dziękuję”*.
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że w roku 2009 są wyznaczone cztery terminy dyżurów radnych z mieszkańcami w okręgach, w których zostali wybrani. Dodał, że to nie są spotkania z mieszkańcami. Następnie wyjaśnił, że każdy radny może zorganizować zebranie z mieszkańcami wystarczy wystąpić z pismem o możliwość udostępnienia pomieszczenia do dyrektora szkoły. Następnie udzielił głosu Burmistrzowi Miasta.
- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że spotkania mieszkańców z Burmistrzem odbywały się zawsze na wiosnę w miesiącu maju. W roku 2008 odbyły się aż dwa spotkania w Gimnazjum Nr 2 i nikogo nie interesował budżet. Dodał, że być może zorganizuje spotkanie z mieszkańcami na wiosnę. Następnie zwrócił się do radnej, aby zakończyła temat braku inwestycji w jej okręgu, ponieważ została niedawno zakończona duża inwestycja ul. Palmowa oraz budowa chodników na ul. Hołdunowskiej natomiast w tym roku Gimnazjum Nr 2 występuje dwa razy zarówno ze środków z budżetu jak i Gminnego Funduszu.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnej Otyli Bubiak w trybie ad vocem.

- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Gości. Ja tu do Burmistrza mam w ogóle zastrzeżenie do tego, bo Palmowa co Pan mówi to mieszkańcy mówią tak dlaczego się robi dwa razy, teraz tak do tego do targowiska cały, się dokłada bez przerwy już dwa lata. Dlaczego nie są wzięci (zapis nieczytelny) inwestor i wykonawca są odpowiedzialni za to, gdzie są kary umowne? Do, do targowiska bez przerwy dokładamy, teraz znowu do targowiska, bo tego kanalizacja, kanalizacja taka rura do takiej cienkiej i wylewa wszystko i lodowisko się robi, zdjęcia były, że w takich rybackich butach ludzie chodzą w gazetach to było. I dokładamy bez przerwy do Straży Pożarowej już z tamtej kadencji myśmy dokładali, teraz dokładamy, do targowiska dokładamy (zapis nieczytelny)...”*
- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnej, że to jest wystąpienie ad vocem.

- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„ad vocem właśnie i gdzie są kary umowne, my przecież nie będziemy płacić, inwestycje się nic nie robi, tylko 5 lat ul. Palmowa, trzeci rok już robią ul. Palmową dwie nasze te, dwa lata i już rok było za Trzczińskiego robione, trzy lata i tu Pan mówi o inwestycji?...”*
- Przewodniczący przerwał wystąpienie radnej i podziękował za wypowiedź.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Dziękuję”*.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Gutowi w trybie ad vocem.

- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Króciutkie ad vocem w stosunku do Pańskiej wypowiedzi. Panie Przewodniczący na wniosek Pana radnego Jerzego Żoły o zmianę godzin obrad sesyjnych. Panie Przewodniczący oczywiście nikt o zdrowych zmysłach nie kwestionuje Pańskich ustawowych praw i to jest Pańskie prawo, że Pan tak wyznaczył datę i godzinę posiedzenia sesyjnego to Panu gwarantuje ustawa. Jakkolwiek chciałem zauważyć Panie Przewodniczący, że no występowanie przeciwko prośbie, wnioskowi, względnie prośbie większości Rady w Pańskim wypadku może być krokiem samobójczym. Dziękuję”*.
- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnemu, aby nie składał gróźb. Następnie przypomniał radnemu, że odbyło się głosowanie nad planem pracy Rady i został przegłosowany przez Wysoką Radę. Następnie udzielił głosu radnemu Markowi Korbie.
- Radny Marek Korba cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Ad vocem wypowiedzi Pana Przewodniczącego również chciałem zgłosić wnioski i oświadczenia. Panie Przewodniczący czyli to co powiedział Pan na ostatniej sesji, że rozpatrzy Pan wniosek radnych o przesunięcie, ewentualnie rozpatrzy, to nie brał Pan też poważnie tego wniosku pod uwagę tylko od razu go odrzucił, bo powiedział Pan przed chwilą co innego. Po za tym, no nasza sesja, będzie czy jest jeśli Pan rozpoczynał o 13:00 czy 9:00, czy proponuje, czy nawiązuje, żeby rozpoczynała się o 9:00 to nasza sesja, no będzie dla emerytów. Emerycy jedynie będą mogli brać, jedynie obserwować naszą sesję. Moje wnioski Panie Przewodniczący i oświadczenia. Jeden, pierwszy wniosek o stronie internetowej. Wnoszę o rozszerzenie strony internetowej czy uzupełnienie o elementy, które były na starej stronie internetowej, elementy, które do pewnego czasu działały, chodzi mi o forum dyskusyjne na początku naszej kadencji to działało, czy zaraz krótko, przez nie długi okres, przez kilka miesięcy działało, o umieszczanie na, dołączenie do zawartości strony terminów posiedzeń komisji przecież to nie jest obszerna wiadomość i w ten sposób może dojść do takich niezgodności czy sytuacji gdy Pan Burmistrz powołuje zespół i w tym czasie również odbywa się komisja, której uczestnicy są i w jednym i drugim, i później ja nie wiem, akurat to dotyczy mojej osoby i dwóch innych, no akurat musiałem tam być gdzie nie chciałem, znaczy akurat musiałem być tam, nie skorzystałem z pełnych możliwości uczestniczenia w oby dwóch gremiach. Wnoszę również o umieszczenie planów pracy Rady Miasta i planów pracy komisji. I oświadczenie dotyczące zorganizowania dyżurów, spotkań radnych. Pan Przewodniczący zarządził, żeby radni, każdy z radnych miał osobne pomieszczenie podczas dyżurów z radnym, no w sytuacji kiedy nikt nie przyszedł na to spotkanie no w oczach tam sprzątających to wyglądało komicznie i skandalicznie wręcz, a moje, zastanawiałem się czy ta osoba, która zgłaszała to osobne, żeby było w osobnych pomieszczeniach, czy specjalnie tego nie zgłosiła, dlatego żeby nie było widać, że nie przyszedła na ten dyżur z radnymi. Tej informacji o spotkaniu z radnym nie było w prasie, nie było w internecie. To tyle odnośnie mojego oświadczenia. Dziękuję”*.
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że informacje o dyżurach radnych były wywieszane na

tablicach ogłoszeń i w gablotach. Następnie zarzucił, że obecna Rada zdeterminowana jest pracą zawodową i stawia obowiązki zawodowe ponad objęcia mandatu radnego. Uzasadnił swój zarzut faktem odbywania się sesji w poprzednich kadencjach od godziny 9:00 i nie stwarzano problemów, a każdy kto chciał uczestniczyć w Sesji Rady Miasta mógł to uczynić. Dodał, że problem stworzył się w obecnej kadencji, w szczególności zgłaszany przez radnych Marka Korbę, Tomasza Norasa, Teresę Ciepły, którzy nie potrafią dostosować czasu pracy zawodowej do czasu pracy w Radzie. Następnie kolejno udzielił głosu w trybie ad vocem radnym Jerzemu Żołnie, Otyli Bubiak, Tomaszowi Norasowi, Markowi Korbie, Teresie Ciepły oraz Kazimierzowi Gutowi.

- Radny Jerzy Żoła zwrócił uwagę Przewodniczącemu Rady na fakt, że czasy się zmieniły, a wiele rzeczy, o których mówił działo się dawno. Zaznaczył, że Rada Miasta wybierana jest z woli mieszkańców, którzy obdarzyli radnych zaufaniem oraz dzięki którym radni zostali obdarzeni mandatami radnych. Wniosek – prośba została złożona w związku z sygnalizowaniem przez mieszkańców, że chcą uczestniczyć w Sesjach Rady Miasta. Następnie stwierdził, że Przewodniczący Rady w poprzedniej kadencji łączył pracę zawodową z obowiązkami radnego.
- Przewodniczący Rady oświadczył, że nigdy nie miała miejsca sytuacja, w której łączył by prace zawodową i obowiązki radnego. Następnie udzielił głosu radnej Otyli Bubiak.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Pan powiedział, Panie Przewodniczący Pan powiedział, że rano się odbywały. Ja chodziłam na sesje w tamtej kadencji, no pierwsze dzięki Panu Żołnie, bo ja chciałam się wypowiedzieć to pouciekali jak szczury, zamknęli te, mikrofon, i zaczęłam chodzić, i dwa lata były sesje o 16:00, o 16:00, a i była pełna sala zawsze było pełno, ja mogę Wam zdjęcia pokazać, bo z każdej jednej sesji ja nawet tutaj te zdjęcia mam, była pełna sala. Niekiedy ja byłam to tu nawet siedzieli, bo nie było gdzie siedzieć i krzesła tak były nie tak pojedynczo i pod murem i wszędzie o 16:00 była i ja chodziłam, ja chodziłam na Komisje Infrastruktury, na każdą, na komisję nawet co wtedy mieli odwołać, i na jedną co chcieli Burmistrza odwołać, co jeszcze Burmistrz był, co Przewodniczącego, i wszystko było o 16:00, były te komisje. Jak Pan twierdzi, Pan twierdzi, że ma być rano, że pracują, ale Panie Przewodniczący jak tutaj się zwołuje, jak Burmistrz zwołuje na przykład komisję na telefon, jeszcze człowiek dobrze nie przyjdzie z jednej, a już jest drugi telefon, to po drodze do domu, do sklepu idzie, a już jest telefon jutro na komisję to wie Pan co 42 Sesje są nie? I teraz do każdej sesji są po trzy komisje, radni nawet mają po 4, i jeszcze jak na przykład rewizyjna jest to czasami jedna jest 3 razy, bo myśmy już mieli w tamtym miesiącu 3 razy, a jeszcze kolejna jest ze skargami i z innymi, i we Pan co Panie Przewodniczący jakby tak co pracuje, to by go pracodawca zwolnił, bo by powiedział idź tam, niech Ci etat płacą, a nie, bo ma prawo, po to ma tą dietę, ale to musiał by dostać tyle diety, za każdą jak tam zarobi, ja każdą, bo są dodatkowe...”*
- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na czas wypowiedzi radnej.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Dziękuję”*.

Przewodniczący Rady udzielił głos radnemu Tomaszowi Norasowi.

- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. Panie Przewodniczący ja pójdę dalej niż poszedł Pan Kazimierz, bo ja pozwolę sobie zakwestionować, a w zasadzie, no mnie nie przekonało w żaden sposób, ani nie przypominam sobie takiej interpretacji prawnej wiążącej czy na piśmie za wyjątkiem jakiś tam ustaleń, że z zapisu konkretnego ustawy wynika, że do wyłącznej kompetencji Pana*

*Przewodniczącego Panie Przewodniczący należy ustalenie godziny rozpoczęcia sesji. Więc w związku z tym chciałbym po pierwsze, złożyć wniosek o interpretację prawną odpowiedniego zapisu, który, z której jednoznacznie będzie wynikać, że to do wyłącznej kompetencji Pana Przewodniczącego należy ustalanie godziny rozpoczęcia sesji. To jest jedno. Drugie Panie Przewodniczący. Uważam, że Pan powinien poddać nasz wniosek, wniosek 7 radnych tak? 8 radnych, poddać pod głosowanie w myśl Panie Przewodniczący paragrafu 34 pkt 4 Statutu Miasta Łęczyny uchwalonego przez Radę Miasta Łęczyny i jest to Pana obowiązkiem, i Rada Miasta wypowie się w zakresie tego wniosku, czy ten wniosek należy przyjąć do realizacji czy tego wniosku do realizacji przyjmować Pan nie musi, Panie Przewodniczący. Jeżeli Pan uważa inaczej no to, zarówno jednej stronie jak i drugiej przysługują odpowiednie roszczenia i wnioski dalej, czyli jeżeli Pan nie zgodzi się z wnioskiem Rady, a myślę, że to wtedy będzie w Pana kompetencji jako Przewodniczącego, to może Pan zakwestionować decyzje Rady u Wojewody i Wojewoda rozstrzygnie kto miał racje w tym sporze, a myśmy dzisiaj do Pana złożyli wniosek, wniosek, prośbę jak zwał tak zwał, kolejną już i myślę, że jak Pan tutaj powoływał się na pewne moralne zapisy i surwiwal, i takie ustalenia odnośnie tego czy Pan Burmistrz w zakresie, który prawo mu umożliwia może i jest moralnie zobowiązany do tego czy komuś umorzyć na 5, 8 czy 10 lat, to myślę, że moralnym Pana obowiązkiem jest przychylenie się do prośby, wniosku Rady poddanie go pod głosowanie, ewentualnie pokazanie drogi prawnej organów obiektywnych, która zakwestionuje naszą decyzję i powie, że Rada takiego prawa nie miała. Dziękuję bardzo”.*

- Przewodniczący Rady zwrócił się do Radcy Prawnego, aby wyjaśnił dywagacje na w/w temat i przedstawi zakres kompetencji jakie wynikają z ustawy.
- Radca Prawny Pan Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że zgodnie z art. 19 ust 2 ustawy o samorządzie gminnym wynika, że do wyłącznych kompetencji Przewodniczącego Rady należy organizowanie pracy Rady oraz prowadzenie obrad Rady. Dodał, że prośbę, jaka została złożona Przewodniczący Rady może wziąć pod uwagę, ale oficjalnej drogi w tym zakresie nie przewidziano.

Przewodniczący Rady udzieli głosu radnemu Tomaszowi Norasowi w trybie ad vocem.

- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. Panie Mecenacie w związku z powyższym jak ten zapis tego artykułu ma się do zapisu przytoczonego przez Pana radnego Guta, iż organu Rady podlegają Radzie. Bo ja rozumiem, że w tym momencie jest sprzeczność tych zapisów, zapis, zapis o wyłącznie, myślę, że interpretacja literalna tu może być dwojaka tzn., że pewne rzeczy są zarezerwowane wyłącznie do Pana Przewodniczącego, to jest jedna interpretacja, to jest druga, że Pan Przewodniczący wyłącznie robi te rzeczy, czyli nie może wyřęcać Rady w innych kwestiach, a wyłącznie zajmuje się tymi rzeczami. I myślę, że Panie Przewodniczący naprawdę rozwiązanie, w którym tą decyzję ostatecznie rozwiązał by nie wiem zarząd, nadzór prawny Wojewody byłoby rozwiązaniem, które naprawdę zamknęło by usta wszystkim, a nie takie przerzucanie się na kolejne osoby. Bo Panie Przewodniczący i co będzie w momencie kiedy na kolejnej sesji, bo ja nie widzę innego rozwiązania jak takie, że radni na kolejnej sesji złożą wniosek, projekt uchwały o zwoływaniu sesji o godzinie 15:30 albo 16:00?...”*
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że taki projekt nie będzie poddany pod głosowanie, ponieważ jest on sprzeczny z ustawą.
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący musi Pan przegłosować...”*
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że ma takiego obowiązku.

- Radny Tomasz Noras cyt.: „*Potem są kolejne wnioski...*”
- Przewodniczący Rady stwierdził, że rozmowa zaczyna być żenująca.
- Radny Tomasz Noras cyt.: „*Nie no to nie jest żenujące, żenujące jest to co Pan, że nie będzie Pan głosował. Ja bym prosił żeby Pan odniósł się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego, bo myślę, że ona była żenująca w tym momencie, a nie moja*”.
- Radca Prawny Pan Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że nie będzie odnosił się do niczyjej wypowiedzi, bo nie jest to jego zadaniem. Wyjaśnił jednak, że zgodnie z art. 11a organami Gminy jest Rada Gminy oraz Wójt, Burmistrz lub Prezydent, a Przewodniczący Rady Miasta nie jest organem Gminy.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Markowi Korbie.

- Radny Marek Korba cyt.: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Pan Przewodniczący tu podsumował in gremio 4 radnych chyba, czy 5, że przedkładają interesy, obowiązki, przepraszam obowiązki zawodowe nad obowiązki radnego....*”
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że obowiązki zawodowe determinują obowiązki radnego.
- Radny Marek Korba cyt.: „*Panie Przewodniczący tak się akurat składa, że tutaj z tych obecnych niektórzy nie mają żadnych obowiązków zawodowych, a pozostali no wypełniają obowiązki tak jak należy. Panie Przewodniczący akurat tu na sesję non stop spóźnia się jeden tylko radny ok. 1,5 godziny dzisiaj był o 14:28. Czyli, a czemu Pan go nie wymienia, wymienia Pan 5 radnych, którzy są punktualni, uczestniczą w komisjach, a Pan nie widzie tego, który w rzeczywistości (zapis nieczytelny) w rzeczywistości. I druga sprawa. Nasze postulaty są głównie spowodowane interesami mieszkańców Panie Przewodniczący, proszę wziąć to pod uwagę. Na początku naszej kadencji, nieoficjalnie pytając Pan pytał, o której godzinie widzielibyśmy początek sesji. I w jakiś tak sposób mniejszy lub większy było to uwzględnione, a teraz Panie Przewodniczący co się zmieniło? Czy zdanie radnych, zdanie mieszkańców nie liczy się? Dziękuję.*”
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że na prośby mieszkańców sesje odbywają się o godzinie 13:00.
- Radna Teresa Ciepły zwróciła uwagę, aby nie imputować jej takich czy innych motywów działań. Dodała, że dla niej nie ma znaczenia, o której sesje będą się rozpoczynać, ponieważ nie pracuje w czwartki. Argumentem jest jedynie dobro mieszkańców, ponieważ wiele tracą. Następnie nawiązała do dyżurów radnych. Wyjaśniła, że na jej dyżur przybyło ok. 10 osób, ponieważ informacja o dyżurze została wygłoszona w kościele. Dodała, że mieszkańcy niestety nie czytają tablic urzędowych.
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że nie zawsze jest taka możliwość, aby ogłosić tego typu działania w kościele.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni cierpliwi jeszcze Goście. Panie Przewodniczący, ja wróćę jeszcze do tej prośby i tu zbiorowego już protestu radnych przeciwko Pańskiej wypowiedzi. Pańska wypowiedź była tak powiedzmy sobie dyplomatycznie bardzo nieelegancka. Bo proszę zwrócić uwagę Panie Przewodniczący, że radni, którzy pracują to dla nich w zasadzie termin czyli, albo godzina wyznaczenia posiedzenia sesyjnego nie ma znaczenia, bo i tak muszą wziąć urlop i tak muszą wziąć urlop. A więc proszę*

wreszcie uwierzyć, że to jest prośba mieszkańców. I proszę Pana, Panie Przewodniczący, dlaczego ten problem, może się zastanowimy, wróćmy do źródeł, dlaczego ten problem się pojawił i pojawia się od pół roku, no Panie Przewodniczący przecież dotychczas sesje odbywały się o godzinie 15:30 i żadnego problemu nie było, ale Pan jednoosobowo zmienił sobie godzinę rozpoczęcia posiedzeń sesyjnych na godzinę 13:00. Mało tego dosyć dziwnie się tak stało, że równocześnie zmienił Pan porządek obrad, co również Pan przysługuje i na początek dał interpelacje, wolne wnioski, oświadczenia, informacje itd. Na początek. Czyli od godziny 13:00 do 16:00 tylko mieszkańiec, który ewentualnie wziął by urlop, lub jest emerytem może zająć głos, natomiast kiedy pracuje i przyjdzie na sesję to już głosu mu Pan nie udzieli. I Panie Przewodniczący przecież wszyscy dokładnie wiemy, że właśnie o to Panu chodziło. Dziękuję”.

- Przewodniczący Rady po raz kolejny wyjaśnił, że zmiany nastąpiły na wnioski mieszkańców.

#### **Ad 8.**

### **INFORMACJE**

Przewodniczący Rady odczytał informację zebrane w czasie międzysesyjnym:

- w dniach 3-5 marca odbędą się Targi Inex 2009, na których będą prowadzone konsultacje, szkolenia w zakresie renesansu energetyki jądrowej 2009. Zajęcia i seminaria są nieodpłatne.
- Pismo z Krajowego Biura Wyborczego Delegatura Katowice, - uchwała w sprawie zmiany nazwy ulic,
- Pismo ze Związku Górnośląskiego Bractwa Sportowego – objęcia patronatu,
- Pismo Marszałka Województwa Śląskiego i Przewodniczącego Województwa Śląskiego Michała Czarskiego, mówiący o tym, że rok 2009 jest uznany za rok Wojciecha Korfańtego,
- Szkolenie: 25-27 marca, wyjazdowe, temat: prawo miejscowe,
- Szkolenie: 16-17 marca, wyjazdowe, temat: Radny w Radzie i Gminy wobec wyborów, zagadnienia praktyczne,
- Szkolenie: 25-27 marca, wyjazdowe, temat: aktualne problemy samorządu terytorialnego,
- Szkolenie: 5 marca, Katowice, temat: Absolutorium w samorządzie terytorialnym.

Przewodniczący Rady ogłosił 30 minutową przerwę do godziny 15:55.

#### **Ad 9a.**

### **PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE MIASTA NA 2009 ROK**

Przewodniczący Rady miasta zwrócił się do radnych z zapytaniem czy wnoszą uwagi do proponowanego projektu uchwały. Następnie udzielił głosu radnej Otylii Bubiak.

Radna Otylia Bubiak cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, przybyli goście! Jest zmiana do budżetu, dopłacamy stale do tej ulicy Fredry. Kto robił ten projekt, ten projekt jest nieoszacowany. Moglibyśmy dostać więcej pieniędzy ze schetynówki... on jest bez przerwy. Co budżet to z Palmowej zabieramy, teraz znowu z transportu i komunikacji, jeszcze ze środowiska i stale dokładamy. Ile razy jeszcze będziemy tam dokładać. I jeszcze tutaj jest na kanalizację i do kiedy będziemy dokładać do projektu. Dlaczego nie ma dobrego projektanta, który robi projekty, żeby wysłać też na zewnątrz, żebyśmy coś uzyskali. Bo myśmy zewnątrz jeszcze nic nie pozyskali. Tu obniżone i musimy dopłacać do tej ulicy. Jeden jedyny na tę ulicę, która na Ziemowit biegnie. Właśnie ja mam do tego zastrzeżenie. Dziękuję bardzo.”

Radny Marek Korba cyt.: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Odnośnie dokonania zmian w budżecie i uzasadnienia konieczności zmian w budżecie. Chodzi mi o uzasadnienie gdzie czytamy: jednocześnie proponuje się pożyczanie na okres 3 miesięcy środków przeznaczonych na komunikację zbiorową w wysokości 110 tys. zł na realizację ww. inwestycji. Chciałbym Panie Burmistrzu dowiedzieć się czy .. bo wg mnie nie możemy w ten sposób pożyczyć pieniędzy z innej pozycji, a później co? Będziemy oddawać? Tu jest podpis pracownika wydziału i Pana Burmistrza. Czy to jest zgodne z prawem? Dziękuję.*”

Radny Tomasz Noras cyt.: „*Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy! Ja również prosiłbym o wyjaśnienie Panie Burmistrzu takiego algorytmu postępowania, kiedy to w trybie nadzwyczajnym zostaje zwołana komisja czy też komisje merytoryczne po to by zaopiniować pozytywnie zmianę budżetową w wysokości 160 tys. na budowę ul. Fredry i argumentowanie tego możliwością pozyskania środków ze schetynówki, przy czym na pytanie dlaczego ta droga, a nie inna odpowiedź była jedna, której nikt nie kwestionował i którą wszyscy przyjęli jako prawdę, wyrocznie bez komentarza. Odpowiedź była następująca, że po prostu na tą drogę jest projekt, czyli spełniamy warunki merytoryczne, aby od poniedziałku do czwartku przygotować wszystkie dokumenty łącznie z uchwałą. Jest projekt, czy projekt będzie dzień przed dniem złożenia wniosku, w każdym razie tak to wszystko się montowało organizacyjnie, że na tą Fredry mogliśmy uzyskać i dzięki za wszystko Bogu się udało, złożyliśmy wniosek – środki zostały przyznane. A teraz się dowiadujemy, że projekt jest, ale w zasadzie chyba projektu nie ma, bo jeżeli częścią projektu jest kosztorys inwestorski to nie wiem, czy w tamtym projekcie był ten kosztorys inwestorski, a jeżeli był to dlaczego nie wnioskowaliśmy o 600 tys. Pojawiają się pytania, na które nie ma odpowiedzi Panie Burmistrzu i myślę, że to by trzeba było jednoznacznie wyjaśnić czy to przez Naczelnika Wydziału czy przez osobę kompetentną w tej materii. Odnoszę wrażenie, że podjęliśmy decyzję o wyasygnowaniu z budżetu kwoty 160 tys. zł. i w ślad za tym idzie wyasygnowanie kolejnych pieniędzy. Panie Burmistrzu ja nie chciałbym, aby z ul. Fredry zrobiła się ul. Palmowa, gdzie zamiast 300 tys. zł robiliśmy inwestycję za 750 tys. zł. i to nie liczę kosztów poprzednich kiedy była ona już drugi raz robiona, więc w sumie grubo przekroczyła 1 mln. zł. Prosiłbym o udzielenie odpowiedzi na to pytanie. Dziękuję.*”

Radny Kazimierz Gut cyt.: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście zebrani na naszej sesji! Panie Burmistrzu ja nawiążę do wypowiedzi Pana radnego Marka Korby. Otóż w uzasadnieniu czytamy, że 110 tys. zł niejako pożyczamy, w dalszym ciągu tego uzasadnienia jest napisane w ten sposób: że projekty gminne nie znajdują się na liście realizacji np. rozbudowa SP 1, rekonstrukcja wąwozu itd. Wtedy środki zarezerwowane w WPI na te zadania zostaną rozdysponowane na inne potrzeby, tym samym wrócą na komunikację zbiorową. Panie Burmistrzu od razu narzuca się pytanie: a co się stanie jeżeli te projekty, o które aplikujemy zostaną aprobowane. To wtedy deficyt budżetowy zwiększa się o 110 tys. zł. Przecież taką ewentualność musimy wziąć pod uwagę. My teraz podejmujemy uchwałę i niejako 110 tys. zł jest w tej chwili zwiększeniem deficytu na dzień dzisiejszy. Oczywiście Pan ustawowo ma prawo do zwiększenia deficytu, no ale budzi to poważne obawy wśród wielu radnych, a w zasadzie wśród całej rady. Wiemy, że na początku roku takie posunięcia są dosyć korzystne jeżeli.. biorąc pod uwagę kontekst taki, że jeżeli nie wykonaliśmy dochodów na które liczymy. Przed chwilą Pan Burmistrz powiedział, że do sprzedaży działki nikt nie przystąpi. I proszę Państwa poruszyć drugi temat, otóż wiele kontrowersji budzi inwestycja budowy kanalizacji na ul. Reymonta, która jest zapisana w WPI...*”

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił radnemu uwagę, aby odnosił się do projektu uchwały.

Radny Kazimierz Gut cyt.: „*Cały czas mówię o tym Panie Przewodniczący. Panie*

*Przewodniczący my cały czas mówimy o budżecie, a budżet to pieniądze. Mam uwagi do tego projektu, pierwszą już wyartykułowałem, i teraz chcę... Pan Przewodniczący mi pozwoli wyartykułować drugą uwagę. Panie Przewodniczący jeszcze raz kontynuuję, wiele kontrowersji budzi inwestycja pt. budowa kanalizacji na ul. Reymonta. Tą inwestycję sfinansuje i zrealizuje spółka PGK Partner. I na tą inwestycję spółka przeznaczą 300 tys. zł. Również taka sama inwestycja będzie, niech Pan uważa, wracam stricte do projektu uchwały, na ulicy Fredry od ulicy Miłej do ulicy Hołdunowskiej. Bo również tam będziemy dokonywać budowy kanalizacji. Więc moje jest pytanie proste: skoro budujemy kanalizację na ul. Reymonta do działek niezamieszkałych, to dlaczego nie budujemy za pieniądze PGK Partner kanalizacji do ul. Fredry i w ten sposób nie musielibyśmy pożyczać 110 tys. zł i szarpać budżetu. Takie jest pytanie. Dziękuję.”*

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że spółka Partner buduje kanalizację na ul. Fredry ze swoich środków, których nie zdążyli wydać w 2008 roku. Natomiast w kwestii przebudowy ul. Fredry mieliśmy wybór: przystąpić do programu lub nie. Jedyne projekty, który wówczas był już na ukończeniu i spełniał wymogi dofinansowania schetynówek to właśnie była ul. Fredry. W kwestii finansowania projektu założenia zostały zrobione przez projektanta i jak się później okazało błędnie oszacowane. Pełny kosztorys zadania urząd otrzymał niedawno. W kwestii przesunięć budżetowych, Burmistrz wyjaśnił, że w celu uniknięcia wielu zmian została zaproponowana zmiana w wysokości 110 tys. zł. Te pożyczone środki zostaną oddane, gdyż z pewnością wszystkie złożone projekty nie otrzymają dofinansowania. Gdyby jednak taka rzecz miała miejsce wówczas Burmistrz zadeklarował przesunięcie 110 tys. zł z rezerwy budżetowej.

Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Ja się nie mogę zgodzić z tym, żeby dopłacać stale do projektów. Jak by projekt zrobili, powinien być dobry projektant. Najpierw trzeba było projekt zrobić, a następnie wystąpić... bo właśnie to jest niedoszacowanie. I teraz dokładamy nie tylko z transportu, ale wcześniej było dołożone z ul. Palmowej 160 tys. zł, było dołożone do ul. Fredry .. i później było nie tylko z transportu, ale też z ochrony środowiska. I dokąd będziemy dokładać? Tylko targowisko, ul. Palmowa i straż pożarna. To już jest od 4 lat tam się dokłada i dokłada. Ja się na to nie zgadzam. A to co się mówi, że na kanalizację Partner ma ze środków własnych, a co on ma bank? Kto mu daje te pieniądze? Nigdzie na zewnątrz sobie nie zarabia, to jest tylko i wyłącznie z naszych ścieków od tych którzy płacą. Acha jeszcze stąd, że Burmistrz mu stale umarza długi, gdzieś coś co miało być zrobione. Tyle umorzonych długów jest, a ludzie ... powiem dopiero wszystko jak będzie o zatwierdzeniu ścieków. Dziękuję.”*

Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni radni i mieszkańcy! Panie Burmistrzu powiem szczerze, że jestem zaskoczony, jest to kuriozalna sytuacja, że składamy wniosek. Nie wiem na jakiej podstawie myśmy określili kwotę 320 tys. zł we wniosku na schetynówkę, skoro nie mieliśmy kosztorysu inwestorskiego projektanta. No nie wiem, na jakiej podstawie kwota 320 tys. zł przecież musiała w jakiś sposób, na jakimś etapie projektowym pojawić się kwota 320 tys. zł skoro o taką kwotę wnioskowaliśmy do schetynówek i dołożyliśmy 160. To ja czegoś tutaj nie rozumiem Panie Burmistrzu, to jest jedno. Drugie: jeżeli dochodzi do takiej sytuacji, ze słów Pana Burmistrza wnioskuje, że to po części jest z winy Pana projektanta, no to może czas zmienić biuro projektowe. Rozumiem, że ten projekt drogowy jak większość projektów w tym mieście robiło to samo biuro, tak? W ramach nie przetargu, tylko w ramach zlecenia Burmistrza poniżej kwot wolnych od przetargu. Więc może czas rozpiąć przetarg na kolejną inwestycję drogową i niech zrobią to najtaniej i lepiej firmy, które się na tym znają, skoro dochodzi do takich kuriozów, że w mieście Łędziny najpierw dajemy pewne wytyczne i jest robiony projekt, a później się okazuje (jak dostajemy kosztorys inwestorski), że ten projekt kosztuje 600 tys. zł. Panie Burmistrzu to w jaki sposób Pan, jako autor budżetu, w jaki sposób my radni jako zatwierdzający ten budżet mamy odnosić się do wszystkich liczb jakie*

*są w budżecie, skoro dochodzi do takiej sytuacji jak przy tej ulicy Fredry. Dziękuję.”*

Burmistrz Miasta poinformował, że w kwestii wyciągnięcia wniosków w stosunku do projektanta jest to w gestii Burmistrza Miasta i zostanie to uczynione podczas ogłaszania najbliższych przetargów. Jednakże informację o wielkości zadania przedstawił projektant i wówczas można było złożyć wniosek lub też nie.

W wyniku braku dalszych uwag Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Alojzego Palki o odczytanie tytułu projektu uchwały, a następnie poddał ją pod głosowanie. Stan radnych: 13, „za” – 9 głosów, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 4 głosy (w tym: O. Bubiak).

Uchwała nr XLII/293/09 w sprawie zmian w budżecie miasta Łędziny na 2009 rok została podjęta zwykłą większością głosów i stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Radni T. Noras, K. Gut i M. Korba zwrócili się z wnioskiem aby w protokole z obrad umieścić ich nazwiska przy głosowaniach.

## **Ad 9b.**

### **PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE SKARGI NA DZIAŁALNOŚĆ DYREKTORA GIMNAZJUM NR 2**

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do radnych z zapytaniem czy wnoszą uwagi do proponowanego projektu uchwały. Następnie głosu udzielił radnemu Kazimierzowi Gutowi.

*Radny Kazimierz Gut cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, szanowni goście! Ze względu na ograniczony czas mojego wystąpienia jestem zmuszony, poruszone w nim zagadnienia potraktować hasłowo. Tematyka, którą poruszę jest tak prosta i czytelna przynajmniej dla większości rady, że nie wymaga szczegółowych wyjaśnień. Po pierwsze nadzwyczajna aktywność Przewodniczącego Rady Miasta w sprawie rozpatrywania skargi skutkowałam łamaniem przezeń prawa. Przewodniczący prawem kaduka zawłaszczył sobie prawo ustawowo należne Wysokiej Radzie.”*

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił radnemu uwagę, aby w sposób rzeczowy odniósł się do projektu uchwały i by przestał ubliżać jego osobie. Następnie Przewodniczący przywołał radnego do porządku.

*Radny Kazimierz Gut cyt.: „Dziękuję Panie Przewodniczący liczę, że Pan Panie Przewodniczący odliczy mi ten czas i ja absolutnie Panu nie ubliżam. Po drugie: następstwem łamania prawa przez Przewodniczącego Rady Miasta było nielegalne działanie Komisji Rewizyjnej, która będąc organem podległym, podkreślam podległym Radzie działała bez jej zgody i upoważnienia. Po trzecie Komisja nie przesłuchała dwóch kluczowych świadków w sprawie: dziennikarza i nauczyciela. Po czwarte z uzasadnienia do projektu uchwały wynika, że Komisja Rewizyjna nie przeprowadziła żadnego postępowania wyjaśniającego. Na jakich zatem faktach oparła się Komisja wydając osąd? Po piąte Komisja wydała werdykt w oparciu o sentencję wynikającą z postępowania przeprowadzonego przez Kuratorium.”*

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że będzie zmuszony przerwać radnemu wypowiedź, ponieważ zwracał się o zgłaszanie uwag formalnych do projektu uchwały. W następnej kolejno-

ści jeżeli uwagi nie zostaną wniesione swoje stanowisko przedstawi Komisja Rewizyjna i wówczas dopiero rozpocznie się dyskusja.

Radny Kazimierz Gut cyt.: *„W takim razie Panie Przewodniczący wnoszę uwagi do projektu uchwały. Po szóste Komisja Rewizyjna, a raczej wysoki rangom urzędnik opracował projekt uchwały w przedmiotowej sprawie. Cytuję: § 1 Uznać za zasadną skargę Pana Mariusza Żoła na Dyrektora Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi Nr 2 im. Gustawa Morcinka w Lędzianach Pana Henryka Barcika wyłączenie w zakresie stworzenia w trakcie zajęć kółka dziennikarskiego dniu 5.12.2008 r. sytuacji, w której córka skarżącego poczuła się zagrożona emocjonalnie. Punkt 2 tegoż samego paragrafu: W pozostałym zakresie treści skargi Rada Miasta uznaje się za organ niewłaściwy do jej rozpatrzenia. I paragraf 2: Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta. Dzisiaj na stół dostaliśmy poprawkę jak to w naszym zwyczaju jest, że zmieniono § 2, że powierza się Przewodniczącemu Rady Miasta w zakresie udzielenia odpowiedzi skarżącemu. Możemy tylko podziękować, że Pan prawnik tutaj wylapał ten błąd. I kontynuuję: cóż ta uchwała oznacza dla Burmistrza? Oznacza tyle, że Burmistrz lub Przewodniczący wskazany teraz (do wyboru można sobie wziąć bo są dwa projekty uchwał) przez Radę jako wykonawca uchwały musi kontrolować wszystkie placówki oświatowe, w których odbywają się zajęcia dydaktyczne w każdy dzień i o każdej porze przez cały rok szkolny, po to by nie dopuścić do ewentualnego stworzenia w trakcie zajęć sytuacji, w wyniku której uczeń poczułby się zagrożony emocjonalnie. Jak technicznie Pan Panie Burmistrzu i Panie Przewodniczący wykona tą uchwałę?”*

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnego z prośbą o kończenie wypowiedzi, ponieważ upłynął już jej czas.

Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący ja prosiłem, żeby Pan mi odliczył ten czas, w którym mi Pan przerywał. Komisja z mocy prawa kontroluje wykonanie uchwał przez Burmistrza Miasta. A więc nad prawidłowym przebiegiem będzie czuwał nie tylko Burmistrz ale i członkowie Komisji Rewizyjnej, którzy będą czuwać, by Burmistrz czuwał, albo będą czuwać, żeby Przewodniczący czuwał.”*

Przewodniczący Rady Miasta ponownie zwrócił się do radnego o zakończenie swojej wypowiedzi.

Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący ja wiem, że dla Pana to jest...”*

Przewodniczący Rady Miasta odebrał radnemu głos.

Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni radni, szanowni mieszkańcy! Rozumiem Panie Przewodniczący, że debatujemy nad błędami formalnymi, uwagami natury proceduralnej do treści uchwały. Pozwolę sobie szanownym radnym zacytować fragment artykułu ze Wspólnoty z dnia 5.04.2008 r. dot. przyjmowania skarg przez radę gminy. Jak powinna wyglądać prawidłowa procedura przyjmowania i kwalifikowania skarg w radzie gminy. Czy przewodniczący rady może sam uznać skargę za niezasadną, albo, że rada gminy jest niewłaściwa do jej rozpatrzenia. Czy zawsze powinna o tym decydować rada w uchwale. To są 3 pytania, które prawnik stawia. Odpowiedź: o tym, czy rada jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi w zakresie przedmiotowym i podmiotowym powinna zadecydować sama rada na sesji. Nikt w tym zakresie nie może jej wyręczyć szczególnie przewodniczący, który tylko kieruje pracami rady. Przypomnę, że cały czas cytuję artykuł. Uzasadnienie: każdą skargę wpływającą do rady, przewodniczący, który kieruje jej pracami, powinien bez zbędnej zwłoki skierować na najbliższą sesję rady gminy zgodnie z art. 229 pkt. 3, 4 i 5 KPA. Rada na sesji powinna stwierdzić, czy jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi w zakresie podmiotowym*

*i przedmiotowym (art. 223 par. 1 KPA). Nikt w tym zakresie nie może wyrezytować rady, szczególnie jej przewodniczący, który tylko kieruje jej pracami. Jeżeli rada, która otrzymała skargę nie jest właściwa do jej rozpatrzenia, zobowiązana jest niezwłocznie nie później jednak niż w terminie 7 dni przekazać ją właściwemu organowi, zawiadamiając równocześnie o tym skarżącego by wskazać mu właściwy organ (art. 231 KPA). W powyższej sprawie rada podejmuje uchwałę, której wykonanie powierza przewodniczącemu rady. W przypadku gdy rada stwierdza, że jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi powinna zdecydować o jej niezwłocznym przekazaniu do komisji rewizyjnej w celu zbadania zasadności zarzutów przedstawianych w skardze i przygotowania stanowiska w jej sprawie dla rady na następną sesję. Panie Przewodniczący konkluzja i wnioski są jasne z tego artykułu. Myślę, że Pan radca prawny potwierdzi tą interpretację. Panie Przewodniczący sam skierował skargę do Komisji Rewizyjnej, a jak tutaj przepisy mówią jest Pan odpowiedzialny wyłącznie za kierowanie pracami Rady i nie ma Pan kompetencji decydowania o tym, czy skarga jest zasadna, czy rada jest organem właściwym czy nie. My sami jako Rada powinniśmy stwierdzić czy jesteśmy organem właściwym do skierowania tej skargi do Komisji Rewizyjnej, a jeżeli sobie przypominam, to takiej decyzji Rady, aby Komisja Rewizyjna zajęła się tematem przedmiotowej skargi nie było. Więc wskazałem jasno Panie Przewodniczący co najmniej 2 zapisy ustawy, które zostały złamane przez Pana Panie Przewodniczący i przez Komisję. W sposób bezpośredni weszliście Państwo w wyłączne kompetencje Rady Miasta. Dziękuję bardzo.”*

*Radna Otylia Bubiak cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Jak przychodzą wnioski, skargi to na bieżąco przychodzą. A my musimy odpowiedzieć do 2 tygodni. To za każdą skargą będziemy 5,6,7 razy zwoływać sesję, żeby Rada Miasta to przegłosowała czy to dać czy nie dać? Nie wiem, to byłby sesje nie ryczałtowe, ale od... no trudno. Nie jesteśmy marynarzami żebyśmy tu ciągle... A sesje nadzwyczajne to w ustawie o samorządzie gminnym i książce pisze, że sesje nadzwyczajne się zwołuje wówczas, gdy są sytuacje nagle jak zagrożenie życia, kataklizm i inne. A nie, że sesje nadzwyczajne zwołuje się jak się komuś spodoba, aby budżet zmienić, albo wniosek rozpatrzyć. W tym miesiącu byliśmy tutaj już 3 razy, a jeszcze mamy takie stosy do przegłównięcia, a jeszcze nowe przychodzą skargi. To ile tego będzie? Codziennie sesja? Nie wiem, ja tego nie rozumiem, napisze o to zapytanie do wojewody czy tak może być. My mamy po prostu do 2 tygodni terminy do rozpatrzenia skargi. Jeżeli wpłynie skarga po sesji to będziemy musieli jeszcze dodatkowo 2 sesje zwołać żeby przeanalizować skargę. O to się zapytam. Nikt nie chce w Komisji Rewizyjnej pracować, Pan Gut zrezygnował, i jeszcze inny radny zrezygnował. Proszę bardzo przyjść, może być od 5 do 7 radnych, nas w tej chwili jest 3, a dokumentów są całe stosy. Tylko wszystko jest kierowane do Komisji Rewizyjnej, a wnioski nie są pisane. Tak samo publikacje w gazecie łędzkiej i Echu Tyskim mówi się, że Komisja Rewizyjna ma wziąć wszystko i rozpatrzyć. Niech napiszą skargi, my tylko skargi rozpatrujemy. A to gdzie ktoś coś mówi, czy na ulicy i ktoś w gazecie pisze to jest nie ważne. Niech ta osoba skargę napisze, to będzie ona rozpatrywana. Dziękuję.”*

*Radny Kazimierz Gut cyt.: „W trybie ad-vocem odnośnie wypowiedzi Pani radnej Otylii Bubiak. Jednym zadaniem: Pani radna Otylio Bubiak twarde prawo, ale prawo. To jest odpowiedź na Pani zarzut, że będzie się zwoływać sesję itd. tak stanowi prawo i koniec. I nie dyskutujemy już nad tym. Jeszcze Pani radna Otylio Bubiak odpowiem, ponieważ osobiście mnie to dotyczy i mojego nazwiska, odpowiem na Pani zarzuty, że ja zrezygnowałem z Komisji Rewizyjnej. Tak zrezygnowałem z Komisji Rewizyjnej i Pani dokładnie wie z jakiego powodu, a no z takiego powodu, że Pan Przewodniczący Rady Miasta posadził mnie przy rozpatrywaniu jednej ze spraw o stronnictwo. A ja tylko domagałem się tyle i tylko tyle, żeby Komisja Rewizyjna postępowała zgodnie z literą prawa. I muszę Pani powiedzieć Pani radna Otylio Bubiak, że w moim długim życiu nie udało mi się podjąć dużo dobrych decyzji. Wymienię może tylko 3: po pierwsze dobrze się ożeniłem, druga trafna decyzja to zrezygnowanie z udziału w klubie Łędziny Dziś i Jutro i trzecia trafna decyzja to zrezygnowanie z pracy w Komisji Rewizyjnej. Dziękuję.”*

Radna Teresa Ciepły stwierdziła, że zarzut pojawiający się w pkt. 1 par. 1 projektu uchwały dotyczy nadzoru pedagogicznego. Następnie zadała pytanie czy Rada Miasta jest nadzorem pedagogicznym, aby na ten temat się wypowiedzieć.

Radny Zdzisław Rudol w nawiązaniu do przytoczonych publikacji prasowych, stwierdził, że prawo miejscowe w Lędzinach opisane jest w statucie. Statut natomiast wskazuje, że w par. 12 pkt. 9 mówi o tym, że Przewodniczący Rady Miasta przyjmuje skargi mieszkańców i nadaje im bieg. Następnie zwrócił się do radcy prawnego o wyjaśnienie na czym polega rola Przewodniczącego Rady w Lędzinach.

Radny Tomasz Noras cyt.: *„Ad vocem wypowiedzi Pana Rudola, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Goście! Myślę, że wypowiedź Pana radnego jest tutaj jak najbardziej zasadna i zgodna z intencją i z prawem, ale nie zapominajmy o jednym, myślę, że tutaj formalnością jest to, że Pan radca potwierdzi to co zaraz powiem, że nasz statut jako akt prawa miejscowego obowiązuje o tyle, o ile nie stoi ze sprzecznością z ustawami czyli z prawem nadrzędnym obowiązującym w porządku demokratycznej Rzeczypospolitej. Zresztą na komisji statutowej wielokrotnie spotykaliśmy się z takimi zapisami, które musieliśmy w statucie pracując lekko zmieniać, żeby one nie były w sprzeczności z ustawą. Więc to tutaj, co powiedział Pan radny Gut realizowanie i wprowadzanie w bieg jest możliwe i jest powinnością Przewodniczącego, ale w granicach prawa, które określają ustawy nadrzędne. Dziękuję bardzo.”*

Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Ad vocem wypowiedzi Pana radnego Zdzisława Rudola. Panie radny Zdzisławie jest również w naszym Statucie par. 82 pkt 2, w którym pisze: Komisja Rewizyjna wykonuje inne zadania kontrolne – proszę uważać teraz – na zlecenie rady w zakresie i formach wskazanych w uchwałach rady. Zgodzi się Pan ze mną? Strona 23. I proszę nie używać takiego argumentu, że opieramy się tutaj o jakieś informacje gazetowe, ponieważ ta informacja gazetowa ma swoją podstawę prawną i to jest art. 223 par. 1, art. 229 pkt. 3 (ja Panu to dam, proszę nie pisać, ja mam to skserowane), pkt. 4 i 5, art. 231 ustawy z dnia 14.03.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, Dziennik Ustaw itd. art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie gminnym itd. itd. Mnie już zabrakło tych kserokopii, Pan Przewodniczący ma tą kserokopię, także jest to wykładnia prawna w oparciu o konkretne ustawy. Także i statut Panie radny Noras jest zgodny z ustawą i to co przed chwilą myśmy przytoczyli jest również zgodne z ustawą. W związku z tym Panie Przewodniczący, jak ja zacząłem moje wystąpienie od słów: że nadzwyczajna Pańska aktywność w sprawie rozpatrywania skargi skutkowałam łamaniem prawa itd. oczywiście Pan mi przerwał i całego swojego wystąpienia nie dokończyłam, to właśnie tylko to miałem na myśli. Nic innego. Pan Panie Przewodniczący w myśl przepisów prawa ma tylko i tylko organizować pracę rady, zwoływać sesje i nadawać bieg sprawom, ale Pan nie może decydować za radę. Co było artykułowane. Dałem Panu kserokopię, proszę ją sobie dobrze przeczytać, boże to na przyszłość nam się przyda. Żeby nie było takich żenujących sytuacji, że ludzie przychodzą na sesje, materiały są wrzucane na 5 min. przed sesją, w projektach uchwały są zmienione w sposób zasadniczy §§ i później wychodzi tak jak wychodzi. I taki jest nasz obraz. Ja pytam się kto tym wszystkim kieruje? Kto skonstruował taki projekt uchwały, który jest niemożliwy do wykonania, fizycznie niemożliwy do wykonania. Nie mówiąc już o tym, że Rada Miasta par. 1 pkt. 2 w projekcie uchwały pisze się tak: pozostałym zakresie skargi Rada Miasta uznaje się za organ niewłaściwy do jej rozpatrzenia. Proszę Państwa ja mam przed sobą skargę Pana Ż. I całą skargę przeczytałem dokładnie i pozostały zakres, który Pan Ż. zarzuca jest taki cytuję: Burmistrz Miasta kupuje sobie przychylność dziennikarza opłacając go poprzez zatrudnienie w Miejskim Ośrodku Kultury. Proszę Państwa i w tym zakresie uchwały Rada Miasta uznaje się za organ niewłaściwy. To za przeproszeniem natychmiast gdy przyjmiemy uchwałę, to trzeba Panie Przewodniczący opracować drugi projekt uchwały, który mówiłby o tym, który*

*organ gminy jest władny sprawdzić, kto jest zatrudniony w Miejskim Ośrodku Kultury. Panie Przewodniczący proponuje amnesty international. Przecież kto Panie Przewodniczący tę uchwałę skonstruował? Dziękuję.”*

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Edward Żoła ad vocem wypowiedzi radnego Kazimierza Guta stwierdził, iż można było przypuszczać, że projekt uchwały będzie budził wiele kontrowersji. Następnie zwrócił się do radnego z uwagą, że często na sesji używa słów: łamanie prawa, niezgodne z prawem natomiast stwierdzenie: moim zdaniem, tak myślę byłyby bardziej wskazane. Następnie stwierdził, że przysłuchując się wypowiedziom radnego można dojść do wniosku, iż radca prawny na sali obrad jest niepotrzebny, a w miejsce radcy prawnego mógłby zostać zatrudniony radny Kazimierz Gut. Radny Edward Żoła zaproponował, aby każdy przedstawił własne argumenty, a radca prawny się do nich ustosunkuje, ponieważ bieżące sytuacje zbliżają się do jakiejś paranoi.

Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Szanowny Panie Wiceprzewodniczący z uwagą wysłuchałem Pańskiego wystąpienia i chciałbym Panu uzmysłowić, że terminu który Pan użył czyli falandyzacja prawa to jest taka zbitka św. pamięci profesora Falandyusza, który doradzał Panu Prezydentowi Lechowi Wałęsie. A więc co ten termin oznacza. Ten termin oznacza, naciąganie prawa Panie Wiceprzewodniczący. Dokładnie. Panie Wiceprzewodniczący, jeżeli Pan uważa, że ja powołuję się na konkretne §§ KPA, na konkretne §§ ustawy o samorządzie gminnym, na konkretne §§ zamieszczone w statucie Gminy Łędziny, to Pan uważa, że ja naciagam prawo? No Panie Przewodniczący niech Pan się zastanowi co Pan mówi. Dziękuję.”*

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Edward Żoła ad vocem wypowiedzi radnego Kazimierza Guta stwierdził, że wiele razy radny przytaczał argumenty i §§, a później okazywało się, że nie ma racji. A argumenty radcy prawnego były na tyle mocne by radnego przekonać. Następnie stwierdził, że ceni sobie ludzi, którzy potrafią się przyznać do błędu i przeprosić.

Przewodniczący Rady poinformował, że został zmieniony projekt uchwały. Aktualny poprawiony projekt uchwały opatrzony jest podpisem radcy prawnego Pana Bartłomieja Dudka.

Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Nie robię sobie żadnego zarzutu, że my w Komisji Rewizyjnej sumiennie nie pracujemy. Bo niektóre skargi wędrują między nami, a wojewodą. I znowu do nas i do wojewody bo odwołują. Właściwie to co uchwalimy, to co jest rzetelne i właściwe to przechodzi wszystko. I od kuratora kiedyś było z początku, też kurator... była zasadna skarga, była o służbie zdrowia, też kierowali 3 razy tam i powrotem, i też była zasadna skarga. A to co Pan mówi, że Przewodniczący ... do Przewodniczącego należy składać skargi, bo kiedyś ktoś złożył skargę do Burmistrza i Burmistrz stwierdził, że nie jest do tego kompetentny, Przewodniczący kieruje ją na Komisję Rewizyjną. Byłam na szkoleniu i Pan też tam był i co tam powiedzieli? Tam nikt nie powiedział, że to trzeba przegłosować przez radę. Mówię jeszcze raz: przecież my musielibyśmy komisję nadzwyczajną, a komisję nadzwyczajną ja zaskarżę do wojewody, że byle jakimi sprawami.. jak przyjdzie zmiana budżetowa czy coś innego, to trzeba zwoływać tyle nadzwyczajnych sesji. Kto to widział, żeby za 2 lata odbyć 40 sesji? To my już jesteśmy na koniec kadencji, kto to widział. I do każdej sesji są jeszcze komisje i np. jak za 2 lata 40 ponad sesji, teraz sobie policzcie do każdej sesji komisje, jeszcze oprócz tego po 3 – 4 razy jedną sprawę rozpatruje się na Komisji Rewizyjnej. Ile to już jest? 200 komisji? Jak nas opisują, że chcemy dodatkowe diety. Mamy ryczałt, jak nam powiedział jeden ile to po 2 tysiące bierzecie?”*

Przewodniczący Rady zwrócił radnej uwagę, że minął już czas wypowiedzi ad vocem.

Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Ja nie mam nic do tego, żeby ... ja napisze teraz, mam materiały, wszystko na całą działalność Burmistrza napiszę skargę do wojewody.”*

Przewodniczący Rady Miasta odebrał głos radnej Otylii Bubiak. Następnie Przewodniczący Rady wyjaśnił, że procedura skargowa była konsultowana z poprzednim radcą prawnym Panią Beatą Juskiewicz – Kulig. Gdyby występowały przeszkody prawne uniemożliwiające takie postępowanie, zostałyby o tym powiadomiony. Przebieg procedury był konsultowany z Panią mecenas. Następnie Przewodniczący zwrócił się do mecenasa o przedstawienie interpretacji.

Radny Marek Korba cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Ad vocem wypowiedzi Pana Przewodniczącego, Pana Wiceprzewodniczącego i Pani Otylii Bubiak. Panie Przewodniczący konsultował Pan z Panią mecenas Juskiewicz-Kulig, natomiast tu nie ma jej podpisu. Panie Wiceprzewodniczący nie będziemy udawać i mówić, że moim zdaniem. Panie Wiceprzewodniczący mamy jedno prawo i jesteśmy zobowiązani go stosować. Przy wypowiedziach powinniśmy się powoływać na konkretne zapisy §§, a nie moim zdaniem. Pani Otylio Bubiak mimo różnych skarg dotychczas zgłoszonych mogło się zdarzyć, że nie były zgodnie z prawem rozpatrywane. Taka ewentualność też istnieje. Dziękuję.”*

Radna Teresa Ciepły zwróciła się z zapytaniem do Komisji Rewizyjnej na jakiej podstawie wywnioskowała, że „stworzono...”, co należałoby zrozumieć, że istniała zмова, która spowodowała, że doszło do tej sytuacji. Radna stwierdziła, że z pewnością w którymś momencie zajęć wystąpiła niezręczna sytuacja, więc co miał dyrektor zrobić? Jakies wielkie zamieszanie wokół tego? Wówczas byłoby jeszcze gorzej. Radna podkreśliła, że w tym momencie nie wiadomo jaką podjąć decyzję.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Edward Żoła stwierdził, że nie jest nauczycielem i jest daleki od pouczania kogoś. Jednakże gdyby znalazł się w takiej sytuacji przerwałby zajęcia.

Radna Teresa Ciepły w odpowiedzi na wypowiedź Wiceprzewodniczącego Rady Miasta stwierdziła, że skarga zakłada, iż sytuacja, która się wydarzyła miała charakter świadomej manipulacji, lub zmony w celu upokorzenia kogoś. Radna stwierdziła, że takowej zmony nigdzie nie widzi, wobec tego nie rozumie, w czym tkwi problem.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Alojzy Palka stwierdził, że dywagacje nt.: skargi trwają już przeszło 30 min. i nikt nie doszedł do sedna sprawy. Zastanawiamy się projektem uchwały, czy jest zgodny z prawem czy nie. Radny stwierdził, że słysząc wypowiedzi niektórych radnych odnosi wrażenie, że prof. Falandysz mógłby się tutaj czegoś nauczyć. Radny zaapelował, aby osoby zabierające głos nie robiły uwag pod adresem innych, oraz aby dopuścić do głosu radcę prawnego, który ostatecznie wyjaśni pewne kwestie.

Mec. Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że prawdą jest to, co zostało powiedziane w kwestii stosowania przepisów KPA art. 229 ust. 3. Zarówno Rada Gminy jak i Komisja Rewizyjna mają swoją legitymację prawną w ustawie o samorządzie gminnym i tak art. 18 a mówi, że rada gminy kontroluje działalność gminnych jednostek organizacyjnych, wójta, gminnych jednostek pomocniczych i w tym celu powołuje komisję rewizyjną. Ust. Art. 18a mówi, że komisja rewizyjna wykonuje inne zadania zlecone przez radę w zakresie kontroli. Jeżeli w Statucie gminy Lędziny jest określony tryb postępowania w przypadku skargi, interpretacja trybu postępowania prezentowana przez poprzedniego radcę prawnego była właściwa. Skierowanie przez Przewodniczącego Rady skargi do Komisji Rewizyjnej było wykonaniem zapisów Statutu.

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o odczytanie stanowiska Komisji ws skargi.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Ludwik Kubica odczytał stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi na działalność Dyrektora Gimnazjum Nr 2 w Lędzinach im. Gustawa Morcinka.

Przewodniczący Rady Miasta otworzył dyskusję nad stanowiskiem Komisji Rewizyjnej.

Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Ja rozumiem, że dyskusja jest dyskusją i chyba raczej na pytaniach nie będzie polegać, jakkolwiek będę miał pytania do Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej może zacząć od tego, od pytań. Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej czy Komisja Rewizyjna (proszę zapisywać pytania bo to jest kluczowe), czy Komisja Rewizyjna przesłuchała dwóch kluczowych świadków w sprawie: dziennikarza i nauczyciela. To pierwsze pytanie. Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej czy Komisja Rewizyjna przeprowadziła postępowanie wyjaśniające? Jeżeli tak to z kim? I kiedy? Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Komisja wydała werdykt w oparciu o sentencję wynikającą z postępowania przeprowadzonego przez Kuratorium, jest to literalnie przepisane. Ja to przeczytałem. Sentencja ta potwierdza zaistnienie zdarzenia, ale Komisja nie raczyła wziąć pod uwagę stwierdzenia wynikłego z postępowania Kuratorium drugiego, które brzmi cytuję Proszę Państwa: w trakcie postępowania nie znaleziono podstaw do stwierdzenia, że przekazywane przez redaktora, podczas zajęć z uczniami informacje miały charakter celowego i przemyślanego ataku na osobę Pana Mariusza Żoły. Koniec cytatu. Oznacza to, że Komisja sentencję pierwszą Kuratorium wzięła pod uwagę, natomiast drugą już nie. A cóż to oznacza? Oznacza to jedynie tylko Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, że Komisja nie działała bezstronnie. Wybiórczo traktując fakty mające wyjaśnić sprawę, wybiórczo. A jeżeli dyskutujemy teraz nad całym uzasadnieniem, to ja już wcześniej powiedziałem, może jeszcze powtórzę, bo może jeszcze mam parę minut czasu. Jaki jest pozostały zakres skargi. Z treści pozostałego zakresu skargi wynika, że Rada Miasta uznaje się za organ niekompetentny do sprawdzenia kto jest zatrudniony w Miejskim Ośrodku Kultury. Na miłość boską kto skonstruował ten projekt uchwały? I my mamy podjąć Panie Przewodniczący taką uchwałę? Z treści skargi wynika jednoznacznie, mówię teraz o treści skargi, Pani radna Otylio Bubiak z treści skargi wynika jednoznacznie, iż Dyrektor Gimnazjum Nr 2 Pan B. wraz ze znanym dziennikarzem Panem M. uknuli spisek przeciwko Panu Ż. Do realizacji którego posłużyli się nieletnią córką Pana Ż. A wymyślił to wszystko i finansował Burmistrz Miasta Lędziny. Taka jest treść skargi. Więc Szanowni radni przyjęcie projektu uchwały w tym kształcie, z tymi wadami, nie tylko wadami proceduralnymi, ale również nonsensami, przyjęcie projektu tej uchwały w tym kształcie, który nam przedstawiono na podstawie niby, podkreślam niby dochodzenia prowadzonego przez Komisję Rewizyjną oznacza potwierdzenie tej absurdalnej tezy. Absurdalna teza. Jej absurdalność Panie Przewodniczący i Wysoka Rado jest tak wielka, że przekreśla w sposób zasadniczy wszystkie dotychczasowe, osobiste i zawodowe dokonania tych wszystkich Panu. Do czego nas tu Państwo namawiają szanowny Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej? Ale z kolei wracając do wypowiedzi Pani radnej Teresy Ciepły – przecież wydarzenie miało miejsce. Z jakiego więc punktu widzenia należy spojrzeć na tę sprawę? W moim głębokim odczuciu trzeba nam tę sprawę rozpatrywać w kategoriach trudnego do przewidzenia nieszczęśliwego zbiegu okoliczności. I w tym kontekście jedynym racjonalnym wyjściem jest ugoda. I będę przekonany, do racji które wyłożyłem. I biorąc jeszcze pod uwagę wysokie dyletanctwo organów Rady rozpatrujące skargę będę głosował przeciwko stanowisku Komisji Rewizyjnej.”*

Przewodniczący Rady Miasta zwracając się do radnego stwierdził, iż radny po raz kolejny obraża radnych.

Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Ad vocem Panie Przewodniczący. Panie Przewodniczący będzie Pan uprzejmy przyjęć do wiadomości, że ja również jestem obrażony na tych wszystkich, którzy*

*skonstruowali taki projekt uchwały z takim uzasadnieniem i nie wysilili się nawet, żeby wprowadzić dochodzenia, żeby dojść do obiektywnej prawdy. I wszystko to nam za pańskimi rękami położyli na stole, po to żebyśmy głosowali. Panie Przewodniczący ja również czuję się obrażony. Głęboko się czuję obrażony. Panie Przewodniczący, bo takie sytuacje, które dzieją się w tej izbie nie powinny mieć miejsca, ale zapytajmy się, dlaczego i kto prowokuje te sytuacje. Może wreszcie radni zrozumie teraz na tym przykładzie zrozumie, w jaki sposób przez ponad 2 lata jesteśmy po prostu manipulowani.”*

Przewodniczący Rady Miasta zwracając się do radnego stwierdził, że najczęściej zwrotów niewłaściwych używa radny podczas sesji. Wygłoszona opinia należy tylko do radnego. Ponieważ na sali sesyjnej zasiada w dniu dzisiejszym 13 radnych i każdy z radnych ma taki sam głos i taką samą jego wagę jak radny Kazimierz Gut. Przewodniczący zwrócił radnemu uwagę, by podczas zabierania głosu nie obrażał innych radnych.

Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Ja też jestem obrażona na to co Pan Gut powiedział, niech Pan jakieś konsekwencje z tego wyciągnie. Czy ta wypowiedź, która padła na tej sali, czy to dziecko było z gimnazjum... to jest sprawa polityczna, bo takie dziecko to się nie zapyta redaktora kto był karany za burmistrza i z jakiej racji. Takie dziecko to nie jest... ktoś jej to powiedział, aby o to zapytała. Dzieci się tym nie interesują. I właśnie odpowiedź była pod tym względem, że się patrzyło na tę osobę dziewczyna się rozplakała. Ja bym tak samo zrobiła, gdyby mi obrażali kogoś, ale to było podstarawione, ponieważ nigdy Pan Mazurkiewicz na innych nie miał poglądu. Zawsze wszystko krytykował, nawet jak było bardzo dobrze robione. I to było celowo zrobione, celowo. To ktoś celowo dziecko podburzył, żeby tak wystąpić, Dziękuję.”*

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do mecenasa o wyjaśnienie kwestii czy Komisja Rewizyjna ma uprawnienia by przesłuchać nauczyciela i dziennikarza prowadzącego zajęcia, czyli osób które nie są stronami w sporze.

Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni goście! Pozwolę sobie wyrazić swoje uwagi i zapytania do Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, ponieważ bazuję na materiale, który mam przed sobą, czyli stanowiskiem Komisji Rewizyjnej dotyczącym skargi na działalność Dyrektora Gimnazjum. A przed chwilą Pani radna Otylia Bubiak, która jest członkiem Komisji Rewizyjnej i jak się domyślam, jest współautorem tego stanowiska, w sposób jednoznaczny przedstawiła argumentację, której my jako radni w tym stanowisku nie mamy. Nie wiem skąd te wnioski radnej, czy byli przesłuchani jacyś dodatkowi świadkowie skoro Pani Otylia przytacza tutaj konkretne przykłady, że ktoś tam był podstarawiony. Przypominam, że Pani radna jest członkiem Komisji Rewizyjnej. I rozumiem, że jak wypowiada takie rzeczy, to było to na tapecie realizowane przez Komisję Rewizyjną. Notabene w stanowisku Komisji Rewizyjnej o tych faktach nie ma ani słowa, no więc nie wiem czy one były nieistotne w kontekście całego stanowiska i opinii w tym temacie Rady, uznania skargi za zasadną czy nastąpiło jakieś przeoczenie stanowiska Komisji Rewizyjnej, czy może Komisja chciała się zmieścić na jednej kartce, a tych zarzutów było aż tyle, że uznali Państwo że to wystarczy by skargę uznać za zasadną. Ja rozumiem, że stanowisko Komisji Rewizyjnej potwierdziło Kuratorium, bo jeżeli Państwo kilkakrotnie zwracali się do Kuratorium, to no jakby w ślad za Kuratorium, jeżeli Państwo jako Komisja Rewizyjna uznali skargę za zasadną w określonym zakresie, to rozumiem, że również Kurator uznał skargę za zasadną i wyciągnie jakieś konsekwencje przewidziane prawem w stosunku do Pana Dyrektora. Bo nie wiem, czy mamy świadomość, że uznanie skargi za zasadną przez Radę też daje pewną legitymację Panu Burmistrzowi do tego by wyciągnąć pewne konsekwencje służbowe w stosunku do Pana Dyrektora. Żebyśmy mieli tego świadomość. To nie jest w sumie ferowanie wyroków i głosowanie biorąc pod uwagę układ polityczny, bo tu takie stwierdzenie padło, tylko jest to szarganie opinii człowieka, który*

*dwadzieścia kilka lat działa na rynku szkolnictwa w Łędzinach i Pani Otylia argumentuje takie stanowisko Rady informacją, że mamy tyle skarg, że trzeba było tak szybko to rozpatrzyć. Ja myślę, że jeżeli chodzi o opinię wypracowaną przez kilkanaście czy kilkadziesiąt lat przez osobę, to Pani Otylio żadne czas nie jest czasem wystarczającym żeby odpuścić sobie rzetelne analizowanie wszelkich aspektów, wszelkich możliwości sprawdzenia informacji. Abstrahuję od tego czy mogła przesłuchać, czy nie powinna to zrobić w celu zebrania kompletnej informacji na ten konkretny temat. Ja na podstawie Państwa opinii, stanowiska wnioskuję, że jeżeli Państwo cytują, że Kuratorium zaleciło, bo tak to brzmi: zaleca się Panu Dyrektorowi w trakcie zajęć organizowanych przez szkołę dążyć do pełnego poczucia bezpieczeństwa uczniów we wszystkich aspektach, w tym w bezpieczeństwa emocjonalnego, no to taki był ciężar odpowiedzialności Pana Dyrektora. Czyli Kurator zweryfikował, stwierdził fakt, że doszło do pewnego dyskomfortu psychicznego dla dziecka, zaleciło pewne działania Panu Dyrektorowi, ale analizuję z tego, co tu Państwo tutaj przytaczają, że nie znaleźli tutaj ciężkich zarzutów typu zмовy z dziennikarzem, działania z premedytacją, no ale Państwo uznają skargę za zasadną więc tak to należy odczytywać. Ja naprawdę sugeruję każdemu z Państwa postawić się w sytuacji Pana Dyrektora i całego zdarzenia. Każdy z nas ma jakieś obowiązki ma ludzi podległych, czy pracował więc miał pod sobą podległych ludzi, Pan Burmistrz ma w Urzędzie pod sobą 70 ludzi to trudno przypuszczać żeby (być może teraz zbyt przejawskrawiony obraz podam): gdyby się okazało, że dziecko łamie nogę na schodzie i ten schód jest nie wymyty przez sprzątaczkę, która podlega pod Pana Dyrektora, to Kuratorium Oświaty na podstawie tego samego rozporządzenia Ministra Oświaty w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach, zarzuciłaby że nastąpiło pewne uchybienie w obowiązkach kogoś, podległego Panu Dyrektorowi, ale nie wyobrażam sobie, że byłoby to przedmiotem skargi na działalność Pana Dyrektora w zakresie w którym on sprawuje nadzór nad podległym personelem i przede wszystkim nad uczniami. Także naprawdę biorą pod uwagę... proszę się postawić w tej sytuacji i nie ferować wyroków w tak lekkomyślny sposób. Dziękuję.”*

Radna Otylia Bubiak cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! To co ja mówiłam o tym, że to jest na tle politycznym to jest moje zdanie. Bo gdzie by takie dziecko wiedziało o takich rzeczach, aby zadać tego typu pytanie. Druga sprawa o czym tu właśnie dyskutujemy, ta godzina to jest w ogóle strata czasu. Tutaj tylko chodziło o to, czy miał przerwać zajęcia Dyrektor, jak były poruszane drażliwe dla dziecka tematy. Dyrektor miał zajęcia przerwać i skarga Pana Żoły tego dotyczyła. Miał zajęcia przerwać, a nie przerwał. Ja do Pana Mazurkiewicza dzwoniłam i powiedziałam, że ma przyjść, bo będzie skarga rozpatrywana. Odpowiedział: mnie to nie interesuje. No więc jak go nie interesuje to niech nie pisze. Ja mu powiedziałam i dzwoniłam, że będzie skarga, że będzie sesja na ten temat... Dlaczego nie przyszedł? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady zwrócił się do red. Mazurkiewicza o opuszczenie sali obrad.

Radny Tomasz Noras zabrał głos w trybie ad vocem cyt.: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy! Widzę, że my tą skargę rozpatrujemy dzisiaj, a nie opieramy się na stanowisku Komisji Rewizyjnej. Pani Otylio Pani jest członkiem Komisji Rewizyjnej, teraz usłyszałem bardzo niepokojące zdanie z Pani ust, że Komisja Rewizyjna rozpatrywała inną skargę, niż skarga która wpłynęła. Z tego, co tutaj fragmentami przytoczył radny Gut treści skargi, to ona dotyczyła jak rozumiem pewnych działań robionych z premedytacją i zarzutu przeciwko Panu Burmistrzowi, że w zмовie z Panem redaktorem i Panem Dyrektorem coś takiego zorganizowali, tak? I taką skargę rozpatrywała Komisja Rewizyjna. A Pani Otylia przytoczyła nam teraz informację, że chodziło tylko o to czy Dyrektor miał przerwać czy nie miał przerwać. W tej skardze nie ma słowa skarżącego na temat tego, że skarży Dyrektora o to, że miał przerwać, a nie przerwał itd. Także Panie przewodniczący ja się obawiam tego, że ...”

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w skardze znajduje się taki zwrot o przerwaniu zajęć.

Radny Tomasz Noras cyt.: „No dobrze jeżeli jest takie sformułowanie, to jest jednym z wielu zarzutów, nie jedynym. To ja bym prosił o przytoczenie w takim razie.”

Przewodniczący Rady Miasta odczytał radnemu fragment skargi w którym skarżący stwierdza, że obecny na zajęciach dyrektor nie zwrócił uwagi prowadzącemu zajęcia.

Radny Tomasz Noras cyt.: „Ale w tymże stanowisku nie ma informacji o tym, czy dobrze zrobił, że nie robił uwag, czy źle. Ja przypuszczam, że gdyby Pan Dyrektor (będę teraz dywagował) przerwał redaktorowi (nie chodzi mi o tą sytuację, ale jakakolwiek ingerencja kogokolwiek w działania organu czy IV władzy) to byłaby cenzura. Dzisiaj to jest może nazywane inaczej, ale myślę, że wtedy byłby zarzut i pewnie skarga Pana redaktora o cenzurowanie i zarzut przeciwko Panu Dyrektorowi, iż postępuje w sposób cenzurujący działania niezależnego redaktora, którego zaprosił. To też zwracam uwagę, że taki kierunek działań mógłby być podjęty. Dziękuję.”

Radny Kazimierz Gut cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Ad vocem wypowiedzi Pani radnej Otylii Bubiak. Pani radna Otylio Bubiak jestem zaskoczony Pani wiadomością, którą przed chwilą z ust Pani otrzymałem. Pani radna Otylia Bubiak proszę uważać Wysoka Rado. Pani radna Otylia Bubiak zadzwoniła do znanego dziennikarza Pana M. żeby zjawił się na Komisji bo będzie rozpatrywana skarga. Podczas kiedy taki byle jaki radny Kazimierz Gut zjawił się na posiedzeniu Komisji, to któż jak nie Pani radna Otylia Bubiak wyprosiła go za drzwi. Czyli inaczej. Proszę Państwa to również dotyczy się, bo to jest podtekst tej skargi. Nie chciałem tego tutaj wyartykułować, ale również to jest jakiś podtekst tej skargi. Otóż wg. radnej Otylii Bubiak ja jako radny byłem osobą niepożądaną, persona non grata na posiedzeniu Komisji, natomiast Pani sekretarz była osobą jak najważniejszą na posiedzeniu Komisji. A jeszcze do tego Pani radna Otylia Bubiak zaprosiła Pana dziennikarza M. I teraz wracam do meritum sprawy. Proszę Państwa Pan Przewodniczący i szanowni goście, czy nie uważacie, że absurdalność tej sytuacji wynika właśnie z niestosowania prawa, ponieważ jak Pan słusznie zauważył Panie Przewodniczący, my teraz na tej sesji zamiast podjąć uchwałę, za lub przeciw rozpatrujemy skargę. I to jest absurdalność i to potwierdza tę regułę, że Pan łamiąc prawo źle ...”

Przewodniczący Rady po raz kolejny zwrócił radnemu uwagę by nie obrażał radnych jak i jego samego.

Radny Kazimierz Gut cyt.: „Panie Przewodniczący Rady Miasta gdyby Pan skargę skierował do Komisji Rewizyjnej, a Komisja Rewizyjna na obrady sesyjne, wtedy Rada by podjęła decyzję czy tę skargę należy rozpatrywać czy nie, wtedy każdy radny byłby zapoznany z treścią skargi i następnie Komisja Rewizyjna przystąpiłaby do pracy.”

Przewodniczący Rady Miasta podziękował radnemu za wypowiedź.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Alojzy Palka stwierdził, że przy tak krótkim projekcie uchwały padają najcięższe argumenty często uwłaczające godności radnym. Następnie Pan Palka poruszył dwa aspekty skargi: szkołę, która jest jednostką organizacyjną gminy. Od lat pracuje na swój prestiż oraz Pan Dyrektor szkoły, który od lat pracuje na swoje dobre imię. Każdy radny powinien to w swoim imieniu rozważyć. Szkoła to nie tylko budynek, to również ludzie. Drugim elementem jest rodzic, który posyła dziecko do szkoły. Radny podkreślił, że to należy

również wziąć po uwagę i nie wysuwać ciężkich argumentów i ubierania całej sprawy politycznie. Następnie zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miasta o 15 min. przerwy.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek Wiceprzewodniczącego Rady Miasta: Stan radnych: 13, „za” – 8 głosów (w tym: O. Bubiak), „przeciw” – 4 głosy (w tym: T. Noras, K. Gut). Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że nie może doliczyć się jednego głosu i prawdopodobnie Pan radny Marek Korba nie głosował. Następnie przewodniczący ogłosił przerwę.

Przewodniczący Rady wznowił obrady. Następnie udzielił głosu radnemu Jerzemu Żołniewi, Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej radnemu Ludwikowi Kubicy oraz radnemu Zdzisławowi Rudolowi.

- Radny Jerzy Żoła zwrócił uwagę Przewodniczącemu Rady, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Ludwik Kubica zgłaszał się od 20 minut i nie udzielono mu głosu.
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że zmuszony był udzielać głosu w trybie ad vocem.
- Radny Jerzy Żoła odniósł się w trybie ad vocem do wypowiedzi wszystkich radnych, którzy zabrali głos w sprawie projektu uchwały. Rozpoczął swoją wypowiedź od przytoczenia słów „obyś kiedyś cudze dzieci uczył”. Stwierdził, że na sali obrad padło wiele mocnych słów, zaznaczył jednak, że należy zastanowić się nad aspektem młodej osoby, której wyrządza się krzywdę wypowiadając ciężkie słowa jeden przeciwko drugiemu oraz udowadniając sobie kto ma racje. Dodał, że nie dobrze się dzieje gdy do polityki wciągane są nasze dzieci. Stwierdził również, że gdyby była rozpatrywana skarga dotycząca dziecka Kowalskiego, sprawa nie nabrała by takiego obrotu, i byłoby mniej emocji. Następnie wyjaśnił, że Rada powinna zapoznać się z pismem wystosowanym z Kuratorium Oświaty. W piśmie zawarte jest zdanie, które nie zostało odczytane przez żadnego z radnych, a mianowicie „ Brak oczekiwanej przez wnoszącego reakcji dyrektora szkoły na wypowiedzi redaktora wynikała z tego, że dotyczyły one zdarzeń opisywanych wcześniej w prasie”. Na podstawie przytoczonego zdania wyjaśnił, że każdy z radnych był opisywany na łamach prasy, ale trzeba się z tym pogodzić bo takie jest prawo prasy. Decydując się na mandat radnego każdy zdawał sobie sprawę, że prasa będzie pisać. Kończąc swoją wypowiedź radny zaprosił zebranych na lekcję koleżeńską, gdzie będzie można stanąć przed gremium 30 osobowym i zobaczyć jak to jest z drugiej strony. Zauważył, że z pewnością osobie stojącej przed grupą ok. 30 niejednokrotnie będzie brakowało słów oraz odpowiedniej reakcji z powodu niewiedzy co należy zrobić.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Gutowi w trybie ad vocem.

- Radny Kazimierz Gut cyt.: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście jeszcze zebrani tutaj na naszej sali i cierpliwi. Ad vocem wypowiedzi Pana radnego Jerzego Żoły. Panie Radny Jerzy Żoła, ja tutaj bardzo dużo występowałem i myślę, że o wiele za dużo, jakkolwiek chciałbym zwrócić uwagę, że ani jedno słowo nie padło na działalność ani Pana B, ani Pana Ż, ani broń Boże na ta nieletnią osobę. Ponieważ sam osobiście jako ojciec uważam, że temu dziecku, no przydarzyła się trauma, i ta traumę Panie radny zgotowali jej niestety, ale ludzie starsi, dlatego nawiązując do Pańskiej wypowiedzi, a żeby, trudno, z której wynika, że bardzo trudną jest rola nauczyciela w szkole, ja sobie z tego bardzo dobrze sprawę, jakkolwiek, jakkolwiek przecież wydarzenie miało miejsce, miało miejsce, dlatego, dlatego należało to wydarzenie rozpatrywać w kategoriach, ja tu powiedziałem wyraźnie trudnego do przewidzenia, nieszczęśliwego zbiegu okoliczności. Co miał zrobić dyrektor, rzucić się tygrysim na redaktora? Przecież tego nie robi, ale jednak słowa padły, jednak te dziecko ucierpiało, prawda? I tak należało do sprawy podejść. A w całym moim wystąpieniu Panie radny Jerzy Żoła usiłowałem wszystkim uzmysłowić nieprawidłowość postępowania w rozpatrywaniu skargi. I tą nieprawidłowość jeszcze raz powtórzę, za tą

nieprawidłowość oskarżam Pana Przewodniczącego i całą Komisję Rewizyjną, bo jakże my mamy rozpatrzyć skargę skoro Komisja Rewizyjna nie przesłuchała wszystkich świadków, którzy mogli by wnieść nowe dowody w sprawie, a więc zaniedbała podstawowych swoich uprawnień. Podstawowych, wszystkie dowody. A cóż to jest dowód? Każde zeznanie, każdy dowód, który mógł by wyjaśnić, względnie pogłębić sytuację jest dowodem w sprawie Komisja nie przesłuchała świadków, a wydała werdykt, wydała werdykt i ja się z tym nie zgadzam i wszystkie moje wystąpienia właśnie były ukierunkowane na tę okoliczność, na tę okoliczność na żadną inną. Jeszcze raz powtórzę dziecko doznało traumy, jako ojciec jestem za tym, żeby nie odbierać prawo rodzicom do bronięcia własnego dziecka, ale również jeżeli przede mną stają dokumenty sporządzone nie rzetelnie, wybiórczo, traktuje się wybiórczo stanowisko Kuratorium, wybiórczo się traktuje, jeżeli się nie przesłuchuje świadków, jeżeli się dopuszcza do takich czy innych czynności, które nie są zgodne z prawem to Panie radny i Wysoka Rado, proszę Państwa ja się z tym zgodzić po prostu nie mogę, nie mogę, bo gdybym się zgodził to stanął bym po stronie nieprawidłowości, nie mogę się z tym zgodzić. Dziękuję!”.

- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Ludwik Kubica wyjaśnił, że Komisja Rewizyjna nie jest komisją śledczą, aby przesłuchiwać wszystkich świadków. Wyjaśnił również, że na posiedzeniu komisji zaproponował w obecności skarżącego i skarżonego ugodę, jednak nie doszło do ugody. Następnie wyjaśnił, że komisja kierowała dobrem dziecka, nie rozpatrując politycznej strony w/w skargi z uwagi na fakt, że komisja nie jest właściwym organem do rozpatrywania skargi w części związanej z polityką. Podkreślił kilkakrotnie, że Komisja Rewizyjna kierowała się dobrem dziecka.
- Radny Zdzisław Rudol przyznał rację radnemu Jerzemu Żońnie, a następnie złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady poddał wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Stan radnych: 13, „za” - 7 głosów ( w tym radny Kazimierz Gut), „przeciw” - 1 głos ( w tym radny Marek Korba), „wstrzymujących się” - 5 głosów ( w tym radna Otylia Bubiak, Tomasz Noras).

Dyskusja została zakończona.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Alojzego Palki o odczytanie tytułu projektu uchwały. Następnie Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

**Stan radnych: 13, „za” – 7 głosów (w tym radny Otylia Bubiak), „przeciw” – 6 głosów (w tym radny Tomasz Noras, Marek Korba, Kazimierz Gut), „wstrzymujących się” – 0 głosów.**

Uchwała nr XLII/294/09 z dnia 26.02.2009 roku w sprawie skargi na działalność Dyrektora Gimnazjum Z Oddziałami Integracyjnymi Nr 2 im. Gustawa Morcinka w Lędzinach, i stanowi *załącznik nr 4* do protokołu.

**Ad 9c.**

**PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE USTALENIA DOPLATY DO CEN ZA ZUŻYCIE WODY WYNIKAJĄCYCH Z TARYFY ZA ZBIOROWE ZAOPATRZENIE W WODĘ DLA REGIONALNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SPÓŁKA AKCYJNA W TYCHACH WPROWADZONYCH ZARZĄDZENIE BURMISTRZA MIASTA LĘDZINY NR 0151/520/09 Z DNIA 16.02.2009 R.**

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnym Markowi Korbie, Tomaszowi Norasowi oraz Otyli Bubiak.

- Radny Marek Korba cyt.: „Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Odnośnie, ściśle tego co Pan Przewodniczący powiedział treści uchwały. Otóż czytamy w paragrafie 1 ustala się dopłatę do cen zużycie wody wynikających z taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę dla Rejonowego Przedsiębiorstwa itd. Otóż ta dopłata nie jest dla Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Treść paragrafu 1 sugeruje, że ta dopłata ma być dla RPWiK. Oczywiście ostatecznie ta dopłatę otrzymuje RPWiK, ale opierając się na uchwale, na ustawie w tym względzie, przepraszam wyciągnę, ustawie z dnia 7 czerwca 2001 o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków paragraf 24 ust 6 „Rada Gminy może podjąć uchwałę o dopłacie dla jednej, wybranych lub wszystkich taryfowych grup odbiorców usług. Dopłatę gmina przekazuje przedsiębiorstwu wodociągowo – kanalizacyjnemu tj. tu mamy wskazane dopłatę dla grup taryfowych odbiorców usług. Składam w związku z tym, składam jednocześnie wniosek o przerwaniu tego punktu w ten sposób: ustala się dopłatę do cen za zużycie wody wynikających z taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka Akcyjna w Tychach wprowadzonych Zarządzeniem Burmistrza Miasta Łęczyny Nr 0151 przez i do końca bez zmian. Tyle, dziękuję”.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Mecenasa o to, aby wypowiedział się czy zapis zaproponowany przez radnego Marka Korbę jest właściwy, w między czasie udzielił głosu radnemu Tomaszowi Norasowi.

- Radny Tomasz Noras cyt.: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. Chciałem zapytać Pana Burmistrza odnośnie i Panią Skarbnik odnośnie skutków finansowych tej dopłaty tzn. czy konkretnie te środki finansowe w wysokości 220, które zostały przeznaczone, 220 tys. złotych, które zostały przeznaczone w budżecie na rok 2009 jako zarezerwowane niejako na dopłaty, w jakim stopniu one zapewniają realizację tych zadań kontekście planowanego zużycia wody, czy to będzie ostatecznie wykorzystanie tych środków w iluś tam, w osiemdziesięciu paru procentach, czy raczej tych środków będzie za mało i będzie trzeba wprowadzać zmianę budżetową, aby uzupełnić środki na ten cel. Dziękuję”.

Przewodniczący zwrócił się do Skarbnika Miasta o przedstawienie sumy środków jaka została wydana z budżetu miasta w 2008 roku, Następnie w tym temacie udzieli głosu Burmistrzowi Miasta.

- Burmistrza Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że kwota jaka została wydana z budżetu miasta w 2008 roku na dopłaty do wody wynosiła ok. 216 tys. złotych, przyjęto, że 220 tys złotych jest potrzebne na dopłaty przy zużyciu wody 2,8.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Myśmy uchwały nie podjęli, Burmistrz wziął zarządzeniem po sprawdzeniu taryfy przez komisję. Nie była sprawdzona ta taryfa dokładnie tylko tam były wyznaczone no, grosiki co były pomyłone. Ta taryfa miała być sporządzona ze względu na straty to co tam było opisane wszystko w tej taryfie, napisane, to się zgadzało bo wszystko było w porządku, tylko na bazie strat 50% strat. I dlaczego, no dlaczego my te straty mamy? I mamy dopłacać do wody skoro żeśmy nie dostali w ogóle żadnego z tamtego roku od RPWiK co zrobili, ile kopalnia dołożyła na Traugutta, nie na, jak ta ulica Grunwaldzkiej. Tyle, ile kopalnia dołożyła, Myśmy 200 tys., a RPWiK przecież ponad 3mln tam pisze bierze za opłatę. To co oni mają tu nic nie

robić. Ja rozmawiałam z Dyrektorem d/s Gydoniem d/s Inwestycji i z Dyrektorem, i pytałam się bo mam książkę „Zaopatrzenie w wodę i ścieków” i tam było napisane, że kto odpowiada za inwestycje, i chciałam się dowiedzieć, i to myśmy mieli mieć przy taryfie kiedy została przejęta część dzierzawna, bo ja się dowiedziałam, że pięć lat temu sprzedane zostały wodociągi, a jedna część dzierzawna, i trzeba było przy taryfie regulamin. Nie mamy tego regulaminu, bo regulamin był utworzony w tamtej kadencji. Teraz umowy trzeba było, jak umowa robił, bo RPWiK występuje z tym i weryfikuje Burmistrz. Nie było weryfikowane. Bo (zapis nieczytelny) tam powinien być tak ujęte w zagospodarowaniu przestrzennym inwestycje, sieci...”

- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnej, że ten temat już przedstawiała wcześniej.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „ teraz to, za część dzierzawną ja mówię o obniżeniu tu można tej taryfy, za część dzierzawną, za część...”
- Przewodniczący Rady zwrócił ponownie uwagę radnej mówiąc, że sprawa była wielokrotnie przedstawiana przez nią.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „ no, ale Burmistrz tego, ja się pytałam przy taryfie, nie wszyscy byli tam i nie wszyscy wiedzą...”
- Przewodniczący Rady zwrócił się do Wysokiej Rady o uwagę.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„ja się pytałam przy taryfie dlaczego, dlaczego, ile podatku, bo powiedział ten prezes, że podatek jest dostaje gmina, mówię ile dostaje gmina podatku, a powiedział tak w przeliczeniu na metr sześcienny wody 37 groszy...”*
- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnej, że rozmowa jest na temat dopłat do wody.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„właśnie dążę do tego. Dążę do tego, i dlaczego, mówią tak, ile budżet będzie kosztował tego, budżet nie będzie, bo po prostu dostają do całej straty, nawet do straty wody, do całego. My tylko bierzemy 400 i 40 coś metrów sześciennych wody tysięcy, a jest 700 tys., i do całej, bo się go pytałam czy do tych strat, i dlaczego Burmistrzowi im nie zależy, żeby (zapis nieczytelny), bo dostaną podatki. A ludzie zapłacą ze stawki. Nie mówmy, że my dopłacamy do taryfy.”*
- Przewodniczący przerwał radnej wypowiedź i podziękował.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „ bo z tego dostaniemy z powrotem pieniądze”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnej Zofii Dudek.

- Radna Zofia Dudek zwróciła uwagę, że w/w wywody były tematem poprzedniego posiedzenia sesyjnego. Taryfa jednak została odrzucona, a tematem są dopłaty do zaopatrzenia w wodę. Z związku z powyższym radna zawnioskowała aby rozmowy odbywały się na temat danego projektu uchwały. Należy szanować swój czas. Zaapelowała również do Przewodniczącego Rady, aby uciął tego typu wywody nie związane z tematem.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Gutowi.

- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Ja króciutko. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Króciutko do wystąpienia Pani radnej Otyli Bubiak. Pani radna Otylia Bubiak czy*

*ja dobrze zrozumiałem, niech Pani to jasno wyartykułuje czy Pani jest za dopłatami do wody, czy nie? Bo w tej chwili powiedzmy sobie jestem zdezorientowany. I tylko tyle, proszę odpowiedzieć, czy Pani...*

- Przewodniczący Rady zwrócił się do radnego o dokończenie swojej wypowiedzi.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„no nie to jest całe moje, to jest pytanie do Pani radnej Otyli Bubiak, ponieważ nie zrozumiałem myśli przewodniej Pani radnej Otyli Bubiak, więc pytam teraz czy Pani radna Otylia Bubiak jest za dopłaceniem 220 tys., czy nie, i dziękuję”*.
- Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnemu stwierdzając, że to nie jest „teleturniej” tylko obrady sesyjne. Następnie udzielił głosu radnej Otyli Bubiak w trybie ad vocem.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Przybyli Goście. Ja w tej materii co tam mówiłam, to nie jest, że my się tu targujemy czy za dopłatą czy nie za dopłatą, ale jakby była oszczędność z tego, to nie jest dopłata do mieszkańców, bo to jest dopłata do normalnie do spółki, a nie jakby to było określone tak jak ma być, te stawki wyliczone, przecież Burmistrz dostaje, gmina dostaje i podatek, dzierżawa wszystko na tym nie zależy jej. Dziękuję”*.
- Przewodniczący Rady przerwał wystąpienie Pani radnej i podziękował za wypowiedź. Następnie zwrócił się do Mecenasa o prawne wyjaśnienie uwagi radnego Marka Korby.
- Radca Prawny wyjaśnił, że należałoby wykreślić zapis od słowa „wody” do słowa „wprowadzonych”. Dodał, że taki sam zabieg należałoby wykonać zarówno w tytule projektu uchwały jak również w paragrafie 1. Następnie wyjaśnił, że taryfę określa zarządzenie Burmistrza Miasta, natomiast grupę odbiorców tabela znajdująca się w treści projektu uchwały.
- Przewodniczący Rady stwierdził, że zapis po zmianach wyglądałby następująco: ustalenie dopłaty do cen wody wprowadzonych Zarządzeniem Burmistrza Miasta nr z dnia 16.02.2009 roku. Następnie Przewodniczący Rady zwrócił się do Burmistrza z pytaniem czy to jest autopoprawka zgłaszana przez Burmistrza? Następnie stwierdził, że należy zarządzić 5 minutową przerwę techniczną do godziny 18.25.

Przewodniczący Rady wznowił obrady. Następnie Przewodniczący Rady zaproponował następująca redakcję treści uchwały: w sprawie ustalenia dopłaty do cen za zużycie wody wynikającej z taryfy wprowadzonej Zarządzeniem Burmistrza Miasta Łędziny Nr 0151/520/09 z dnia 16.02. Następnie udzielił głosu radnemu Markowi Korbie.

- Radny Marek Korba cyt.: *„ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Jeśli już poprawimy to, to poprawmy żeby było wiadomo o co chodzi. Proponuję nie wykreślać „za zbiorowe zaopatrzenie w wodę”, żeby było za co ta taryfa jest. Jest tu co prawda później zarządzenie, czyli treść preambuły byłaby taka „ ustalenia dopłaty do cen za zużycie wody wynikającej z taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę wprowadzonej Zarządzeniem Burmistrza Miasta Łędziny Nr” itd. Dziękuję”*.
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że w paragrafie 1 również zostanie wykreślony zapis „dla Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka Akcyjna w Tychach”.

W wyniku braku dalszych uwag Przewodniczący Rady zwrócił się do Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Alojzego Palki o odczytanie tytułu projektu uchwały. Następnie Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

**Stan radnych: 13, „za” – 9 głosów (w tym radny Otylia Bubiak), „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymujących się” – 4 głosy (w tym radny Tomasz Noras, Marek Korba, Kazimierz Gut).**

Uchwała nr XLII/295/09 z dnia 26.02.2009 roku w sprawie ustalenia dopłaty do cen za zużycie wody wynikających z taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę wprowadzonej Zarządzeniem Burmistrza Miasta Łęczyny Nr 0151/520/09 z dnia 16.02.2008 roku, i stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

**Ad 9d.**

**PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WIELOLETNIEGO PLANU ROZWOJU I  
MODERNIZACJI URZĄDZEŃ KANALIZACYJNYCH BĘDĄCYCH W POSIADANIU  
PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI KOMUNALNEJ „PARTNER” SPÓŁKA Z O.O.  
W ŁĘDZINACH NA LATA 2009 – 2010**

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że należy dokonać poprawy literówek w tytule projektu uchwały tj. „2012” poprawić na zapis „2010”. Następnie udzielił głosu kolejno radnej Otyli Bubiak oraz radnemu Tomaszowi Norasowi.

- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Przybyli Goście. Ja mam do tego planu modernizacji zastrzeżenie, w „Budowa przyłączy ul. Reymonta”, 300 tys złotych, tam jest 11 przyłączy i tam jeszcze ludzie nie mieszkają. (zapis nieczytelny) się pytała w Partnerze czemu u nich nie robią, a tam robią te przyłącza gdzie ludzie jeszcze nie mieszkają. Powiedział Buchta tak „ tak mu kazali”. Nie wiem kto. I to by było o 300 tysięcy mniej, bo jakby podłączyli te budynki co już mieszkają to by można było za to, jak tu jest budowa przyłączy przy ul. Palmowej bocznej sto tysięcy sześć, a tam jest 11 300 tys. To można by było 18 podłączeń zrobić, i Ci ludzie by płacili. A dlaczego my mamy ponosić całą modernizację, i jeszcze ta... Do naszych ścieków co płacimy ścieki tylko Łęczyny, była umowa, tu mam w 2004 roku, jak oczyszczalnia to było umów 812, teraz za 4 lata jest 881, nie wliczając bloków, bo bloków nie przybyło. I wtedy były bloki i teraz. I tyle mieszkańców ma płacić podwyższone ścieki i wszystko i jeszcze te inwestycje. Tu są inwestycje „Ziemowit”, przejęli „Ziemowit”, jest 250 tys., 50 tys. jest na ten, remont jakiejś pompy, nie zasilenia. Teraz modernizacja odcinka Pokoju i to tam płacą na Rachowach, to już nie mówię. Ale te 300 tys. mogła być nawet taryfa, i zdjęć z tego. Jakby była taka cena jak jest, to by nie trzeba było dopłacać 700 tys., tylko 400. Bo tak jeszcze domy są nie wybudowane, a pod tym względem jak Pani Galas tu mówiła, że było powiedziane, że tam jest z Unii Europejskiej, a tutaj na ul. Dębowej, nie Dębowej tylko zaraz Panu powiem Pogodnej nie wiem z jakiej racji im tam zrobili już kanalizacja to w grudniu robili, a też do Unii Europejskiej miało być. A ja się pytałam Pana, tego Pana no z Partnera, to powiedział „to musi być zrobione, będzie tam droga”. Co za wyjątki? Co za wyjątki? Kto to tak tam. Teraz kto się to uparł żeby to zrobić te przyłącza na Reymonta? Ja tam nie ma jeszcze domów. Mówią, że osadniki, a przecież taki osadnik może sobie kupić rury i mają i później sobie te rury wziąć dać pod rynnę i będzie mieć wodę do podlewania, tak jak ja mam. Nie trzeba już robić na zapas, za chwilę będą już drogę robić. To są działki co przekształcili na działki budowlane z gruntowych. Teraz ktoś te działki sprzeda będzie mieć drożej, ja nie mówię żeby takie coś nie robić jak jest nasz grunt, jak jest nasz grunt do sprzedaży zrobmy drogę, zrobmy światło, wszystko zapłacimy trzy razy więcej. A co z naszego budżetu, z naszych podatków mamy komuś tam robić już przyłącza, i nawet nie płaci, to jest nie gospodarność, w ogóle i niecelowość wydawanych pieniędzy. Dziękuję”.*
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. No trudno się tutaj nie zgodzić z Panią Otylią, w tych argumentach, no*

niestety muszę się z Panią zgodzić w tym aspekcie Pani Otylio. Z przykrością to muszę stwierdzić, że muszę się z Panią zgodzić. Ja również mam uwagę co do ul. Reymonta, było to poruszane na Komisji Budżetu, Finansów analizowana ta inwestycja, ja powiem więcej sprawdziłem w wydziale, Szanowni radni, no działania w tym temacie pobiegły tak daleko, że jest pozwolenie na budowę już tej kanalizacji, więc ja tak naprawdę nie wiem czy jest sens żebyśmy w ogóle się spotykali, nad czymś głosowali, bo jeżeli już zostały podjęte kroki w kierunku uzyskania pozwolenia na budowę itd., itd. to może decyzje Rady w ogóle nie są potrzebne, bo jeżeli w starym wieloletnim planie modernizacji rozwoju nie było ul. Reymonta to ja się pytam kto wystąpił o pozwolenia na budowę? jaka legitymacja tego była? No pewnie ktoś za tym stoi, i że tak stwierdzę lobbuje w tym temacie, tym bardziej, że tak jak Pani Otylia powiedziała, no jest mnóstwo gruntów miejskich, które nie są uzbrojone, które można by było za ta kwotę uzbroić, ja nie mówię kanalizacyjne, ale w inne media, uatrakcyjnić sprzedać, podnieść ich cenę. Ja rozumiem, że to są środki, Pan Burmistrz zaraz nam powie, że to są środki Partnera, ale to my Panie Burmistrzu określamy w jakich kierunkach w zakresie modernizacji sieci i rozwoju te środki mają być wydawane, no czekamy na środki unijne. Za chwilę Partner się do nas zwróci o kilka milionów dofinansowania jako wkładu własnego do projektu unijnego. Ja myślę, że logiczne by było gdyby Partner te środki sobie systematycznie gromadził, dokonywał koniecznych prac modernizacyjnych urządzeń kanalizacyjnych, które już ma, a nie prowadził poważne inwestycje kanalizacyjne nowe u progu tak poważnego problemu jakim jest zagospodarowanie tych środków unijnych. Także te 300 tys. z powodzeniem mogłoby być po prostu zagospodarowane jako już i zarezerwowane jako wkład własny do działalności i finansowania wkładu własnego przy projekcie unijnym. Notabene jako w zwyczaju naszej gminy bywa jest to nie wiem czy wszyscy radni mają świadomość, jest to kolejna inwestycja, która będzie gdzieś tam robiona po raz drugi. Mieliśmy przykład ul. Palmowej gdzie została zrobiona w części, potem została nawierzchnia zrywana, poszerzana droga, pod budowę zrywana i wykonywana inwestycja po raz kolejny. Na ul. Reymonta kanalizacja już jest, że ten odcinek był zaprojektowany w sposób jaki był zaprojektowany i teraz jest, w jakiś tam sposób uniemożliwia podłączenie tym osobom. Nie oszukujmy się, dla każdej inwestycji potrzebna jest analiza ekonomiczna, na etapie wniosku unijnego również były przeprowadzane analizy ekonomiczne, gdzie stwierdzono w analizie, że część mieszkańców mieszkających daleko, gdzie nakłady inwestycyjne, a wykonanie kanalizacji do małej ilości mieszkań, czy działek, z punktu widzenia nawet unijnego nie są rentowne i nie są opłacalne i wykluczyło się z programu te rejon. Te rejon mamy na Górkach, na Goławcu. Ja nie rozumiem dlaczego w innym miejscu nie realizuje się podobnych założeń czyli jeżeli przyłączy kilku, do kilkunastu wirtualnych, bo na razie jak ja Pani Otylia powiedziała są tam działki rolne, rzeczywiście są to działki do, może rolne, może przekształcone, może na budowlane, ale tak naprawdę żadnych inwestycji budowlanych tam się nie prowadzi, a w naszym mieście nie brakuje działek, które są już posunięte, a które nie mają przyłączy, czy nie mają wykupionych dróg, po to żeby włączyć do programu unijnego, a za chwilę będziemy projektować konkretne rozwiązania. Także uważam, że nie jest racjonalnym podejmowanie decyzji odnośnie wieloletniego planu rozwoju w aspekcie pkt 8 tej tabelki wstawionej w załączniku, czyli wnioskuję o wyrzucenie zapisu pkt 8 czyli Budowa przyłączy ul. Reymonta na ok. 11 sztuk, na kwotę 300 tysięcy złotych i odstąpienie od działań, które już zostały, tak jak powiedziałem już zostały podjęte, ktoś podjął decyzję za radnych i zdecydował, że tym krokiem pójdzie, poniesie realne koszty, nakłady po to, żeby ta inwestycję prowadzić mimo, że legitymacji Rady nie było. Także tutaj odnoszę to również do świadomości Szanownej Rady. Dziękuję”.

Przewodniczący udzielił głosu radnej Otyli Bubiak

- Radna Otylia Bubiak cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Przybyli Goście. Jeszcze tu o jednym zapomniałam, tutaj jest remont pomieszczeń biurowych. Jak myśmy dostali, była nie spółka tylko, no ale tu też jest w tym planie tej, tej. Jak myśmy dostali, była

*spółka, nie była spółka tylko była to jednostka budżetowa Partner nie? Tam zniszczone zostało to pomieszczenie, ten budynek i było tu przeniesione, to powinien wyremontować, powinna wyremontować Gmina, to był ich obowiązek. Do tego biura co oni się wprowadzili, to tam był prawnik, nie prawnik tylko notariusz, bo ja tam jeszcze nawet umowy robiłam, i to było wyremontowane, czy nie wiedzieli, że będzie sprawy unijne różne rzeczy załatwiać, że trzeba więcej biur, nie szybko przekształcić w spółkę i włączyć to do kurde ścieków. Wszystko do ścieków. To jest, będę o tym mówić jak będziemy mówić o zatwierdzeniu taryfy na ścieki. Dziękuję”.*

- Przewodniczący Rady przeszedł najpierw do wniosku radnego Tomasza Norasa. Wyjaśnił, że środki, które są z amortyzacji były kierowane na przedsięwzięcia inwestycyjne. W związku z powyższym zwrócił się do Wysokiej Rady aby utworzyli dokument taryfowy tabelę „d” „amortyzacje i podpisy umorzeniowe” w wielkości łącznej 1 014 658,00 zł. Taka sama kwota jest zaplanowana zgodnie z procedurą przygotowywania wniosku taryfowego na przyszły rok, bo opiera się ona na założeniach wynikających z ubiegłego roku. W związku z powyższym Przewodniczący zwrócił się do Mecenasa o wyjaśnienie czy wykreślenie z konstrukcji 300 tys. złotych nie jest działaniem nie prawnym?
- Radca Prawny Pan Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że to nie jest kwestia formalno – prawna, w tej kwestii powinien wypowiedzieć się dział księgowy.

Przewodniczący Rady zwrócił się do księgowej spółki Partner Pani Anny Pawlicy o wyjaśnienie dylematu związanego z zakładanymi środkami na planie modernizacji urzędzeń, ponieważ na przyszły rok jest założona kwota 1 112 000.00 zł, natomiast w amortyzacji środki zostały skalkulowane na 1 014 658,00 zł. Dlaczego wystąpiła różnica?

- Księgowa spółki Partner Pani Anna Pawlica wyjaśniła, że jeżeli zostanie wykreślona ul. Reymonta to zostanie pomniejszona amortyzacja o zakładane 300 tys. złotych. Dodała jednak, że niewłaściwym ruchem byłoby zlikwidowanie tej inwestycji z uwagi na fakt, że rozpoczęto budowę.

Przewodniczący Radny udzielił głosu radnemu Tomaszowi Norasowi.

- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. Pani Księgowa Przedsiębiorstwa Partner, no oczywiście Panie Przewodniczący odnosząc się do tego co Pan posiedział studia ekonomiczne kończyłem, więc (zapis nieczytelny) biegłym nie jestem, ale nie można narzucić i żadna ustawa nie narzuca zarządowi spółki w jakim zakresie i w jakim stopniu ma on wykorzystywać swoje wolne środki, czy środki z amortyzacji, które są pozytywnym kosztem, czy ma sobie je zatrzymać na konto przyszłych inwestycji, czy przeznaczać na modernizację tylko w ilości tej amortyzacji, czy przeznaczać na modernizację więcej niż wynosi amortyzacja. To są kompetencje w zakresie ustaleń wartości księgowych, no zarządu spółki. No my reprezentujemy organ jakby niejako nadzorczy w stosunku do prezesa, ponieważ miasto jest 100% właścicielem, no i zatwierdzamy plan modernizacji urzędzeń i wypowiadamy się na ten temat, no i mamy prawo stwierdzić czy której z tych inwestycji są przez nas akceptowane, które nie. I myślę, że prezes w zasadzie powinien się do tego dostosować. A niepokojące jest to co mówi Pani Księgowa, że prace zostały już rozpoczęte. Pozwolenie na budowę jest, prace zostały rozpoczęte, rozumiem, że na dziś dzień nie obowiązuje plan modernizacji, który został nam przedstawiony, tylko plan modernizacji, który dzisiejszą uchwałą ewentualnie przestanie obowiązywać, czyli dokładnie...”*
- Księgowa spółki Partner Pani Anna Pawlica wyjaśniła, że prace budowlane nie zostały jeszcze rozpoczęte, ale dokumentacja cała jest zrobiona. Dodała, że inwestycja ul. Reymonta została

zlecona przez Urząd Miasta.

- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Ja rozumiem, ale wie Pani uchwała Rady Miasta Nr XXV/170/08 określała wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń kanalizacyjnych, będących w posiadaniu przedsiębiorstwa PGK Partner w Łędzinach na lata 2008 – 2012 i w tych zadaniach nie było ul. Reymonta, więc ja się obawiam, że tutaj nastąpiło jakieś naruszenie, no postanowień uchwały Rady, więc nie wiem czy tym nie powinna zająć się Komisja Rewizyjna w zakresie weryfikacji działań i wykonywania uchwał Rady. Wykonywanie uchwał Rady powierzone zostało Burmistrzowi, więc Burmistrz analizuje czy to co jest realizowane, te środki, które są asygnowane są wydatkowane zgodnie z sugestią, zgodnie z uchwałą, zgodnie z legitymacją Rady Miasta. Dziękuję bardzo”*.
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że radny ma zupełną rację, że w planie modernizacji na lata 2008 – 2010 nie było ujęte zadanie „Budowa przyłączy na ul. Reymonta”. Następnie udzielił głosu Wiceprzewodniczącemu Rady radnemu Alojzemu Palce w trybie ad vocem.
- Wiceprzewodniczący Rady radny Alojzy Palka wyjaśnił, że na posiedzeniach Komisji d/s Infrastruktury i innych komisjach prezes kilkakrotnie przedstawiał plan modernizacji, wyjaśniał strategię firmy. Dodał, że inwestycja ul. Reymonta również była przedstawiana i dokładnie omawiana. Zostało wyjaśnione, że ul. Reymonta nie jest objęta projektem skierowanym do Funduszu Spójności, więc część środków, którymi dysponuje spółka zostanie przeznaczonych na ul. Reymonta. Radny wyjaśnił, że na ul. Reymonta jest ciśnieniowa kanalizacja, do której nie można byłoby się podłączyć. Drugą sprawą jest fakt, że na dole rurociągu jest przepompownia, która teraz będzie przepompowywać powietrze, ponieważ musi pracować. Dodał, że na komisjach wszystko zostało przedstawione, uzyskało to aprobatę, a radni teraz chyba wykorzystują nieobecność prezesa i starają się zakwestionować tę inwestycję.
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że prezes spółki Partner nie mógł uczestniczyć na obradach sesyjnych, ponieważ w dalszej fazie rozpatrywany jest wniosek o uzyskanie środków na kanalizację, więc został zaproszony do Warszawy na spotkanie w celu złożenia pewnych wyjaśnień. Następnie udzielił głosu Burmistrzowi Miasta.
- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że prezes był obecny na 3 komisjach tj. Komisji d/s Infrastruktury, Komisji d/s Ochrony Środowiska oraz Komisji Budżetu, Finansów i Samorządności, na których zostało wszystko dokładnie wyjaśnione i udzielone zostały odpowiedzi na zadane pytania. Dodał, że na Komisji d/s Infrastruktury oraz na Komisji d/s Ochrony Środowiska uchwała uzyskała pozytywną opinię.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że w zestawieniu opinii z poszczególnych komisji są wyszczególnione pozytywne opinie w sprawie wyżej omawianej uchwały. Następnie udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Gutowi.

- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. Panie Przewodniczący ja najpierw do projektu uchwały plan modernizacji urządzeń kanalizacyjnych zlewni Hołdunów i zlewni Ziemowit na terenie miasta Łędziny na lata 2009 – 2010. Panie Przewodniczący ja znowu posłużę się tutaj naszą Wspólnotą, bardzo bym prosił o cierpliwość i nie odbierana mi głosu, bo ja chciałbym żeby broń Boże ten projekt nie wiadomo w jakim kształcie on przejdzie, ale broń Boże żeby nie był zakwestionowany przez Nadzór Prawny i bardzo proszę Pana Radcę Prawnego teraz o uwagę. Przyłącze kanalizacyjne, ja czytam tu wszystko co jest we Wspólnocie napisane „najwięcej wątpliwości budzi definicja” proszę uważać „definicja przyłącza kanalizacyjnego. Ustawodawca uznał, iż jest to odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z*

siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką licząc od strony budynku. A w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej. Ze względu na niejasność na w/w zapisu w jednym z ostatnich” proszę uważać „w jednym z ostatnich orzeczeń Sąd Najwyższy uznał, iż wybudowanie z własnych środków przez odbiorcę usług zbiorowego odprowadzania ścieków odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości tego odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną stanowi w części leżącej poza granicą jego nieruchomości gruntowej urządzenie kanalizacyjne o jakim mowa w art. 31 ust 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków” itd., itd. Teraz Sąd abstrahuje od tego czy studzienka została wybudowana czy nie. Wydaje się zatem, iż w każdym przypadku przyłączem będzie tylko ten odcinek, który pozostaje w granicy nieruchomości odbiorcy usług”. Proszę Państwa w projekcie uchwały jest napisane „Budowa przyłączy ul. Reymonta”. Czyli z projektu uchwały wynika jasno, że przyłącza będzie budowała spółka PGK Partner, a przyłącza należą do właściciela, do obowiązków właściciela, a przed chwilą tutaj wyartykułowałem, przeczytałem ten artykuł. Proszę Państwa ja obawiam się czy to nie będzie zakwestionowane, ponieważ spółka powinna operować tutaj terminem wskazanym jako urządzenie kanalizacyjne, a przyłącze jest zarezerwowane tylko, ten termin przyłącze zarezerwowane jest do, termin przyłącze zarezerwowane jest do instalacji od budynku do granicy lub do studzienki. Z literalnie ten projekt uchwały mówi, o budowie przyłączy czyli do domu. Ja to wskazywałem na komisjach, ale jakoś to tak jakoś przechodziło. Ja nie wiem może ja nie ma racji, ale jakkolwiek, no proszę Państwa Sąd Najwyższy zajął tutaj stanowisko w tej sprawie. I tylko dlatego poruszam ten termin, ta sprawę, ponieważ gdy nasza uchwała obojętnie w jakim kształcie wylądowała w Nadzorcze Prawnym Wojewody, żeby nie została z tego tytułu wycofana. To ja bym miał na tyle, bo widzę, że tutaj powiedzmy sobie trzeba większego namysłu. To jest jedna sprawa, a druga sprawa Panie Przewodniczący jak jestem przy głosie to jeszcze rezerwuje sobie głos w sprawie wnioski, Panie Przewodniczący. Rezerwuje sobie głos w sprawie wniosku, ponieważ no nie do radnego należy rozbieranie tutaj powiedzmy sobie pojęć prawnych, i uznaję, że mój głos jest jak gdyby tylko doradczy, a nie właściwy”.

- Przewodniczący Rady poddał pod wątpliwość poprawne zacytowanie art. 2 pkt 5 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, a następnie zacytował zapis art. „przyłącze kanalizacyjne – odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną za pierwszą studzienką licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej”. Przewodniczący zwrócił się do Mecenasa o zasygnalizowanie gotowości do udzielenia odpowiedzi. W międzyczasie udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Gutowi.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście. No jeżeli Pan tak uznał to Pan Radca Prawny jakoś może sobie da radę, i powtarzam jeszcze raz nie tylko chodzi o poprawne sformułowania, żeby broń Boże nam Nadzór Wojewody nie wycofał kolejnej uchwały. To jest jedna, to jest sentencja mojego pierwszego wystąpienia. A teraz Panie Przewodniczący, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado inwestycja na ul. Reymonta, no budzi kontrowersje, budzi kontrowersje z dwóch powodów, z powodu, że powiedzmy tutaj 300 tys. złotych spółka Partner przeznaczona na budowę instalacji sanitarnej, mówię teraz tak jak to ma być, instalacji sanitarnej, a inne części miasta no zostały pominięte. Ja już tam nie mówię o tej ul. Pogodnej czy jakoś by to tam Pani radna Otylia Bubiak ma to dobrze rozpracowane ale wydaje mi się, że ten powód jeszcze nie jest taki ważny Wysoka Rado, jest drugi ważniejszy powód, który właśnie budzi kontrowersje w stosunku do tej inwestycji. Otóż proszę Państwa ul. Reymonta i cała dzielnica Świniowy została już skanalizowana, i to kilka lat temu. A więc drodzy Państwo kanalizujemy coś co już zostało skanalizowane, i należy się zapytać teraz o celowość i gospodarność wydawania pieniędzy. Jeżeli na etapie, gdzieś popełniono, gdzieś popełniono Panie Przewodniczący błąd. A ten błąd, za ten błąd niestety

*zapłacił budżet gminy. W związku z czym, w związku z czym, wobec powyższego składam wniosek merytoryczny do Wysokiej Rady by podjęła decyzję w sprawie przeprowadzenia kontroli Komisji Rewizyjnej na okoliczność wykonania inwestycji pt „Kanalizacja ul. Reymonta”. Wnioskuje o przeprowadzenie kontroli przez Komisję Rewizyjną dotyczącej, i teraz podaje zakres kontroli a) zgodności dokumentacji projektowo wykonawczej z założeniami planu zagospodarowania przestrzennego, i b) zbadania stopnia wykonalności celu określonego w założeniach koncepcyjnych ze stanem faktycznym, i c) zbadania zasadności i wysokości kosztów finansowych poniesionych na to zadanie przez Gminę, i d) ustalenia osób podejmujących wiążące decyzję co do realizacji w/w inwestycji. Proszę Państwa podkreślam jeszcze raz, że nigdy nie możemy się zgodzić na taką sytuację kiedy pieniądze społeczne zostaną wydawane w celach nie do końca przemyślanych. Dziękuję”.*

Przewodniczący Rady poddał wniosek radnego Kazimierz Guta pod głosowanie.

Stan radnych: 13, „za” - 5 głosów ( w tym radni Otylia Bubiak, Tomasz Noras, Marek Korba, Kazimierz Gut), „przeciw” - 6 głosów, „wstrzymujących się” - 2 głosy.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Wiceprzewodniczącemu Rady radnemu Edwardowi Żołnie w trybie ad vocem.

- Wiceprzewodniczący Rady radny Edward Żoła wyjaśnił, że na komisje była przygotowana profesjonalna prezentacja multimedialna. Podpisał się również pod słowami wypowiedziane przez Burmistrza Miasta. Dodał, że nie zgadza się z oceną radnego Kazimierza Guta. Na Komisjach Komunalnych sprawa ul. Reymonta była potraktowana powierzchownie, ale wyraził zdumienie skierowane w stronę radnego Kazimierza Guta, ponieważ na Komisji d/s Infrastruktury zostało dokładnie przedstawione przez prezesa, który udokumentował, że w czasie kiedy była budowana kanalizacja ciśnieniowa w tym rejonie grunty po obu stronach były gruntami rolnymi. Za czasów poprzedniego Burmistrza Władysława Trzcíńskiego zostały te grunty przekwalifikowane na działki budowlane. Kolejno wyjaśnił, że ludzie zaczynają się budować na tych działkach i wystąpił problem z podłączeniem kanalizacji nisko ciśnieniowej do kanalizacji ciśnieniowej. Wyjaśnił, że technicznie możliwe jest poprzez poprowadzenie rury do ostatniej studzienki na skrzyżowaniu z ul. Ratusz do pompowni (zlewni), tam się to zlewa i później pompą pompuje się do kanalizacji ciśnieniowej. Nie ma innej możliwości. Prezes Partnera wszystko szczegółowo wyjaśnił i odpowiedział na pytania, które padają ponownie na tej sali. Stwierdził, że planowane inwestycje nie mające umiejscowienia w okręgu wyborczym radnego często spotykają się z niechęcią oraz podnosi się tematy nieracjonalności i niegospodarności.

Przewodniczący Rady udzielił kolejno głosu radnym Tomaszowi Norasowi oraz Otyli Bubiak.

- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. Otóż Panie Przewodniczący troszkę w błąd wprowadza Pan szanowną Radę, ponieważ technicznie są jeszcze inne rozwiązania, które pozwalają na odprowadzenie ścieków z teoretycznie mających powstać tam domów, bo jeszcze tych domów tam nie ma. Są to na przykład przydomowe oczyszczalnie ścieków, czy po prostu szamba, to są rozwiązania dopuszczone prawem budowlanym, i są to rozwiązania suma summarum w kontekście nakładów inwestycyjnych o wiele bardziej racjonalne, niż wykonywanie w tym miejscu na ulicy na której już jest kanalizacja po raz drugi kanalizacji, bo to co Pan mówił Pan Kazimierz, ale Państwo nie chcą tego sprawdzić, bo na jakimś etapie projektowym nastąpił błąd i kawałek odcinka kanalizacji gdzie potencjalnie mogły powstawać. No dziwnie, że wtedy potencjalnie nikt nie zakładał, że tam powstaną domy. W pierwszej linii zabudowy ulicy miejskiej, a teraz nagle się okazuje, że te domy tam będą powstawały przynajmniej tak zakładamy i już pod te domy te przyłącze wykonamy. Więc naprawdę biorąc pod uwagę, że mnóstwo jest dróg i zabudowań już*

*istniejących, które nie mają przyłączy, a które by się przyłączyły, nie będą tutaj się odwoływał do choćby wystąpienia dzisiejszej mieszkanki. Także rozwiązania techniczne Panie Przewodniczący są i to o wiele tańsze i racjonalniejsze z punktu widzenia wydawania środków budżetowych. I Panie Przewodniczący w tym miejscu chciałem w związku z tym, że uważam, iż dalsza dyskusja jest bezprzedmiotowa złożyć wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym temacie i podjęcie, przegłosowanie wniosku, który był przez mnie złożony czyli wycofanie budowy przyłączy ul. Reymonta pod decyzje Rady i przystąpienie do głosowania projektu uchwały. Dziękuję”.*

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że najpierw podda wniosek złożony przez radnego Tomasza Norasa o wycofanie z projektu uchwały zapisu „Budowa przyłączy na ul. Reymonta”. Dodał jednak, że proponuje przeredagować zapis „budowa przyłączy” na „budowa kanalizacji” z uwagi na fakt, że zapis ten jest bardziej ogólny. Następnie Przewodniczący Rady zwrócił się do Mecenasa o udzielenie odpowiedzi na zadane pytanie.

- Radca Prawny Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że definicja „przyłącza kanalizacyjnego” w istocie jest poprawną definicją, jednakże dotyczy to kwestii wy budowy przez odbiorcę samemu tego przyłącza, a następnie żądanie zwrotu kosztów od przedsiębiorstwa. Drugą uwagę jaką zwrócił Radca Prawny dotyczyła rozstrzygnięć nadzorczych wojewodów, które stwierdzają, że Rada Gminy nie ma uprawnień do decydowania o finansowaniu kosztów przyłączy wodociągowych należących do odbiorcy usług. Następnie wyjaśnił, że nie wie dokładnie co na być budowane więc zamiana słowa „przyłącze” na słowo „kanalizacja” może być dobrym rozwiązaniem.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Burmistrzowi Miasta.

- Burmistrza Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że logicznie myśląc wydaje się, że nie można byłoby inaczej poprowadzić kanalizacji ciśnieniowej. Stwierdził, że nawet wtedy gdyby były tam działki nie można byłoby podpiąć poszczególnych domów, one musiałyby być później zebrane grawitacyjne do jednej studni.

Przewodniczący Rady przychylił się do słów Burmistrza Miasta, które sam chciał wygłosić. Następnie poddał pod głosowanie wniosek Tomasza Norasa o brzmieniu: usunięcie z planu modernizacji urządzeń kanalizacyjnych zlewni Hołdunów i zlewni Ziemowit na terenie miasta Łędziny na lata 2009 – 2010 zadania pod nazwą budowa przyłączy ul. Reymonta ok 11 sztuk, 300 tys. złotych. Następnie zwrócił się do radnego Tomasza Norasa z zapytaniem, czy zgadza się z brzmieniem wniosku?

- Radny Tomasz Noras cyt.: „Z wykreśleniem zapisu 8 „budowa kanalizacji ul. Reymonta”, tak rozumiem?
- Przewodniczący Rady potwierdził wypowiedź radnego.
- Radny Tomasz Noras cyt.: „Tak zgadzam się z takim zapisem”.

Stan radnych: 13, „za” - 4 głosy (w tym radni Otylia Bubiak, Tomasz Noras, Marek Korba, Kazimierz Gut), „przeciw” - 7 głosów, „wstrzymujących się” - 2 głosy.

Następnie Przewodniczący Rady poddał kolejny wniosek złożony przez radnego Tomasza Norasa o zakończenie dyskusji.

Stan radnych: 11, „za” - 8 głosów (w tym radny Tomasz Noras), „przeciw” - 0 głosów, „wstrzymujących się” - 3 głosy (w tym radna Otylia Bubiak).

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem do Mecenasa czy zmianę słowa „przyłącza” na słowo „kanalizacji” musi zostać poddane pod głosowanie.

- Radca Prawny Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że został postawiony wniosek, który należy przegłosować, nie jest to drobna zmiana stylistyczna.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Tomaszowi Norasowi.

- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy. No teoretycznie to jest skreślenie jednego wyrazu i zapisanie drugiego, a faktycznie Panie Przewodniczący to jest ingerencja w zadanie i wniosek Pana prezesa, który określa to jako „budowa przyłączy ul. Reymonta” i określa jego ilość na 11 sztuk. Nie znamy ani długości tej kanalizacji, ani intencji Pana prezesa, i tak na prawdę samej nazwy nie wiem, chociażby tego pozwolenia na budowę, które jest wydane czy to jest pozwolenia na przyłączy czy to jest pozwolenia na kanalizację, my nie możemy sobie tak tutaj słowa. Możemy albo wyrzucić zadanie albo je zostawić, a nie zmieniamy jego zakresu nie wchodzimy w kompetencje prezesa w zakresie rodzaju zadania. Także tutaj poddaje pod wątpliwość taką uwagę. Więc najlogiczniejsze byłoby z punktu widzenia przyjęcia całego planu modernizacji wycofanie tych dwóch zadań i ewentualnie wniesienie korekty przez Pana prezesa, no tak się składa Panie Przewodniczący, że no konia z rzędem, wychodzi na to, że to jest najrozsądniejsze rozwiązanie, jeżeli mamy na celu przede wszystkim przyjęcia zasadnicze...”*
- Przewodniczący Rady stwierdził, że radny przekonuje Wysoką Radę do zmiany sposobu głosowania.
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący chodzi o teraz zasadność i merytoryczność podjętej decyzji...”*
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że jeśli jest to wada prawna zaraz zostanie to udowodnione.
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„... w kontekście całego planu. Już nie mówię o konkretnych inwestycji tylko całego planu modernizacji. Bo jeżeli dokonamy takiej zmiany, a nie było to intencja Pana prezesa, nie jest to przedmiotem pozwolenia na budowę, to tak naprawdę Panie Przewodniczący paradoksalnie taką decyzją, takim skreśleniem i zapisem wycofujemy tę inwestycję, i podejmujemy taką decyzję jaka ja wnioskowałem. Dziękuję”*.

Przewodniczący Rady udzielił głosu w trybie ad vocem Wiceprzewodniczącemu Alojzemu Palce.

- Wiceprzewodniczący Alojzy Palka wyjaśnił, że prezes na Komisji d/s Infrastruktury dokładnie wszystko wyjaśniał, świadkiem czego jest radny Kazimierz Gut. Prezes rozrysował, co rozumiem pod pojęciem przyłączy tzn. przyłączem nazywał studzienkę wybudowaną na granicy działki.

Przewodniczący udzielił głosu Mecenasowi.

- Radca Prawny Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że należy zwrócić uwagę kto wybudował i kto od kogo żąda kosztów pokrycia. Dodał, że jeżeli będzie budowało przedsiębiorstwo z własnych środków to sytuacja, o której mowa wyżej nie zaistnieje. Mogą być tylko sytuacje gruntowe związane z uznaniem służebności.
- Przewodniczący Rady zadał pytanie czy jeśli zapis zostanie zmieniony nie będzie wady

prawnej?

- Radca Prawny Pan Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że należy uznać stan faktyczny, a później ubrać to w słowa.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Kazimierzowi Gutowi.

- Radny Kazimierz Gut cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, i jeszcze cierpliwi Goście. Oczywiście Pan Przewodniczący, przepraszam bardzo Pan prezes rysował na tablicy, i wskazywał co według niego jest przyłączem. Według niego przyłączem jest dokładnie to, o czym myśmy rozmawiali Panie Mecenasiu, czyli odcinek rury od domu do studzienki, lub do granicy. Rzecz w tym Panie Wiceprzewodniczący Palka, Rzecz w tym Panie Wiceprzewodniczący Palka, że ten termin jest użyty prawnie w projekcie uchwały, w projekcie uchwały, I rzecz polega na tym, że, jeżeli użyjemy tego podjęcia przyłącze możemy mieć uchwałę wycofaną i nic więcej, i nic więcej. Pan Radca Prawny wskazał, że lepiej by było, lepiej by było nazwać tą inwestycję instalacją, prawda?
- Przewodniczący Rady wyjaśnił, że „kanalizacją”.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Kanalizacją. Dobrze, ale ja już kończę. Dobrze ja już kończę. Sytuacja jest tego rodzaju, że wydaje mi się, wydaje mi się i mam wątpliwość, ja tylko nawiązuje do wypowiedzi Pana Przewodniczącego, że ja byłem na komisji, owszem ja byłem na komisji i głosowałem „przeciw” , a Pan prezes PGK Partner również miał wątpliwości i powiedział, że to w domu sprawdzi, i również Kierownik działu inwestycji. Tak sprawdzimy to, bo rzeczywiście żeby to było precyzyjnie opisane, i doprowadzone tzn. tak opisane żeby tak ja mówi Pan Radca Prawny żeby było doprowadzone do tego stanu, do tego stanu jaki aktualnie istnieje. I tyle i nic więcej, i nic więcej. Jeżeli będzie budował studzienkę tzn., że te przyłącze albo będzie, ta studzienka będzie nazywana przyłączem albo instalacją kanalizacyjną. I mieli to sprawdzić. No.”*

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że został przegłosowany wniosek o zakończenie dyskusji, jednak należy dojść do jakiegoś konsensusu. Dodał, że padł wniosek o zmianę zapisu w następujący sposób „Budowa kanalizacji ul. Reymonta, i budowa kanalizacji ul. Palmowa boczna”. Następnie udzielił głosu radnemu Zdzisławowi Rudolowi w trybie ad vocem.

- Radny Zdzisław Rudol zadał pytanie kto jest wnioskodawcą tego projektu uchwały?
- Przewodniczący Rady odpowiedział, że Pan Burmistrz.
- Radny Zdzisław Rudol zakomunikował, że należy dać się wypowiedzieć wnioskodawcy.

Następnie Przewodniczący Rady udzielił głosu Burmistrzowi Miasta.

- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że przeprowadził rozmowę z inżynierem sanitarnym, który projektuje kanalizację i wyjaśnił temat przyłącza. Powiedział, że od głównej rury do granicy działki lub do studzienki.
- Przewodniczący Rady w związku z powyższym wycofał swoje wnioski złożone w tej sprawie.

W wyniku zakończenia dyskusji Przewodniczący Rady zwrócił się do Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Alojzego Palki o odczytanie tytułu projektu uchwały. Następnie Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

**Stan radnych: 13, „za” – 7 głosów, „przeciw” – 4 głosy (w tym radni Otylia Bubiak, Tomasz Noras, Marek Korba, Kazimierz Gut), „wstrzymujących się” – 2 głosy.**

Uchwała nr XLII/296/09 z dnia 26.02.2009 roku w sprawie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner” Spółka z o.o. w Łędzinach na lata 2009 – 2010, i stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

**Ad 9e.**

### **PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZATWIERDZENIA TARYFY DLA ZBIOROWEGO ODPROWADZENIA ŚCIEKÓW**

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do radnych z zapytaniem czy wnoszą uwagi do proponowanego projektu uchwały.

Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Ja chciałam, żeby projekt uchwały wycofać i to wszystko uregulować. Taryfa po pierwsze nie była przeanalizowana, tylko na Komisji Finansów była dana pod głosowanie, nie można było wprowadzać do taryfy zmian. Ja mam takie zastrzeżenie: w tej taryfie jest budowa przyłączy na ul. Rey-monta o czym mówiliśmy i co można by było zmniejszyć. Teraz tak remont pomieszczeń biurowych: przecież jak to Partner przejął, jak to była nie spółka tylko jednostka budżetowa, to powinna gmina im to wyremontować. Teraz to przyszło w taryfie za ścieki. Padło tu takie pytanie, mówi się tak, że to jest z kosztów spółki. A skąd ta spółka ma pieniądze? Spółka ma pieniądze z naszych opłat. I teraz tak 800 i coś było 4 lata temu, a teraz jest 812 podłączeń, a teraz jest 880 za 4 lata. Konstytucja mówi, że każdy obywatel ma równe prawo, i drugi punkt konstytucji jest, że mieszkańcy mają dbać o środowisko, a władze publiczne mają to wpierać. Dlaczego władze publiczne utrudniają mieszkańcom jeszcze w tym kryzysie, gdy ludzie jeść nie mają co podnoszą ceny. Te pomieszczenia biurowe miały być już wyremontowane. Bo jeden budynek zniszczony, ruina zniszczyli i nic nie robili. Teraz przyszli do drugiej ruiny, wiem bo tam było Forum Oby-watelskie myśmy tam chodzili, to wszystkie drzwi i okna wszystko było zrujnowane i do takich pomieszczeń wprowadziła się spółka? Dobrze wiedzieli, że jak trzeba kanalizację robić to trzeba odpowiednich fachowców, trzeba mieć biuro i można to było od razu wyremontować, a nie przekształcić, a mieszkańcy to teraz płacą w ściekach. Tak się nie robi, tak się nie wykorzystuje ludzi, bo przecież Burmistrz i gmina powinny wspierać mieszkańców i wszystko robić dla mieszkańców, a nie wszystko jeszcze utrudniać. Wszędzie robi się oszczędności na sprawy socjalne, a u nas tylko się gnębi. Ten remont jak był nie zrobiony to nie np. jak ta wypłata 750 tys. zł dać... pisać, że to jest do ścieków. To nie jest do ścieków, bo to jest do Partnera. Niedawno dopiero się dowiedzieliśmy, że Partner miał 1 800 000 zł długu i gmina umorzyła dług. Nie spłacone mieszkania mieszkańcy mieli w ściekach, nie były płacone podatki, nie były płacone ubezpiecze-nia społeczne i inne rzeczy nie były jeszcze robione. To jest po prostu karalne, to jest kryminal. Jakby tam posłać najwyższy urząd kontroli to jest kryminal, a nawet i prokurator. Żeby tym ob-ciężać mieszkańców? Ja to zakwestionuję, ja temu spokoju nie dam, chociażby nawet z tej Unii pieniędzy nie dostali. Ja nie będę się robić za jakiegoś kłamcę, bo po to nas wybrali, i Pan Bur-mistrz też powiedział w swojej ulotce, że inni nie mogą robić projektów, a my możemy. I co za projekty? Ile tutaj jest projektów z Unii Europejskiej? My będziemy mieć stałą kanalizację i woda nie zdrożeje. Dlaczego teraz tego nie realizuje? I to można zaskarżyć do wojewody, że tego nie realizuje. Tego co obiecał w tym... i tak nawet już jednego Burmistrza odwołali. Ja do tego mam zastrzeżenia, dlaczego Ziemowit ma tańsze ścieki od naszych? My dokładamy z na-szych pieniędzy na remont oczyszczalni, na zasilanie oczyszczalni na Ziemowicie. To niech zro-*

*bią wszędzie jedną cenę i powiedzą Ziemowitowi, że to był złom i należało ją wyremontować. I dlatego mamy jedną cenę i nikt by się nie sprzeciwił. Komu znowu zależy na tym? Komuś znowu zależy, bo zawsze było w ubiegłych latach, że Ziemowit miał droższe, a Hołdunów tańsze.”*

- Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że chce aby Burmistrz Miasta ustosunkował się do wypowiedzi radnej jak również radca prawny. Wyjaśnił, iż w rozporządzeniu dotyczącym zatwierdzenia taryf znajduje się jeden bardzo istotny zapis mówiący o weryfikacji taryf przez Pana Burmistrza. Zdaniem Przewodniczącego taka weryfikacja nie została formalnie przeprowadzona, ponieważ zespół, który został powołany na tę okoliczność jest tylko zespołem konsultacyjnym i nie ma odpowiedniego umocowania prawnego. Co za tym idzie konieczne byłoby pewne oświadczenie Burmistrza Miasta, że zweryfikował taryfę pod względem celowości ponoszenia kosztów przez autora taryfy oraz, że akceptuje wysokość stawki. Przewodniczący Rady podkreślił, że podobne oświadczenie było przedstawione jeżeli chodzi o zatwierdzenie taryf za wodę. Następnie Przewodniczący poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię trzech komisji Rady. Następnie Przewodniczący przedstawił protokół komisji weryfikacyjnej ws taryf za wodę jako przykład prawidłowej procedury. W protokole znalazł się zapis mówiący o tym, iż członkowie komisji zaakceptowali wysokość stawek – co zdaniem Przewodniczącego jest błędem, ponieważ żadne głosowanie w tej kwestii się nie odbyło.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, przyszedł prezes i powiedział tak, że nikt nie wniósł żadnych uwag, nikt nie zweryfikował z nim taryfy nawet Burmistrz, nie było żadnych uwag. A ja mówiłam o tych wszystkich uwagach nawet na komisjach stałych, nie było weryfikowane nawet to co nam przekazał. Żeby było po kolei tak, jak z RPWiK, że przyjechali z komputerem i wszystko było czytane. A tutaj tego nie było i właśnie do tego mamy zastrzeżenia, bo my chcieliśmy uwagę zwrócić w celu obniżenia tej taryfy. Tutaj były takie przesłanki, że można by było tę taryfę obniżyć. I tak np. 798 809 zł to amortyzacja, przecież tam nie ma żadnej bo to są stare sieci kanalizacyjne, drogowe, które mają 25 lat, studzienki kanalizacyjne nawet na metr nie są i przepuszczane przez takie betonowe rury do ściekowej. Prezes mówił nam, że wywóz nieczystości z boksów (my tam byliśmy oglądać) musi wywozić i ponosić tego koszt. Przecież to nie jest do Partnera, bo gdyby Ekorec czyścił drogi, to w tych boksach nie byłoby ścieków. Były tam również metal, plastikowe butelki i wszystko to spływa kanalizacją burzową, a koszty ponoszą za to mieszkańcy. Ekorec powinien to zrobić na koszt gminy. Już nawet zgłaszałam jesienią do Burmistrza, że ludzie przewracają się idąc chodnikami przez zalegające liście. To uprzętnęli z chodnika, nie uprzętnęli z drogi, nie sprzątnęli z żywopłotu, woda to zmyła na oczyszczalnię i my musimy za to płacić. To jest obniżenie kosztu ścieków i my chcieliśmy właśnie to wszystko przedyskutować. Nie było to omawiane, bo Pani Przewodnicząca powiedziała tak: my teraz nie dyskutujemy, nie głosujemy za przegłosowaniem taryfy i wieloletniego planu. Ale taryfa jak ma być przegłosowana to musi być rozłożona na czynniki pierwsze. Wszystko można było, gdzie idzie coś obniżyć, ale to już było z góry zaplanowane, że ta taryfa ma taka być, że takie inwestycje, takie straty, szkody które ponosi i wszystko to jest w taryfie. Dziękuję.”*
- Radna Teresa Ciepły zwróciła się do radnej Otylii Bubiak, aby nie wskazywała jej osoby jako przeszkadzającej w swobodnym wypowiedzianiu się. Poinformowała, że ostatnim posiedzeniu komisji była mowa o taryfie, wówczas Pani Bubiak mówiła o ul. Reymonta i wówczas została jej zwrócona uwaga, że wypowiada się w innym temacie.
- Radna Otylia Bubiak ad vocem cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado! Chyba Pani Ciepły nie przeglądała tej taryfy, przecież w tej taryfie jest wieloletni plan i co ma być zrobione. Jest to załączone do taryfy na 1 112 000 zł inwestycji ma być w taryfie + amortyzacja tj. ponad 2 mln zł. Ja tutaj mam gdzieś popisanie ile to wynosi tj. ponad 2 mln zł., które są do taryfy wliczone. A wieloletni plan jest osobno, ale myśmy mieli to przeanalizować, poszukać co będzie w tej taryfie, ale komu na tym zależy jak tylko Hołdunów płaci. Ja mam taki projekt*

do tego, że niech będzie ta taryfa, ale niech Łędziny wywożą przynajmniej jeden beczkowóz w miesiącu na oczyszczalnię. I my będziemy sprawdzać w książce, bo tam jest to zapisane ile kto wywozi. Jeden beczkowóz tj. ok. 100 zł, a my płaciliśmy ponad 100 zł, a teraz będziemy jeszcze więcej płacić. I będzie mniejszy koszt dla Partnera, nie będzie tyle obciążał mieszkańców, każdy jeden beczkowóz na oczyszczalnię będzie miał 100 zł, my też płacimy ponad 100 zł i będzie sprawiedliwie. Bo nie idzie np. przymusić za ścieki płacić. Każdy obywatel ma obowiązek, aby dbać o środowisko. I nie jest to powiedziane, że tu jest oczyszczalnia, a tam nie ma to ja już nie muszę płacić. A wszyscy są podłączeni do tych studzienek burzowych tak jak my, a my tylko płacimy. Gdyby wszyscy byli na ostro do tego podłączeni to fetor byłby straszny. Ja nie jestem podłączona bezpośrednio, a sąsiedzi są podłączeni to ja muszę ten smród wachać i jeszcze za to płacić? I mówią, że w Łędzinach nie. Na ul. Kupilasa ja tam pojechałam do gospodarza po ziemniaki. Jak wypłynęło z kanalizacji to poniżej garaż z samochodem były zalane. To co my jesteśmy podłączeni bezpośrednio do burzówki? I leci to do lasu i potoków? Czy to jest zgodne z ochroną środowiska? My jeszcze w taryfie musimy zapłacić za środowisko? Dziękuję.”

- Radny Kazimierz Gut cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Jaki jest wniosek Pani radnej Otylii Bubiak i przegłosujemy go może. Niech Pani radna sformułuje wniosek i głosujemy.”
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „Panie Przewodniczący taki wniosek jaki podałam na początku sesji, przy porządku obrad. Wycofać to w ogóle z obrad. Doprecyzować, przeanalizować, znaleźć tańsze rozwiązanie, aby były mniejsze koszty i dopiero w tedy dać na sesję. Taki jest mój wniosek: wycofać i przeanalizować. Nie było analizowane dokładnie, bo nie było rozpatrywanej taryfy. Tylko było poddane pod głosowanie.”
- Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w § 30 pkt. 3 ppkt. i jest odesłanie projektu uchwały do ponownego rozpatrzenia przez Komisję. Przewodniczący zapytał czy o to wnioskuje radna. Następnie Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem do mecenasa, jak powinna postąpić Rada Miasta w przypadku tak oczywistego braku weryfikacji taryfy. Czy weryfikacja taryfy odbyła się czy też nie.
- Mec. Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że nie dysponuje dokumentami źródłowymi, więc trudno jest mu się na ten temat wypowiedzieć. Stwierdził, że należy najpierw wysłuchać wyjaśnień Burmistrza Miasta po czym postara się tą sytuację zinterpretować.
- Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że jego nie interesuje wypowiedź, iż Burmistrz Miasta zweryfikował taryfę pozytywnie, gdyż to musi być na piśmie. Wówczas zostałyby spełnione przesłanki art. 24 ust 4.
- Burmistrz Miasta zwracając się do mecenasa zapytał czy przedłożenie przedmiotowej uchwały przez Burmistrza Miasta nie jest już takim aktem? Następnie Pan Burmistrz przypomniał, iż było wydane specjalne zarządzenie, było spotkanie gdzie wszyscy się wypowiedzieli i był prezes Partnera, który odpowiadał na pytania.
- Mec. Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że biorąc pod uwagę logiczny ciąg czynności, w którym została przedłożona taryfa, Pan Burmistrz się z nią zapoznał, a dowodem na to jest podpis pod protokołem, a następnie przedłożenie projektu uchwały Radzie Miasta, można domniemywać, iż taka weryfikacja nastąpiła. Jednakże stwierdził, że jeżeli ktoś takiego oświadczenia potrzebuje, to nie ma przeszkód, aby Burmistrz Miasta go złożył. W ocenie mecenasa czynności, które zostały podjęte są wystarczające, aby uznać, że taka weryfikacja nastąpiła.

- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Panie Przewodniczący ja tutaj z uwagą się przysłuchuję dyskusji pomiędzy Panem Przewodniczącym, Panem Burmistrzem i widzę Panie Przewodniczący, że od dobrego ucznia się uczę, ponieważ Pan zastosował taką metodę: Pan przyjmuje materiały na sesję i na sesji, kiedy przychodzimy do głosowania projektu uchwały żąda Pan od Burmistrza jakiegoś dokumentu. Daruje Pan Panie Przewodniczący, ale przecież 5 dni, 10 dni komisje itd., Panie Burmistrzu proszę mi tutaj przedstawić weryfikację, bo rzeczywiście Pan ma rację – Burmistrz weryfikuje i to jest zgodne z ustawą, no ale nie na posiedzeniu sesyjnym. Co wy teraz chcecie, żeby Burmistrz poszedł po laptopa i napisał jakieś oświadczenie? Przecież złożenie uchwały jest równoznaczne ze zgodą, a skoro jest zgoda to musiał zweryfikować, a jak nie zweryfikował i ktoś mu to udowodni to za to odpowiada karnie.”*
- Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, że przesyłając dokumenty na sesję poinformował Radę Miasta, że na dzień 17 lutego nie było weryfikacji tej taryfy. W związku z tym Komisja ds. Infrastruktury i Komisja ds. Ochrony Środowiska miały odbyć swoje posiedzenia później, jednakże ze względu na wyjazd Prezesa PGK Partner posiedzenia zostały przyspieszone. Przewodniczący wyraził swoje wątpliwości co do kwestii weryfikacji taryfy, jak również celowości ponoszenia kosztów przez przedsiębiorstwo. Przewodniczący stwierdził, że nie można się opierać na domniemaniu tylko na fakcie.

Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, mieszkańcy! Panie Przewodniczący poniekąd ta argumentacja i te wątpliwości .. no ma Pan prawo mieć wątpliwości jak każdy z radnych. Ja tylko chciałem zapytać Pana Przewodniczącego dlaczego Pan tych wątpliwości nie zgłosił przy uchwale, którą podejmowaliśmy .. tej ostatniej którą podjęliśmy, a dotyczącej modernizacji i wieloletniego planu przedstawionego również przez Pana prezesa, podkreślam, że jak radni przeglądali materiały to plan modernizacji sieci kanalizacyjnej i oczyszczalni w gminie Łędziny to jest załącznikiem nr 3 do uzasadnienia wniosku taryfowego, czyli wniosku o którym teraz mówimy i Marychach, i tego, że Pan Burmistrz rzekomo nie przeprowadził weryfikacji. Więc analogicznie jeżeli Pan podnosi ten argument, to analogicznie nie było również weryfikacji wieloletniego planu inwestycyjnego PGK Partner. Więc jeżeli podjęliśmy już jedną uchwałę, i niejako nie podnosiliśmy tego argumentu, czyli wnioskujemy, że Pan Burmistrz zweryfikował taryfę, a w tej taryfie załącznikiem nr 3 jest wieloletni plan inwestycyjny, to logiczne jest, że teraz będziemy konsekwentnie postępować przy kolejnych uchwałach. A jeżeli Pan miał taki zamiar, ale chciał Pan to zrobić przy projekcie uchwały, a nie zrobił Pan tego przy porządku obrad o czym tutaj mówiliśmy, no to trzeba było to zrobić już przy poprzednim projekcie uchwały. Teraz myślę, że konsekwentnie musimy iść tym działaniem i albo przyjąć te taryfy, albo je odrzucić. Dziękuję.”*

Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski wyjaśnił, że zarządzeniem Burmistrza Miasta została powołana komisja, która odbyła posiedzenie. Burmistrz podkreślił, że uczestniczył w obradach komisji, z posiedzenia został sporządzony protokół. Na podstawie protokołu Burmistrz zweryfikował taryfę i przygotował stosowny projekt uchwały. Do wniosku taryfowego nie zostały wprowadzone żadne zmiany, ponieważ nie było do tego podstaw. Ponadto wnioski komisji weryfikującej nie obligowały Burmistrza Miasta do tego.

Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście! Ja już jestem bardzo zmęczony. Panie radny Tomaszu Noras czy ja trafnie Pańskie myślenie rozpoznałem? Panie Tomku czyli Pan chce powiedzieć, gdybyśmy teraz w sprawie zatwierdzenia taryf odrzucili ten projekt uchwały, względnie zmienili go jakoś, to nie koreluje absolutnie z wieloletnim planem inwestycyjnym, prawda? Czyli ta absurdalność polega na tym, że trzeba te uchwały łącznie ze sobą rozpatrywać. Czy tak? Dobrze odczytałem Pańskie myśli? Nie do końca?”*

Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni radni i mieszkańcy! Panie Gut zgadza się, jeżeli byśmy tą uchwałę podejmowali dalej, konsekwentnie wnioskując żeby Pan Burmistrz zweryfikował taryfy to nie ma tematu. Ale jeżeli my teraz decydujemy, że odsuwamy tę uchwałę do komisji, to w sposób naturalny dajemy sygnał Komisji Rewizyjnej, że trzeba przeanalizować uchwałę poprzednią, która została podjęta z naruszeniem jakby przepisów na które się powołujemy teraz. Dziękuję.”*

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, iż nie przedstawił jeszcze żadnego wniosku natomiast poddał w wątpliwość sytuację, która miała miejsce. W związku z tym prosił o ustosunkowanie się do tego Pana Burmistrza oraz radcę prawnego i wywiązała się dyskusja.

Mec. Bartłomiej Dudek wyjaśnił, że konieczne byłyby zarządzenia, gdyby zostały zmienione stawki i ceny. Wobec tego, jeżeli Burmistrz Miasta przyjął taryfę bez dokonywania w niej zmian, to nie są konieczne żadne dodatkowe akty, ponieważ wniósł projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że w tym momencie jasna staje się argumentacja Burmistrza Miasta wobec czego nie ma żadnych wątpliwości.

Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodzący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Pan mówił, że weryfikował tę taryfę, przecież wnosiliśmy o zmianę i obniżenie tej taryfy. Sama wskazywałam, w których miejscach można było coś ująć, aby ta taryfa była niższa. Ale jak mówiłam to wszyscy się uśmiechali tylko, moje zdanie się nie liczy i taryfa była tak skonstruowana jak Burmistrz chciał. Nie było żadnych wniosków. Żeby te nasze wnioski uwzględnić, żeby taryfę obniżyć. Było uzasadnienie, aby taryfę obniżyć. A po drugie czy komisje są od tego, by tylko przegłosować? Przecież komisje też mają dokonywać analizy czy wszystko jest prawidłowe i dopiero wtedy się głosuje. A nie tylko przegłosować to co Burmistrz przedstawi. A jak się coś nie podoba to... Tak jak robiliśmy ze śmieciami, też analizowaliśmy i odrzuciliśmy, drugi raz przychodził i jednak mieliśmy rację. I na komisji było to zweryfikowane, dlatego nie wiem dlaczego teraz, że Burmistrz to zweryfikował, było i obniżyli dużo. To taki przykład. A dlaczego na Komisji ds. Infrastruktury i Komisji Budżetu nie było to przeanalizowane. Tylko nasza była robocza, szkoda, że Pan poszedł bo by Pan to zobaczył. Nikt nie miał pretensji tylko z Partnera było powiedziane tylko ja i Pan i nie doszliśmy do żadnego konsensusu co tam miało być zmienione. A moje uwagi dotyczące tego co miało zostać zweryfikowane ... mogła by ta taryfa być w tej samej cenie plus prąd. Bo my nie będziemy płacić, żebyśmy dopłacali do inwestycji i do wszystkiego, do Ziemowitu, żebyśmy tylko 800 mieszkańców płaciło. Tak nie może być. Dziękuję.”*

Wiceprzewodniczący Rady Edward Żoła w trybie ad vocem odczytał pozytywną opinię Komisji ds. Infrastruktury, Komisji Budżetu Finansów i Samorządności oraz Komisji ds. Ochrony Środowiska w sprawie przedmiotowego projektu uchwały. Następnie stwierdził, że radna Otylia Bubiak podała zły przykład procedury jaka miała miejsca podczas opiniowania projektu uchwały ws. górnych stawek za śmieci. Następnie przypomniał, że taryfa za ścieki została przedstawiona radnym z miesięcznym wyprzedzeniem i było dostatecznie dużo czasu, aby się z nią dokładnie zapoznać i sprecyzować wnioski. Radca prawny również stwierdził, że procedura weryfikacyjna przebiegła prawidłowo. W nawiązaniu do posiedzeń komisji, Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że nie będzie na komisji dokonywał analizy taryfy, ponieważ za weryfikację taryfy odpowiedzialny jest Burmistrz. Komisja merytoryczna jest zobowiązana odnieść się do weryfikacji taryfy, do przedłożonego protokołu. Następnie zwrócił uwagę, że tylko radna Otylia Bubiak zagłosowała przeciw taryfie na posiedzeniu komisji. Następnie Wiceprzewodniczący podkreślił, że jeżeli radni nie są członkami danej komisji to mogą się zawsze z materiałami zapoznać, lub też przybyć na posiedzenie komisji, nie zaś kwestionować podjęte decyzje podczas obrad sesji.

Radna Otylia Bubiak cyt.: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Ja tego nie rozumiem, bo jak była komisja powołana to komisja nie może weryfikować taryfy, bo to weryfikuje Burmistrz i prezes. Ale jak podaliśmy takie rzeczy w taryfie, które można było ... aby taryfa była niższa, ja wskazałam, to dlaczego to nie było uwzględnione? To były sprawy zasadne. To nie jest tak, że ktoś przyjdzie i powie tak, że ta taryfa musi być. Zawsze się taryfy weryfikowało, nawet jak jeszcze radną nie byłam. Jeszcze jak był Wiceburmistrz Ballion, to było 4,10 z 20 za wodę, a tak wyliczył, że było 3,20 i znalazły się sprawy w sądzie i mogliśmy wygrać żeby dalej procedury były trzymane. I mogliśmy powygrać, ale wszyscy przegłosowali i nadal nam tylko RPWiK wykazuje, że są same straty i straty.*”

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek radnej Otylii Bubiak o odesłaniu projektu uchwały do ponownej weryfikacji zgodnie z zapisem wynikającym ze Statutu par. 30 pkt. 3 ust. i. Stan radnych: 13, „za” – 1 głos (O. Bubiak), „przeciw” – 8 głosów (w tym: T. Noras, K. Gut), „wstrzymujących się” – 4 głosy (M. Korba). Wniosek nie otrzymał wymaganej większości głosów. Następnie Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek o zakończeniu obrad w dniu dzisiejszym i kontynuowanie ich w dniu następnym. Stan radnych: 13, „za” – 4 głosy (O. Bubiak), „przeciw” – 8 głosów (w tym: T. Noras, M. Korba, K. Gut), „wstrzymujących się” – 1 głos. Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Następnie Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Alojzego Palki o odczytanie tytułu projektu uchwały, a następnie poddał ją pod głosowanie: Stan: 13, „za” – 9 głosów (w tym: O. Bubiak, T. Noras), „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 4 głosy (w tym: M. Korba, K. Gut).

Uchwała nr XLII/297/09 w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego odprowadzania ścieków, została przyjęta zwykłą większością głosów i stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

## Ad 9f

### **PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE USTALENIA DOPLATY DO CEN ZA ZBIOROWE ODPROWADZENIE ŚCIEKÓW DLA PGK PARTNER SP Z O. O. W LĘDZINACH ZATWIERDZONYCH UCHWAŁĄ RADY MIASTA LĘDZINY NR XLII/297/09 W SPRAWIE ZATWIERDZENIA TARYF ZA ZBIOROWE ODPROWADZENIE ŚCIEKÓW DLA PGK PARTNER SP Z O. O. W LĘDZINACH**

- Przewodniczący Rady Miasta zwrócił uwagę, że w treści uchwały muszą być wymienione dwie grupy taryfowe, zarówno osoby fizyczne jak również podmioty gospodarcze. Następnie odczytał proponowaną zmianę: Ustalenia dopłaty do cen za zbiorowe odprowadzenie ścieków dla PGK Partner sp. z o. o. w Lędzinach zatwierdzonych uchwałą Rady Miasta Lędziny nr

XLII/297/09 z dnia 26 lutego 2009 roku w sprawie zatwierdzenia taryf dla dwóch grup taryfowych za zbiorowe odprowadzenie ścieków dla PGK Partner sp. z o. o. w Lędzinach.

- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy! Problem w tym, że tak naprawdę to jest jedna grupa taryfowa jeżeli weźmiemy analogię i korelację z wnioskiem, gdyż we wniosku jest mowa o jednej grupie taryfowej i drugiej grupie taryfowej. I tą jedną grupą taryfową są gospodarstwa domowe i jednostki organizacyjne gminy, a drugą grupą taryfową jest KWK Ziemowit, więc...”*
- Przewodniczący Rady Miasta zwrócił radnemu uwagę, że w dniu dzisiejszym otrzymał zmieniony projekt uchwały, w którym są 3 grupy.
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Czyli to nawet dobrze, że podnoszę ten temat, bo bym nawet nie wiedział, że ten jest nieważny. W takim razie moja uwaga jest bezprzedmiotowa.”*
- Radna Teresa Ciepły stwierdziła, że wg niej tytuł uchwały nie musi ulegać zmianie, ponieważ zaproponowana zmiana jest zapisana w tabelce w treści uchwały.
- Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, że otrzymał taką sugestię od Pana radcy prawnego, nie mniej należało by to jeszcze przemyśleć.
- Mec. Bartłomiej Dudek wyjaśnił kwestię tytułu uchwały (zapis nagrania nieczytelny).
- Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że jeżeli nie ma kolizji prawnej w tej kwestii, to tytuł uchwały pozostanie bez zmian. Następnie zwrócił się z zapytaniem do radnych czy wnoszą uwagi do proponowanego projektu uchwały.
- Radny Marek Korba cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Panie Przewodniczący jeszcze jedna uwaga do treści uchwały. Uchwała powoduje powstanie pewnych zobowiązań finansowych. Wg. art. 58 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym uchwały i zarządzenia organów rady dotyczących zobowiązań finansowych wskazują źródła dochodów, z których zobowiązania te zostaną pokryte. Wiem, że pewna kwota środków została zagwarantowana w budżecie, natomiast wg. wyliczeń tych środków jest za mało. Mój wniosek jest taki, aby dodać jeden § w projekcie uchwały tj. po §1 dodać kolejny : Zapewnić środki na dopłatę, o której mowa w ust. 1 w budżecie gminy Lędziny na 2009 rok. Dziękuję.”*
- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni radni! W zasadzie moje krótkie pytanie nawiązuje do wystąpienia Pana radnego Marka Korby. Pytanie do Pana Burmistrza: czy środki zabezpieczone w budżecie miasta w wysokości 700 tys. zł są wystarczające do wysokości dopłat przedstawionych w projekcie uchwały. Dziękuję.”*
- Radna Otylia Bubiak cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Pan Noras i Pan Gut pytają czy to wystarczy. Mówiłam przy tej taryfie, że wystarczyłoby i jeszcze zostało gdyby właśnie te inwestycje były wyrzucone. Wyrzucona byłaby ta ulica – przyłącza i ten remont na koszt gminy, bo to nie jest dopłata do taryfy tylko do Partnera. Dlaczego my mamy remontować tam biura, które miały być remontowane, dlaczego my mamy robić tam gdzie jeszcze nie jest nic wybudowane. I nie trzeba by było, jeszcze można nawet wziąć 400 tys. zł z tej taryfy – dopłacić. Można by było z dopłaty, a to niech realizuje, ale skąd? Z naszych ścieków? Ja się na to nie zgadzam. Dopłata może być, niech będzie i milion, ale niech to dają na te wszystkie inwestycje, które w gminie są niezrealizowane. A my mamy mieć taryfę... to pisze w książce o zbiorowym zaopatrzeniu w ścieki- ja ją mam, pisze, że taryfa ma być skonstruowana*

wg. ilości ścieków i wody, ale nie inwestycje. Takie potężne inwestycje są jak my nie mamy w ogóle amortyzacji.”

- Przewodniczący Rady Miasta zwrócił radnej uwagę, że mówi o taryfie, a w chwili obecnej dyskusja toczy się nad projektem uchwały ws. dopłat. Następnie udzielił głosu radnemu Tomaszowi Norasowi.
- Radny Tomasz Noras cyt.: „Panie Przewodniczący w związku z tym, że Pan Gut niejako wyprzedził moją wypowiedź, ja rezygnuję z głosu i proszę o wypowiedź Pana Burmistrza, bo od tego zależy dalsza część mojego wniosku.”
- Burmistrz Miasta Pan Wiesław Stambrowski poinformował, że w budżecie miasta na dopłaty zagwarantowana jest kwota 700 tys. zł i na dzień dzisiejszy jest to kwota wystarczająca. Jednakże biorąc pod uwagę wysokość dopłaty zeszłorocznej, to zaplanowana kwota będzie niewystarczająca. Zabraknie ok. 150 tys. zł. Burmistrz podkreślił, że po podjęciu uchwały z chwilą gdy środków zacznie brakować Rada będzie musiała dokonać kolejnych przesunięć w budżecie.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni goście! Czy ja dobrze rozumiem: podejmując dzisiaj tę uchwałę, podejmujemy w myśl zapisu art. 58 ustawy o samorządzie gminnym uchwałę, której jesteśmy świadomi, że na dzień dzisiejszy nie ma pokrycia środków w budżecie na realizację tej uchwały. Czy ja dobrze zrozumiałem?”
- Burmistrz Miasta odpowiadając na zapytanie radnego stwierdził, że można taką sytuację domniemywać. Jednoznacznie nie można stwierdzić, że środków zabraknie i w jakiej wysokości, ponieważ jest początek roku i nie wiadomo jakie będzie zużycie wody.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: „*Panie Przewodniczący w związku z odpowiedzią Pan Burmistrza i przytomnością wszystkich radnych zgłaszam wniosek o zmniejszenie kwoty dopłaty z 3 zł na 1,50 zł czyli o 50% z ceny netto do cen za zbiorowe odprowadzanie ścieków. Dziękuję.*”
- Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do radnych z zapytaniem czy ktoś zgłasza kontrwniosek.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Składam kontr wniosek i wniosek składaj jeszcze, aby Łędziny wywoziły jeden beczkowóz na miesiąc, tj. 100 zł i każdy ...*”
- Przewodniczący Rady Miasta zwrócił radnej uwagę, aby złożyła rzeczowy wniosek.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „*To jest rzeczowo... albo замуrować im te odpływy. I trudno. Każdy obywatel ma równe prawa. I będziemy się tak bawić, aż nie dostaniemy pieniędzy z Unii. Ja do tego doprowadzę i nie miejcie później do mnie pretensji.*”
- Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do radnej z pytaniem czy składa kontr wniosek, aby dopłata do cen za ścieki wynosiła 3,20 zł za m<sup>3</sup>.
- Radna Otylia Bubiak cyt.: „*Taka dopłata jak była w budżecie, te 700 tys. zł. żeby ta dopłata była.*”

- Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza Miasta jakiego czasuokresu dotyczy dopłata zaplanowana w kwocie 700 tys. zł. Ponieważ w uzasadnieniu do projektu uchwały jest informacja, że jest to na rok 2009.
- Burmistrz Miasta odpowiedział, dopłata zaplanowana jest na 12 miesięcy.
- Radna Zofia Dudek poinformowała, że jest za dopłatami w zaproponowanej w projekcie uchwały wysokości, ponieważ nie wszyscy mieszkańcy za ścieki płacą. Podkreśliła, że część mieszkańców jest podłączona do kanalizacji deszczowej, płacą za korzystanie z kanalizacji a ponadto płacą jeszcze za oczyszczanie własnych zbiorników przez wywóz beczkowozami. Radna stwierdziła, że dopóki ta sytuacja nie będzie rozwiązana będzie popierała dopłaty.
- Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że również przychylił się do głosu radnej Zofii Dudek.
- Radny Alojzy Palka również przychylił się do wypowiedzi radnej Zofii Dudek, podkreślając, że nie całe miasto jest skanalizowane i słuszne są dopłaty dla tych mieszkańców, którzy są podłączeni i płacą za ścieki. Podkreślił, iż należy zdać sobie sprawę, że po skanalizowaniu miasta cena za ścieki z pewnością będzie wyższa niż w chwili obecnej. Wówczas miasta nie będzie stać na dopłaty w wysokości 3,20 zł za m<sup>3</sup>, więc należy potraktować ten okres jako przejściowy. Ze znacznym wzrostem cen ścieków należy się pogodzić.
- Przewodniczący Rady Miasta, obaj Wiceprzewodniczący oraz radni: Zofia Dudek, Zdzisław Rudol i Ludwik Kubica zwrócili się o zapisanie w protokole ich nazwisk przy wyniku głosowania.
- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Radni! Panie Wiceprzewodniczący Alojzy Palka, no pozwolę się nie zgodzić z Pana wstępem, ponieważ Pan powiedział, że część radnych płaci, część nie płaci w związku z tym są tutaj jakieś podziały. I uważam, że absolutnie nie są to podziały polityczne. Proszę Państwa my bardzo lekko obchodzimy się z naszym budżetem, bardzo lekko. Oczywiście mówi się tak: to jest tak, trzeba dopłacić 700 – 900... Proszę Państwa pozwoliłem to sobie wyciągnąć, za rok 2007 i 2008 proszę sobie wyobrazić dopłaciliśmy 1 537 000 zł + 700 tys. zł, które dopłacimy jeszcze więcej. Będzie 2 237 000 zł. i nie wiem czy Pan wierzy Panie Wiceprzewodniczący czy nie, ale ja nie patrzę tutaj przez pryzmat Panie Wiceprzewodniczący kto ile płaci, tylko ile ma w budżecie. Bo między innymi po to tutaj siedzę, żeby tego budżetu pilnować. W związku z tym jak Pan zauważył zaproponowałem, żeby ta dopłata była zmniejszona o 50%, a pozwoli Pan, że nie podzielę sposobu Pańskiego myślenia chociaż się z Panem zgadzam, że nadejdzie taki czas kiedy będziemy płacić realną stawkę. Wtedy ta stawka będzie wynosiła 10 zł, a teraz jest 3,65 zł. I proszę sobie wyobrazić szok tych wszystkich mieszkańców. Może Państwa wyobraźnia jest zbyt mała, ale moja jest wystarczająca. Dziękuję.”*
- Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek radnego Kazimierza Guta w sprawie obniżenia wysokości dopłat na 1,50 zł za m<sup>3</sup>. Stan radnych: 13, „za” – 3 głosy (w tym: T. Noras, M. Korba, K. Gut), „przeciw” – 9 głosów (w tym: A. Palka, P. Gorzeń, E. Żoła, Z. Rudol, L. Kubica, Z. Dudek, O. Bubiak), „wstrzymujących się” – 1 głos. Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni! No przyznam się szczerze, że wniosek Pana radnego Guta był odważnym wnioskiem. Chciałbym nieco urealnić całą sprawę i złożyć na ręce szanownej Rady wniosek, który myślę, że w jakiś sposób pogodzi to o czym rozmawiamy od dłuższego czasu. Nie jest prawdą, że my możemy so-*

*bie tutaj dywagować na temat tego czy starczy środków, czy nie, czy te 700 tys. zł starczy czy nie. Na tą chwilę rozumiem, jest wola Burmistrza, jest decyzja Rady w postaci uchwały budżetowej, która jednoznacznie mówi, że na dopłaty do ścieków zostało przeznaczone 700 tys. zł. Ja pozwoliłem sobie tradycyjnie na mojej komórce włączyć taką funkcję jak kalkulator i przemnożyłem wartość ilości m<sup>3</sup> ścieków odprowadzanych w założeniach taryfy, którą przedstawia Pan Prezes – rozumiem, że są jakąś prognozą wiążącą i tutaj z wielkim prawdopodobieństwem można stwierdzić, że będzie ona oscylowała wokół tej kwoty tj. 285 m<sup>3</sup> dla grup taryfowych 1 i 2. Jeżeli dokonamy prostej operacji mnożenia 285 x 3,21 zł brutto to otrzymamy kwotę 914 850 zł. Z tego w sposób prosty i bezpośredni wnioskuję, że na koniec roku w budżecie miasta zabraknie 214 850 zł. Ponieważ już finansujemy dopłaty styczeń – marzec z tego budżetu, który został zatwierdzony poprzednią uchwałą Rady. Jeżeli teraz dokonamy kolejnej, może trochę trudniejszej operacji i podzielimy kwotę 214 850 przez ilość odprowadzonych w założeniu ścieków - 285 tys. to otrzymamy, że aby środków finansowych czyli tych 700 tys. zł starczyło w budżecie na cały rok, to musielibyśmy obniżyć dopłatę do ścieków o 0,76 zł brutto, czyli z kwoty 3,21 do kwoty 2,45 zł brutto tj. 2,30 zł netto dopłaty do każdego m<sup>3</sup> ścieków. I jest to odzwierciedlenie rzeczywiste założeń budżetowych do kwoty 700 tys. zł. i jest to jedyna stawka, która pozwoli w tym momencie na urealnienie tej spornej kwestii dopłat, a ograniczonych środków budżetowych, w kwocie jaką zadeklarowaliśmy w uchwale podjętej miesiąc temu na sesji budżetowej. Także składam Panie Przewodniczący wniosek do szanownej rady o korektę i zmianę w uchwale o dopłatach i zmniejszenie dopłaty z budżetu gminy, na którą nas nie stać czyli 3 zł do kwoty 2,30 zł netto + VAT = 2,45 zł brutto dla dwóch grup taryfowych: gospodarstw domowych i jednostek organizacyjnych gminy. Dziękuję.”*

- Burmistrz Miasta wyjaśnił, że już od 3 miesięcy miasto realizuje dopłaty w wysokości 3,21 zł brutto do m<sup>3</sup> ścieków, wobec czego wyliczenia radnego są błędne.
- Radny Tomasz Noras cyt.: „Szanowni Radni i Panie Burmistrzu! Na cały rok mamy 700 tys. zł, w miesiącach styczeń – marzec płacimy po 3,21 zł z budżetu tegorocznego. Czyli waga nie ma znaczenia, jedynie gdyby kwota była inna proponowana...”
- Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, że na pozostałe miesiące to będzie zupełnie inna kwota.
- Burmistrz Miasta wyjaśnił, że zabrakłoby pieniędzy, gdyby miasto płaciło przez całe 12 miesięcy wyliczoną kwotę, jednakże pozostało już tylko 9 miesięcy.
- Radny Tomasz Noras cyt.: „Ale przecież logiczne jest, że nie starczy. Założenie Prezesa jest 285 tys. m<sup>3</sup> w okresie wnioskowanym...”
- Burmistrz Miasta wyjaśnił, że Prezes zrobił takie założenie na 12 miesięcy.
- Radny Tomasz Noras cyt.: „Zgadza się, że na 12 miesięcy...”
- Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, że miesiące styczeń – marzec miasto dopłacało do ścieków na mocy poprzedniej taryfy i uchwały zeszłorocznej.
- Radny Tomasz Noras cyt.: „Państwo nie rozumieją. Jeżeli Pan Prezes zakłada 285 tys. m<sup>3</sup> w okresie od 1 kwietnia do 31 marca 2010 r. czyli rocznym. Czyli musielibyśmy w zasadzie wziąć  $\frac{3}{4}$  tej kwoty 285 tys. ale do tej kwoty .. dobrze  $\frac{1}{3}$  z 285 tys. +  $\frac{1}{3}$  założeń zeszłorocznych i to daje nam ilość ścieków faktycznie, daje nam wartość faktycznie odprowadzonych ścieków w roku budżetowym 2009 – ceteris paribus 285 tys. m<sup>3</sup>.”

- Przewodniczący Rady Miasta zwrócił radnemu uwagę, że w tej chwili przeczy to, temu co radny na wstępie przedstawił.
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Nie, tyle samo ścieków ile... założenie jest takie, że tyle samo ścieków ile odprowadzili mieszkańcy w miesiącach styczeń – marzec 2008 jest odprowadzanych w miesiącach styczeń – marzec 2009 i jest tak samo w miesiącach styczeń – marzec 2010. Dlatego Panie Burmistrzu w tym naszym okresie 1 styczeń do 31 grudzień zakłada się ilość odprowadzonych ścieków 285 tys. m<sup>3</sup>. I zakłada się kwotę 700 tys. zł na sfinansowanie tych 285 tys. m<sup>3</sup>, dlatego proszę o przyznanie racji mojemu myśleniu. To proszę o przedstawienie myślenia alternatywnego. Panie Burmistrzu zakwestionował Pan moje wyliczenia, więc proszę mi pokazać błąd.”*
- Radny Kazimierz Gut w trybie ad vocem cyt.: *„Panie Radny Tomasz Noras, Proszę Pana Pan zaproponował kolejną propozycję, która szanuje uchwałę budżetową. I obojętne jest czy Pan Noras wyliczył swoją stawkę prawidłowo czy nie, bo nie od tego jest Pan radny Noras. Od tego są służby Pana Burmistrza. Jest wniosek Pana radnego Norasa, żeby urealnić tą stawkę tak, ażeby była zgodna z zapisem chwały budżetowej. I ja z zażenowaniem Panie Przewodniczący patrzę kiedy połowa radnych się uśmiecha z systemu myślenia Pana Norasa, z zażenowaniem. Oby wszystkie Państwa uśmiechy były takie szerokie w październiku 2009 jak będziemy szukać dodatkowych pieniędzy do dopłat. To jest żenujące Proszę Państwa! My bronimy budżetu w jakiś rozsądny sposób, a reszta Rady się z tego śmieje. Życzę Wam wszystkiego dobrego i takiego samego humoru na koniec roku pańskiego 2009. Pan radny Noras złożył wniosek i proszę go poddać pod głosowanie i koniec.”*
- Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, iż jest przerażony słuchając argumentacji radnego Kazimierza Guta.
- Radna Otylia Bubiak w trybie ad vocem cyt.: *„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Pan Gut nie wyobraża sobie, że my jako mieszkańcy, którzy płacimy za ścieki będziemy płacić za wodę i za ścieki po 10,04 zł plus opłata podniosła się, tj. rozliczona na .. było 508 zł, 2,40 tj. za to co odpisuje, to jest ponad 8 zł, to się wlicza w ścieki w taryfę. I nie będziemy płacić 6,60 i będzie ta taryfa jak ktoś mniej pobiera ścieków, bo to jest rozłożone na okres rozliczeniowy i jak ktoś będzie mało wody pobierał, to do ścieków pójdzie woda. To ta woda będzie nawet 12 zł kosztować. Teraz liczy Pan jeszcze dodatkowo za ścieki, a np. Pan Gut płaci tylko za wodę bez ścieków, bez niczego i zapłacił może do 6,90 albo i te grosze będą rozliczone na m<sup>3</sup>. Bo to jest za okres nie za licznik tak jak jest za prąd, tylko okres rozliczeniowy. Np. jak jest jedna osoba bierze tam ze 4 m, to będzie płaciła za ścieki ok. 7,5 zł. Nie można tak, aby jeden płacił tyle, a drugi inaczej nie mając kanalizacji. Teraz w dodatku rozliczenie ile metrów ścieków jest tak jak Pan powiedział ... przecież obliczają to wg wody. Nie cała woda idzie do... wyliczenie ilości ścieków jest wg. zużycia wody. I teraz tak, woda cała też nie idzie na oczyszczalnię. Ludzie nie mają podliczników i czy ogródek podleje, czy samochód umyje to gdzieś zawsze się ta woda zgubi, bo i się ją wypije i jeszcze zużyje w inny sposób. Ścieków jest mniej i nie można liczyć wg. ilości wody. I policzyć to w cenie, że taka dopłata, to pomnożone przez to i wychodzi tyle. To jest nieprawda. Dziękuję.”*
- Radny Kazimierz Gut cyt.: *„Panie Przewodniczący w trybie ad vocem ostatni głos, bo już mi więcej nie zostało. Jakby Pan pilnował zapisu statutowego to ja bym tutaj o 50% mniej przemawiał. Nie będę się ustosunkowywał do wypowiedzi Pani radnej Otylii Bubiak tylko do Pana wypowiedzi, którą Pan raczył wyartykułować w ten sposób, że jest Pan przerażony moim sposobem myślenia. Otóż Panie Przewodniczący jeszcze raz podkreślam, że rozpatruję wysokość dopłat przez pryzmat możliwości budżetu. I może tutaj postawię kropkę i nie będę więcej na ten*

*temat się wypowiadał. Powiem tylko tak, skoro Pan jest przerażony Panie Przewodniczący, wie Pan co ja jestem bardzo zadowolony, że wszyscy radni na czele z Panem podali nazwiska w sposobie głosowania. Zastanowimy się nad tym w protokole, jak będziemy szukać na to dodatkowych pieniędzy. Dziękuję.”*

- Przewodniczący Rady podkreślił, że chciałby już zakończyć dyskusję, ale w pierwszej kolejności musi poddać pod głosowanie wniosek radnego Tomasza Norasa. W związku z tym zwrócił się do radego o dokładne sprecyzowanie wniosku.
- Radny Tomasz Noras cyt.: *„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni radni. Wnioskuje o obniżenie dopłaty z budżetu gminy do kwoty 2,30 zł netto + VAT tj. 2,46 zł. To jest kwota, która bardziej realnie odzwierciedla możliwości budżetowe niż kwota pierwotna zaproponowana 3 zł netto.”*
- Wiceprzewodniczący Rady Miasta radny Edward Żoła złożył kontrwniosek aby utrzymać dopłatę w wysokości zaproponowanej w projekcie uchwały.
- Radny Zdzisław Rudol zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji, po przeprowadzeniu głosowania nad zgłoszonymi wcześniej wnioskami.
- Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek radnego Tomasza Norasa. Stan radnych: 13, „za” – 3 głosy (w tym: T. Noras, M. Korba, K. Gut), „przeciw” – 9 głosów (w tym: A. Palka, P. Gorzeń, E. Żoła, Z. Rudol, L. Kubica, Z. Dudek, O. Bubiak), „wstrzymujących się” – 1 głos. Wniosek nie uzyskał wymaganej liczby głosów. Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Zdzisława Rudola. Stan radnych: 13, „za” – 8 głosów (w tym: A. Palka, P. Gorzeń, E. Żoła, Z. Rudol, L. Kubica, Z. Dudek, O. Bubiak), „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymujących się” – 2 głosy. Kilku radnych nie wzięło udziału w głosowaniu.

Przewodniczący zwrócił się do Wiceprzewodniczącego Rady Alojzego Palki o odczytanie tytułu projektu uchwał, a następnie poddał go pod głosowanie. Stan radnych: 13, „za” – 9 głosów (w tym: A. Palka, P. Gorzeń, E. Żoła, Z. Rudol, L. Kubica, Z. Dudek, O. Bubiak), „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymujących się” – 4 głosy (w tym: T. Noras, M. Korba, K. Gut)

Uchwała nr XLII/298/09 w sprawie ustalenia dopłaty do cen za zbiorowe odprowadzanie ścieków dla PGK Partner sp. z o. o. w Lędzinach zatwierdzonych uchwałą Rady Miasta Lędziny nr XLII/297/09 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe odprowadzanie ścieków dla PGK Partner sp. z o. o. w Lędzinach została podjęta zwykłą większością głosów i stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

**Ad 10.**

## **ZAKOŃCZENIE**

Przewodniczący rady Miasta, działając zgodnie z obowiązującą Ustawą o samorządzie gminnym oraz Statutem Gminy Miejskiej Lędziny, zakończył obrady Sesji Rady Miasta słowami:

**ZAMYKAM OBRADY XLII SESJI RADY MIASTA**

Na tym protokół zakończono.

Załączników: 8

Protokołowały:

Mariola Kaiser

Daria Jargieło